

WIADOMOŚCI

Narodowego Banku Polskiego



Miesięcznik

Tylko do użytku służbowego.

TREŚĆ NUMERU

I. DZIAŁ ARTYKUŁOWY:

1. Zadania Banku w świetle planu 6-letniego — <i>Bronisław Piotrowski</i>	753
2. Dobra kontrola rękojmą wykonania planu — <i>Jan Litwiniuk</i>	761
3. Usługi bankowe w obliczeniach dochodu narodowego — <i>Stanisław Michalski</i>	767
4. Bank Państwa ZSRR (IV)	773
5. Dwie formy socjalistycznej własności oraz podstawy organizacji dochodów państwowych ZSRR	786

II. ORGANIZACJA I TECHNIKA:

1. Współpraca NBP z centralami handlu zagranicznego — <i>Tadeusz Przyłuski</i>	790
2. Biura Wzajemnych Rozrachunków na tle działalności NBP — <i>Edward Michalak</i>	794
3. Czy należy popierać rozwój Biur Wzajemnych Rozrachunków — <i>Jan Sztwiertnia</i>	797
4. System rozliczeń w PMS na odcinku skupu surówki — <i>Janusz Hoszowski</i>	799
5. Wymagania banków odnośnie dokumentu ubezpieczeniowego przy realizacji akredytywy dokumentowej — <i>Jan Raue</i>	801
6. Struktura Narodowego Banku Polskiego na tle jego zadań — <i>Artykuł szkoleniowy</i>	805

III. DZIAŁ INSTRUKCYJNY

Departament Ogólny

1. Wyciągi z pism Generalnego Sekretariatu	808
2. Formularze stosowane przy wpłatach gotówkowych	810

Departament Kredytowy

1. Z problematyki inwestycyjnej	812
2. Uchwały i wyjaśnienia komisji koordynacyjnej NBP i BI	815
3. Wyciągi z pism Departamentu Kredytowego	817
4. Wyciągi z komunikatów wewnętrznych ZSS	819

Departament Zagraniczny

1. Stawki przeliczeniowe dla dewiz i pieniędzy zagranicznych	820
--	-----

IV. DZIAŁ RACJONALIZACJI

1. Osiągnięcia i niedociągnięcia ruchu racjonalizatorskiego w NBP	821
---	-----

V. PYTANIA I ODPOWIEDZI	824
-----------------------------------	-----

VI. BIBLIOGRAFIA	826
----------------------------	-----

BRONISŁAW PIOTROWSKI

ZADANIA BANKU W ŚWIELE PLANU SZEŚCIOLETNIEGO

R eferaty, dyskusje i komentarze na temat „Sześćoletniego Planu Rozwoju Gospodarczego i Budowy Podstaw Socjalizmu w Polsce” dają okazję zaobserwowania charakterystycznych zmian w ustosunkowaniu się do założeń, cyfr i wskaźników naszych planów gospodarczych. Założenia planów gospodarczych w pierwszym okresie gospodarki planowej, w latach 1946 — 1947 były jeszcze przyjmowane przez społeczeństwo jako mniej lub więcej trafne przewidywania i zamierzenia, a zawarte w planach zestawienia cyfr i wskaźników, jako mniej lub więcej realne prognozy.

Wyniki podczas wykonywania planu trzyletniego nauczyły nas widzieć w planie realny i skuteczny oręż odbudowy, rozbudowy i przebudowy naszej gospodarki, naszych warunków bytowania. Plan gospodarczy przestał już być w naszej świadomości abstrakcyjnym elaboratem, zestawieniem cyfr i wskaźników, przyjmowanym z większą lub mniejszą dozą wiary. Dziś nie mówimy, jak w latach 1946 — 1947, że zamierzamy osiągnąć taki czy inny stan produkcji czy inwestycji. Dziś nie mówimy, jak w latach 1946 — 1947, że przewidujemy uzyskanie tych czy innych wyników w zakresie wytwórczości, czy spożycia. Dziś, w roku 1950 powiadamy, że wyniki te osiągniemy, że te czy inne założenia planu zrealizujemy i wykonamy.

Dziś w cyfrach i wskaźnikach planu gospodarczego widzimy czekające nas realne osiągnięcia w najbliższej przyszłości: ilość nowych zakładów produkcyjnych, nowej masy towarowej, nowych urządzeń kulturalnych, socjalnych, zdrowotnych, wytwarzanych z myślą poprawienia warunków życia i by-

towania ludzi pracy. Za wszystkimi cyframi planu nauczyliśmy się widzieć człowieka, któremu mają służyć osiągnięcia planu. Istota bowiem i cel gospodarki planowej polega na tym, by podnieść dobrobyt materialny i kulturalny człowieka. O tym należy pamiętać, gdy się mówi o planach narodo-gospodarczych, w szczególności zaś gdy się mówi o planie zbudowania podstaw socjalizmu w naszym kraju.

Nauczeni doświadczeniem uzyskanym z wykonania planu trzyletniego i widząc za cyframi i wskaźnikami planu sześćoletniego realne, konkretne osiągnięcia, które będą służyć człowiekowi pracy, w studium planu sześćoletniego znajdziemy źródła nowej twórczej energii, źródła natchnienia do nowych wysiłków.

* * *

Plan sześćoletni jest planem budowy podstaw socjalizmu. To założenie planu wywołuje konsekwencje zarówno dla całego gospodarstwa, jak też dla aparatu obsługującego to gospodarstwo. Całe nasze gospodarstwo zmierza do socjalizmu, więc i Bank, obsługując to gospodarstwo, będąc z nim jak najściślej związany, musi przedstawiać swą pracę na tory pracy socjalistycznej, musi stać się bankiem w pełni socjalistycznym. To jest podstawowe zadanie Banku w planie sześćoletnim. Co oznacza konkretnie to zadanie i jakimi drogami zostanie osiągnięte postaram się przedstawić na tle pracy poszczególnych jednostek organizacyjnych centrali Banku.

Departament i pion kredytowy.

Zasadniczy wpływ na pracę Banku w dziedzinie gospodarczej wywrą następujące podstawowe założenia planu sześćoletniego:

- 1) Plan sześcioletni jest planem forsownego uprzemysłowienia kraju. Wartość produkcji przemysłu będzie w roku 1955 ponad $2\frac{1}{2}$ raza większa niż w roku 1949, a w przeliczeniu na głowę ludności i w porównaniu ze stanem przedwojennym wartość produkcji przemysłowej będzie w wyniku realizacji planu sześcioletniego ponad pięć razy większa od wartości produkcji przemysłowej, przypadającej na jednego mieszkańca w roku 1938.
- 2) Rozwój przemysłu będzie uwzględniał szybszy wzrost produkcji środków wytwarzania, aniżeli produkcji środków spożycia. Szybszy wzrost produkcji środków wytwarzania, niż produkcji środków spożycia znajdzie swój wyraz we wzroście udziału produkcji środków wytwarzania w ogólnej wartości produkcji z 59,1% w r. 1949 do 63,5% w r. 1955.
- 3) Charakterystyczny element rozwoju przemysłu w planie sześcioletnim stanowi bardzo szybki wzrost uspołecznionego przemysłu drobnego. Wskaźnik wzrostu tego przemysłu w roku 1955, w stosunku do roku 1949, wynosi 484,1. Wskaźnik ten wykazuje zatem wzrost prawie pięciokrotny. Udział przemysłu drobnego w wartości produkcji całego przemysłu uspołecznionego osiągnie w 1955 roku, 16,7% wobec 8,9% w r. 1949.

Te podstawowe założenia rozwoju przemysłu wywołają określone konsekwencje dla Banku. Konsekwencje te są następujące:

- a) specjalne obowiązki i specjalne zadania spadają w Banku na te odcinki pracy, które mają bezpośredni kontakt z przemysłem, a więc na pracę pionu kredytowego Banku.
- b) szczególna opieka i szczególna troska powinny być poświęcone pracy komórek organizacyjnych finansujących i kontrolujących przemysł ciężki, górnictwo i energetykę, tj. te gałęzie wytwórczości, które, zgodnie z socjalistycznym prawem uprzemysłowienia i zgodnie z założeniami planu, będą wykazywać w okresie sześciolecia rozwój szybszy, niż inne gałęzie wytwórczości przemysłowej.
- c) pion kredytowy Banku powinien przygotowywać się już teraz do przejęcia finansowania i kontroli przemysłu drobnego, do wypracowania właściwych metod tej kontroli, niewątpliwie specyficznych ze względu na specyfikę i odrębność pracy i form organizacyjnych przemysłu drobnego, do-

tychczas tylko w małym stopniu kontrolowanego przez Bank.

Znajomość wśród pracowników pionu kredytowego podstawowych założeń rozwoju przemysłu i świadomość konsekwencji wypływających z nich dla Banku są nieodzowne, gdyż pracownicy pionu kredytowego najbliższej współdziałają w akumulacji i rozdziale środków finansowych, niezbędnych dla wykonania planów i zadań produkcyjnych.

Ustalone w planie sześcioletnim zadania produkcyjne przemysłu są możliwe do zrealizowania jeśli będą spełnione określone warunki. Warunki te trzeba poznać, jeśli nasze współdziałanie w akumulacji i rozdziale środków finansowych ma mieć charakter działania świadomego i celowego. Istotne warunki mające wpływ na wykonanie planu sześcioletniego i wiążące się bezpośrednio z pracą Departamentu i pionu kredytowego Banku, to

- 1° obniżenie kosztów własnych,
- 2° wzrost wydajności pracy.

Plan sześcioletni zakłada poważne obniżenie kosztów własnych w podstawowych działach gospodarki. Obniżenie kosztów własnych zostanie osiągnięte przez wzrost wydajności oraz przez oszczędności na materiałach, surowcach, artykułach pomocniczych, paliwie, przez likwidację marnotrawstwa itd. Obniżenie kosztów własnych da w efekcie około 3 tys. miliardów złotych akumulacji niezbędnej dla zrealizowania planu nowego budownictwa w sześciolecu. Kwota ta stanowi 50% zaplanowanych nakładów na inwestycje.

Realizacja zadań w kierunku uzyskania dodatkowej akumulacji została już podjęta. Zarządzenia przewodniczącego PKPG oraz resortowych ministrów nakładają na przedsiębiorstwa konkretne obowiązki i zadania ujęte w cyfrach. Rola pionu kredytowego Banku, w wygospodarowaniu przez przedsiębiorstwa ustalonej dla nich akumulacji, została określona w specjalnym zarządzeniu władz Banku. Rola ta polega na ewidencjonowaniu ustalonych zadań, na kontroli wykonania zadań oraz na wyciąganiu konsekwencji w stosunku do przedsiębiorstw lekceważących obowiązki wynikające z planu zgromadzenia akumulacji.

Pion kredytowy Banku doceniając znaczenie akumulacji dla wykonania w pełni planu inwestycyjnego, opracowanego w oparciu o podstawową zasadę gospodarki socjalistycznej, o zasadę rozszerzonej reprodukcji — winien roz-

toczyć bacznią kontrolę nad wykonywaniem ustalonych wytycznych w zakresie gromadzenia dodatkowej akumulacji. Wszelkie uchybienia oddziałów czy przedsiębiorstw pod tym względem powinny być rejestrowane, a wyciągane z tych uchybień konsekwencje — jak najostrejsze.

Jedno ze źródeł obniżenia kosztów własnych w podstawowych działach gospodarki stanowi wzrost wydajności, wyprzedzający wzrost płac. Założony w planie wzrost wydajności pracy wyraża się następującymi poważnymi wskaźnikami: w przemyśle średnim i wielkim 66%, w budownictwie 85%, w państwowych gospodarstwach rolnych około 90%, w kolejnictwie około 52%, w społecznym handlu detalicznym 45%. Wzrost wydajności będzie wynikiem znacznego postępu technicznego, zasilenia dotychczasowych kadr nowymi, wykwalifikowanymi kadrami oraz dalszego postępu organizacyjnego naszej gospodarki.

Obniżenie kosztów własnych i rezerwy na cele inwestycyjne można uzyskać tylko wówczas, gdy wzrost funduszu płac jest wolniejszy, niż wzrost wydajności.

To założenie planu sześcioletniego nakłada specjalne zadania i obowiązki na Departament Kredytowy i na wszystkie komórki organizacyjne w oddziałach, przeprowadzające bankową kontrolę funduszu płac. Walka z przekraczaniem funduszu płac przez przedsiębiorstwa, walka o wydatkowanie funduszu płac zgodnie z podstawową zasadą gospodarki socjalistycznej: od każdego według jego uzdolnień, każdemu według jego pracy, tym samym pogłębienie wnikliwości kontroli sprawowanej przez Bank nad funduszem płac — oto zadania pionu kredytowego Banku w realizacji podstawowego założenia, że wzrost wydajności pracy winien wyprzedzać wzrost funduszu płac.

Wykonanie przez zespoły pionu kredytowego poważnych i odpowiedzialnych zadań wynikających z podstawowych założeń planu sześcioletniego byłoby niemożliwe bez zastosowania metod pracy właściwych dla ogromu i powagi tych zadań.

Wzrost ilości przedsiębiorstw kontrolowanych przez Bank, konieczność pogłębienia wnikliwości kontroli, przy jednoczesnym zachowaniu pełnej sprawności operatywnej jednostek organiza-

cyjnych Banku, wymaga przekazania przez Departament Kredytowy oddziałom wojewódzkim Banku szeregu wykonywanych dotychczas czynności z zakresu bezpośredniego finansowania i kontroli poszczególnych przedsiębiorstw. Decyzje w tej sprawie zostały już podjęte przez władze Banku i będą w najbliższym czasie stopniowo, etapami realizowane. Realizacja tych decyzji przyczyni się w poważnym stopniu do pogłębienia i operatywnego usprawnienia pionu kredytowego Banku.

Pogłębienie i usprawnienie swej pracy uzyskają pion kredytowy również przez właściwe wykorzystanie założonej ostatnio i prowadzonej przez Departament Kredytowy kartoteki uchybień przedsiębiorstw i oddziałów. Kartoteka uchybień winna stać się dla pracy sztabu kredytowego Banku tym instrumentem, który powinien alarmować o wszystkich niedociągnięciach stwierdzanych w pracy finansowo-kontrolnej Banku, zarówno w przedsiębiorstwach jak też w terenowych organach wykonawczych, tj. w oddziałach. Rejestrowanie i wskazywanie tych niedociągnięć oraz wykorzystywanie ich dla poprawienia stanu, powinno stać się stałą metodą pracy Departamentu, a wówczas kartoteka uchybień spełni swą poważną rolę w walce o najlepsze wykonanie planu sześcioletniego. Wyciąganie właściwych konsekwencji z rejestrowanych w kartotece uchybień zarówno w stosunku do przedsiębiorstw, jak też w stosunku do oddziałów powinno być również stałą metodą pracy Departamentu. Wszelka ewentualna tolerancja, rozgrzeszanie winnych, rzekomo obiektywnymi trudnościami, liberalizowanie obowiązujących zasad dyscypliny finansowej przez przedsiębiorstwa i oddziały — powinny być jak najenergiczniej zwalczane.

Pogłębiona kontrola finansowa przedsiębiorstw, twórczy współudział w gromadzeniu przez przedsiębiorstwa akumulacji, współpraca w dziedzinie przyspieszenia obiegu środków w przedsiębiorstwach i w wygospodarowywaniu przez nie oszczędności, egzekwowanie dyscypliny w zakresie funduszu płac i wszelkich innych wymogów, które stawia prowadzenie przedsiębiorstwa na zasadach rozrachunku gospodarczego — oto funkcje systemu bankowego, współdziałającego w budowie socjalizmu w dziedzinie kredytowej.

Departament Emisyjny i pion służby kasowej

Ustawa o planie sześcioletnim, określając zadania poszczególnych gałęzi gospodarki, ustala jako podstawowe zadanie w dziedzinie gospodarki finansowej: „wzmocnić złoty polski”. Wykonanie tego zadania jest obowiązkiem całego aparatu finansowego, w pierwszym zaś rzędzie należy do obowiązków Narodowego Banku Polskiego, jako centralnego banku powołanego do regulowania obiegu pieniężnego. Zadanie to będą realizowały w Banku różne jednostki organizacyjne w ramach swoich kompetencji, w szczególności zaś Departament i pion kredytowy przez właściwe i konsekwentne wykonywanie funkcji w dziedzinie finansowania i kontroli procesów gospodarczych oraz Departament Emisyjny sporządzający plan kasowy i kontrolujący jego wykonanie.

Planowanie kasowe podjęte w naszym gospodarstwie w roku bieżącym stanowi jeden z istotnych elementów planowania gospodarczego. Znaczenie i wartość planu kasowego dla gospodarki narodowej, dla umocnienia złotego, będą pełne, gdy plan kasowy będzie obejmował całość obrotów gotówkowych i gdy stanie się instrumentem operatywnej pracy. Osiągnięcie tych cech przez nasz plan kasowy jest najważniejszym i pilnym zadaniem aparatu bankowego, który winien w tym celu pogłębić i rozszerzyć planowanie kasowe na jednostki gospodarcze nie stosujące się dotychczas do wymogów planowania kasowego, rozszerzyć planowanie terenowe, doprowadzić do ustalenia dla oddziałów limitów kas obrotowych i zapasów emisyjnych. Realizacja tych zadań przez Departament Emisyjny powinna następować z zastosowaniem wobec niezdyscyplinowanych uczestników planowania kasowego sankcji analogicznych do stosowanych przez Departament Kredytowy.

Zadanie umocnienia złotego to nie tylko walka o jego zabezpieczenie dostateczną masą towarową, to również troska o zachowanie do niego pełni zaufania. Zadanie Departamentu Emisyjnego i zespołów pracowniczych podległego mu pionu służby kasowej polega na stałej, systematycznej i bezwzględnej walce z wszelkiego rodzaju przejawami, które podważają zaufanie społeczeństwa do pieniądza. Podważanie zaufania do pieniądza występuje w różnych formach: bądź w postaci plotki celowo i złośliwie szerzonej, bądź w postaci manewru, a nawet nadużyć pracowników zatrudnionych

w służbie kasowej. Wszelkie tego rodzaju przejawy na terenie Banku powinny być, tak jak dotychczas, jak najenergiczniej i jak najbezwzględniej zwalczane, by zachować pełnię zaufania do pieniądza, jednej z podstawowych, ekonomicznych dźwigni gospodarki socjalistycznej.

Zadanie umocnienia złotego to również stała troska o właściwe, racjonalne organizowanie obrotu pieniężnego, to stała i systematyczna praca nad zapewnieniem warunków jak najszybszego powrotu pieniądza do kas bankowych. Zadanie Departamentu Emisyjnego polega na organizowaniu inkasa według takich metod, które by zapewniały najsprawniejszy dopływ pieniądza gotówkowego z tych wszystkich jednostek gospodarczych, które go gromadzą. Współdziałanie Departamentu Emisyjnego z przedsiębiorstwami handlowymi i usługowymi w organizowaniu odbioru ich utargów powinno wypływać ze zrozumienia, że Bank pełni w stosunku do tych przedsiębiorstw funkcje usługowe, mające poważne znaczenie gospodarcze. Organizacja inkasa utargów powinna więc przebiegać z większym niż dotychczas uwzględnieniem indywidualnych potrzeb i warunków pracy poszczególnych przedsiębiorstw.

Pogłębienie i rozszerzenie planowania kasowego, walka o zachowanie zaufania do złotego, właściwe organizowanie obrotu gotówkowego — oto funkcje aparatu bankowego z zakresu pracy służby kasowej.

Departament Zagraniczny.

Plan sześcioletni jest planem zacieśnienia wzajemnych stosunków ekonomicznych Polski ze Związkiem Radzieckim i z krajami demokracji ludowej. Wyraz tego zacieśnienia stosunków ekonomicznych znajdujemy we wzroście udziału Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej w naszych obrotach towarowych, które osiągną w 1955 roku 68% ogólnych naszych obrotów towarowych z zagranicą, w stosunku do 43% w roku 1949. Nasze obroty towarowe ze Związkiem Radzieckim i z krajami demokracji ludowej będą oparte na już istniejących, względnie na przewidzianych do zawarcia w najbliższym czasie wieloletnich umowach handlowych.

Te założenia planu sześcioletniego wywołują oczywiste konsekwencje dla pracy Banku, w szczególności zaś dla pracy Departamentu Zagranicznego, który powinien zwrócić szczegól-

na uwagę na organizację komórek obsługujących rozrachunki ze Związkiem Radzieckim i z krajami demokracji ludowej.

Oparcie naszych obrotów zagranicznych na wieloletnich umowach handlowych pozwoli pogłębić i bardziej urealnić nasze plany obrotów płatniczych z zagranicą. Plany te nie będą mimo to łatwe do wykonania. Plany naszych obrotów płatniczych z zagranicą, tak jak cały nasz plan sześcioletni będą wymagały intensywnego wykorzystywania wszelkich rezerw, stałego wykrywania możliwości płatniczych w szczególności w pierwszych latach planu, w których nasz bilans towarowy, na skutek przewyżki importu, będzie wykazywał saldo ujemne. Opracowanie i wykonywanie planów obrotów płatniczych z zagranicą, będzie dalszym pogłębianiem funkcji socjalistycznych w pracy aparatu bankowego.

Departament Ogólny — zadania organizacyjne.

Plan sześcioletni, jako „plan generalnej ofensywy socjalizmu” zakłada poważną, ilościową rozbudowę społecznych jednostek gospodarczych wytwórczych, handlowych i usługowych:

1. Około 80% zakładów przemysłowych, które będą wybudowane w okresie planu sześciolletniego powstanie poza obrębem województw wysoko uprzemysłowionych. To spowoduje, oprócz równomierniejszego niż dotychczas rozmieszczenia sił wytwórczych, powstawanie nowych okręgów przemysłowych: krakowskiego, częstochowskiego, kujawskiego, zagłębia staropolskiego (województwo kieleckie) oraz okręgu miasta Warszawy.
2. Wzrost sieci placówek detalicznego handlu społecznego wyniesie 102%, w stosunku do r. 1949. Ilość placówek detalicznego handlu społecznego w r. 1955 wyniesie 87800.

Te założenia planu sześciolletniego wymagają, zgodnie z leninowską ideą banku socjalistycznego, znacznej rozbudowy sieci oddziałów Banku, celem przybliżenia aparatu finansującego i kontrolującego procesy gospodarcze do jednostek gospodarczych wykonujących te procesy.

Postulat znacznego rozszerzenia sieci oddziałów Banku wypływa również z dalszych funkcji, które winien pełnić bank w pełni socjalistyczny,

a w szczególności z funkcji jedyne kasjera całego gospodarstwa.

Powiększenie jeszcze w roku bieżącym sieci oddziałów o około 160 placówek oraz w latach następnych organizowanie oddziałów w miejscowościach rozbudowujących przemysł, to zadania organizacyjne Banku w okresie budowy podstaw socjalizmu.

Zasada pełnienia przez Bank funkcji jedyne kasjera całego gospodarstwa nakłada na Bank dalszy obowiązek, a mianowicie: przejęcie obsługi kasowej i rachunkowości budżetu centralnego oraz budżetów terenowych. Ta sama zasada nakłada na Bank obowiązek przejęcia obsługi kasowej i manipulacyjnej operacji finansowych, dokonywanych przez inne banki. Ta sama zasada nakłada na Bank obowiązek organizowania w sposób najbardziej sprawny i ekonomiczny rozrachunków pieniężnych dokonywanych za jego pośrednictwem. Wypełnienie tych obowiązków będzie wymagało znacznej rozbudowy agend Banku.

Rozszerzone i pogłębione zadania i agendy Banku nie mogą być wykonywane starymi metodami i dawną organizacją. Wzrost i rozszerzenie agend i funkcji Banku zarówno w dziedzinie finansowania i kontroli procesów gospodarczych, jak też w dziedzinie koncentracji w nim funkcji rozrachunkowo-kasjerskich wymagają planowo, racjonalnie i nowocześnie zorganizowanej pracy wewnętrznej.

Unowocześnienie i zrationalizowanie pracy jest nie do pomyślenia w tak rozbudowanym aparacie, jakim jest Bank, bez najżywszego udziału najszerzych rzesz pracowniczych Banku. Ogrom zadań organizacyjnych, stojących do wykonania przed komórkami sztabowymi centrali, jakimi są wydziały i departamenty, nie pozwoli tym komórkom ustalić w szczegółach najtrafniejszych rozwiązań organizacyjnych. Współpraca wszystkich pracowników Banku jest pod tym względem konieczna.

Żywy udział szerokich rzesz pracowniczych w unowocześnianiu i racjonalizowaniu pracy wewnętrznej znajduje swój wyraz w powołaniu ostatnio przez Zarząd Banku referatów organizacji i kontroli pracy przy oddziałach wojewódzkich. Referaty te powinny odegrać doniosłą rolę w wprowadzaniu w życie najtrafniejszych metod pracy operacyj-

nej oraz przyczyniać się tą drogą do zwiększania wydajności i efektów pracy. Zadanie centrali Banku, w szczególności Wydziału Organizacyjnego polega na tym, by wojewódzka sieć referatów organizacji i kontroli pracy została w pełni wykorzystana dla właściwej kontroli pracy oddziałów, dla właściwej jej organizacji oraz dla aktywnego udziału zespołów pracowniczych w akcji współzawodnictwa pracy.

Udział ogółu pracowników w racjonalizowaniu pracy wewnętrznej Banku jest zapewniony również przez działającą na terenie Banku — Komisję Projektów Usprawnienia Administracji. Komisja ta, trzeba to stwierdzić krytycznie, nie przejawiała dotychczas właściwej takiemu organowi inicjatywy. Praca jej ograniczała się do biurokratycznego rozpatrywania, opiniowania i wnioskowania nadsyłanych projektów racjonalizatorskich, bez pobudzania inicjatywy racjonalizatorskiej, bez propagowania wyróżnianych pomysłów i bez właściwej kontroli wprowadzania ich w życie. Pobudzona ostatnio do bardziej twórczej pracy powinna spełnić poważne zadanie w przyciągnięciu ogółu pracowników do najwyższej współpracy z administracją, w usprawnianiu pracy wewnętrznej. Współpraca wszystkich jednostek organizacyjnych centrali z komisją powinna być jak najżywsza i jak najpełniejsza, zgodnie z wydanym ostatnio zarządzeniem.

Poważna rola, w zakresie usprawnienia pracy wewnętrznej terenowych jednostek organizacyjnych, może i powinna być spełniona przez wyróżnianie oddziałów najlepiej pracujących i nadawanie im tytułów oddziałów przodujących. Wydane w tej sprawie zarządzenia ujmują najistotniejsze elementy dla klasyfikacji oddziałów i dają podstawę do ich wyróżniania, a zespołom pracowniczym w oddziałach stwarzają warunki dla podejmowania szlachetnej wzajemnej rywalizacji. Rola jednostek organizacyjnych centrali powinna polegać na tym, by zespoły pracownicze oddziałów zachęcać i pobudzać do tej rywalizacji.

Zywiolowy wzrost ilościowy jednostek organizacyjnych Banku oraz rozszerzenie ich agend wywołuje ostatnio niepokojący objaw pogorszenia pracy wewnętrznej. Rozpiętość w wydajności pracy, obserwowana w poszczególnych oddziałach wskazuje na istniejące poważne wady w organizacji pracy. Dowody istniejących wad w organizacji pracy wewnętrznej dają również znaczne ilości reklamacyj kie-

rowanych do niektórych oddziałów. Walka z tymi zjawiskami to jedno z czołowych zadań jednostek organizacyjnych centrali. Krytyczna analiza wyników wydajności pracy, badanie i wykrywanie przyczyn reklamacyj, wprowadzenie celowo opracowanych schematów i harmonogramów obiegu dokumentów, wzmoczenie systemu kontroli wewnętrznej i zewnętrznej, to są metody pracy jednostek organizacyjnych centrali dla wyzwolenia ukrytych w oddziałach rezerw.

Wzrost ilościowy oddziałów, rozszerzony zakres ich prac i agend wywołuje konieczność, analogiczną jak w pracy pionu kredytowego, przekazania oddziałom wojewódzkim przez jednostki organizacyjno-administracyjne centrali wielu wykonywanych dotychczas czynności. Prace z tym związane powinny być wykonane jak najsprawniej, aby tą drogą, przy zachowaniu centralnej dyspozycji w sprawach zasadniczych, stworzyć organizację zapewniającą szybkie wykonawstwo, szybką decyzję w sprawach mniej ważnych i właściwą kontrolę na szczeblu zbliżonym do komórek wykonawczych. Sprecyzowanie zakresu obowiązków i kompetencji poszczególnych jednostek organizacyjnych, opracowanie schematów organizacyjnych oddziałów wojewódzkich powinno być jak najszybciej ukończone, by oddziały mogły odpowiednio wcześniej przygotować się do zwiększonych swych zadań i obowiązków.

Pomyślne wykonanie rozszerzonych zadań i agend Banku w planie sześcioletnim jest uwarunkowane, analogicznie jak w produkcji dóbr materialnych, stosowaniem na szeroką skalę postępu technicznego, który w pracy Banku powinien wyrazić się szerokim zmechanizowaniem czynności wewnętrzno-operacyjnych. Dotychczasowe starania i zabiegi o wyposażenie Banku w odpowiednie do jego potrzeb maszyny były i niedostateczne i za mało planowe. Zadanie, które staje przed jednostkami organizacyjno-administracyjnymi centrali polega na jak najszybszym ustaleniu najbardziej odpowiednich i przydatnych typów maszyn biurowych, na ustaleniu jak najbardziej ekonomicznych systemów i metod pracy na maszynach oraz na podjęciu energicznych, bojowych zabiegów o uzyskanie przydziału właściwych maszyn. Niewykorzystana dotychczas, a na pewno istniejąca możliwość zaopatrzenia Banku w maszyny z importu ze Związku

Radzieckiego powinna być z całą konsekwencją jak najrychlej wykorzystana.

Ilościowy rozrost organizacyjny Banku już w pierwszym roku planu sześcioletniego nakłada poważne obowiązki i zadania na jednostki organizacyjne centrali, planujące i wykonujące jego zaopatrzenie w lokale, sprzęt i środki pracy. Planowość w tym zaopatrzeniu była dotychczas wadliwa, co powodowało, że i samo zaopatrzenie było wykonywane od przypadku do przypadku, a często z opóźnieniem. Stan ten mógł być dotychczas częściowo usprawiedliwiony brakiem konkretnego planu rozrostu agend Banku. Stan ten nie może być jednak tolerowany obecnie, gdy ilościowy i jakościowy zakres pracy Banku kryształuje się. Jednostki organizacyjne centrali odpowiedzialne za zaopatrzenie Banku w odpowiednie do jego potrzeb lokale, sprzęt i środki pracy powinny opracować długofalowe plany zaopatrzenia, oprzeć je na odpowiedniej dokumentacji prawnej i technicznej oraz na sprecyzowanych już dziś planach rozrostu agend Banku. Realizacja tych planów powinna być oparta również na długofalowych umowach zawieranych z odpowiednimi dostawcami czy wykonawcami usług.

Kadry.

Zadania Banku w świetle planu sześcioletniego stawiają na czołowym miejscu zagadnienie kadr, zagadnienie ludzi, którzy będą realizować te zadania. Ogrom zadań zmusza do znalezienia takich dróg i metod przygotowania, szkolenia, wysuwania i ustawiania kadr, by zadania zostały w pełni wykonane. Dobór kadr i ich przygotowanie musi odpowiadać istotnemu celowi, do którego zmierza Bank, a to oznacza, że kadry bankowe muszą znać istotę, zasadniczą treść i cel zadań Banku.

Uzupełnianie ilościowe kadr bankowych musi iść w parze z poważną, planową i konsekwentną akcją doszkalania kadr. Zasadnicze wytyczne w zakresie szkolenia kadr zostały już opracowane. Przewidują one obok doraźnych i krótkotrwałych kursów doszkalających, kursy szkolenia długofalowego, organizowane bądź w powołanych do tego celu zakładach, bądź w trybie samokształcenia, jako tzw. kursy szkolenia zaocznego.

Zadanie Wydziału Personalnego i wszystkich odpowiedzialnych kierowników jednostek organizacyjnych polega na tym, by ustalony program szkolenia kadr w Banku wykonać w pełni i z całą energią, gdyż tą drogą przede wszystkim zdołamy uzupełnić nasze potrzeby personalne.

Styl pracy.

Zadania stawiane Bankowi przez gospodarstwo budujące podstawy socjalizmu nie są łatwe. Wykonanie tych zadań, przejęcie przez Bank funkcji banku socjalistycznego byłoby niemożliwe bez poprawy stylu pracy, bez nadania również stylowi pracy cech socjalistycznych. Socjalistyczny styl pracy oznacza,

po pierwsze — właściwy stosunek do pracy,

po drugie — odpowiednią metodę pracy.

Właściwy stosunek do pracy to świadomy swych obowiązków stosunek, wywołujący ofiarność, wewnętrzną dyscyplinę, obowiązkowość, sumiennność, terminowość. Wszystkie te cechy powinny być w nas pogłębiane przez świadomość celów, którym mają służyć wykonywane przez nas zadania. Świadomość celów naszej pracy wpoi w nas potrzebę pogłębiania naszych wiadomości zawodowych i przekazywania ich współkolegom, uaktywni naszą inicjatywę, naszą energię twórczą.

Socjalistyczna metoda pracy, to przede wszystkim kolektywność współpracy przy zachowaniu jednolitego, jednoosobowego kierownictwa, to ściśle wiązanie teorii z praktycznym wykonawstwem, to wreszcie ścisła współpraca komórek administracyjnych z czynnikiem społecznym i politycznym.

Kolektywność współpracy powinna polegać na wysłuchiowaniu i rozważaniu opinii dotyczących zagadnień wymagających postawienia odpowiednich wniosków, czy podjęcia decyzji. Zasada ta w naszej pracy zaczyna się przyjmować i powinna być w praktyce rozszerzana. Kolektywność współpracy nie może jednak przerodzić się w kolektywne kierownictwo. Zasada jednolitego, jednoosobowego kierownictwa na szczeblu każdej jednostki i komórki organizacyjnej, jako podstawowa zasada

kierownictwa i zarządzania, musi być konsekwentnie realizowana.

Doświadczenia z pracy jednostek organizacyjnych naszej centrali wskazują, że ich praca, jako komórek sztabowych, jest za mało wiązana z praktycznym wykonaniem w oddziałach. Zespoły pracownicze centrali zbyt łatwo odrywają się od żywego nurtu operatywnej pracy oddziałów, co wywołuje niedostosowanie wydawanych zarządzeń do obiektywnych warunków i potrzeb. Jak najściślejszy, jednak planowy i skoordynowany kontakt jednostek organizacyjnych centrali z oddziałami jest nieodzownym warunkiem utrzymania pracy centrali na poziomie przystosowanym do potrzeb i warunków pracy naszych jednostek operacyjnych, tj. oddziałów.

Zadania oczekujące Bank w okresie planu sześcioletniego będą wymagały w realizacji pokonywania dużych trudności, gdyż zadania nasze będziemy realizowali w ogniu uporczywej walki klasowej, w ogniu walki z wrogiem, który będzie się starał paraliżować naszą twórczą pracę. Nasza walka o wykonanie zadań ciążących na Banku musi więc być kierowana przez świadome i czujne kierownictwo polityczne, a to świadome i czujne kierownictwo polityczne zapewnia nam partia. Nadto walka o wykonanie naszych zadań musi być wspierana przez najszersze rzesze pracownicze, mobilizowane do tego przez ogniwa organizacji związkowej.

Organizacja partyjna docenia obecnie swą rolę w wykonaniu zadań Banku, komórki administracyjne powinny więc wyzbyć się do tychczasowej nieufności do organizacji partyjnej, szukać jej dorady i pomocy w pokonywaniu napotykanym trudności, współpracować z nią jak najściślej zarówno przy planowaniu szczegółowym swych prac, jak też przy kontroli ich wykonania.

Prace organizacji związkowych w realizacji planu sześcioletniego, zgodnie z uchwałą Plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych, powinny skupić się wokół następujących głównych zadań: znacznego wzrostu wydajności pracy, znacznego zwiększenia oszczędności, zwiększenia troski o poprawę warunków pracy i bytu, wychowania i przeszkolenia kadr. Wszystkie te zadania odnoszą się w pełni i do komórek związku, działających na terenie Banku. Konkretna praca komórek związkowych działających w Banku powinna polegać na:

1. pobudzaniu zespołów pracowniczych do wykonania zadań i planów prac oraz na mobilizowaniu do udziału we współzawodnictwie pracy,
2. inicjowaniu i organizowaniu narad pracy i samokształceniowych oraz na wpływaniu na właściwy przebieg szkolenia bieżącego i kursów szkolenia zawodowego,
3. stałym czuwaniu nad poprawieniem dyscypliny pracy, wykonaniem planów oszczędnościowych, zlikwidowaniem biurokratyzmu w pracy Banku.

Konkretna praca komórek związkowych wspieranych doradą i kierownictwem politycznym organizacji partyjnej powinna doprowadzić do przepełnienia zespołów pracowniczych pełnym socjalistycznym stosunkiem do pracy i wpoić w nie socjalistyczne metody pracy.

* * *

Zadania gospodarcze i organizacyjne Banku w świetle „Sześcioletniego Planu Rozwoju Gospodarczego i Budowy Podstaw Socjalizmu w Polsce” są poważne i trudne. Trudności te nie przerażają nas jednak. Nauczeni doświadczeniem uzyskanym z wykonania planu trzyletniego, świadomi celów, którym mają służyć osiągnięcia planu sześcioletniego i nasz udział w wykonaniu tego planu — zdobędziemy się na twórczy wysiłek i Bank w pełni socjalistyczny zbudujemy.

JAN LITWINIUK

DOBRA KONTROLA REKOJMIĄ WYKONANIA PLANU

Bank w mowie potocznej jest synonimem pieniądza, a pośrednio synonimem dokładności, sumienności i zaufania, jakie się z instytucją pieniądza wiąże. Stąd też troska o dobre imię Banku, o zaufanie doń społeczeństwa datuje się nie od dzisiaj. Konkretny wyraz tej troski przejawia się w sumiennym, dokładnym i terminowym załatwianiu wszelkich czynności bankowych. Systematyczna i wnikliwa kontrola stała się niezawodnym instrumentem w walce o autorytet i zaufanie. System sprawdzania każdej czynności na „drugą rękę“, na pozór kosztowny, sowicie się w rezultacie opłacał i był powszechnie stosowany. Jeżeli jednak mimo stosowania tego rodzaju kontroli zdarzały się błędy, to sankcje, w stosunku do winnych przepuszczenia błędu stosowano, były bardzo surowe. Każdym takim wypadkiem żywo interesował się kierownik, dokładnie badał okoliczności sprawy i wyciągał odpowiednie wnioski.

Nie wszystkie instytucje, czy urzędy, jakie były pożyteczne dla ustroju kapitalistycznego stały się automatycznie szkodliwe dla ustroju socjalistycznego. Do takich w pierwszym rzędzie należy pieniądz, handel, bank. Bowiem sens i wartość tych instytucji nie wypływa z nazwy, czy charakteru ich działania lecz z tego, jakiej sprawie służą. Pieniądz, handel, bank w ustroju kapitalistycznym służyły klasie wyzyskujących, służyły — co jest równoznaczne — samemu ustrojowi, służyły złej sprawie. Te same instytucje w ustroju socjalistycznym służą gospodarstwu społecznemu, interesowi klasy robotniczej, służą dobrej sprawie. Ze tak jest dowodzą tego liczne autorytatywne wypowiedzi wielkich twórców tego ustroju (Lenin, Stalin). Z wypowiedzi tych, które są powszechnie znane, jasno wynika, że instytucje takie, jak pieniądz, handel, bank, dostosowane w organizacji i metodzie pracy do nowych potrzeb i warunków nie tylko mogą dobrze służyć sprawie publicznej, lecz są wręcz nieodzowne, by socjalistyczna forma gospodarstwa spo-

łecznego działała sprawnie, by procesy produkcji, wymiany i konsumpcji we wzajemnym powiązaniu przebiegały prawidłowo i nie doznawały zaburzeń.

* * *

Przyjrzyjmy się teraz naszej własnej pracy na odcinku Narodowego Banku Polskiego. Spróbujemy odpowiedzieć na pytanie, czy koledzy nasi, kierownicy oddziałów i poszczególnych komórek organizacyjnych w tych oddziałach uczynili wszystko co jest w ich mocy, a co wypływa z przytoczonych na wstępie założeń, aby imię Narodowego Banku Polskiego, Banku służącego interesom mas robotniczych Polski Ludowej, stało się synonimem moralnego autorytetu, solidności i zaufania? Czy w naszej pracy na odcinku kontroli nie mamy sobie nic do zarzucenia? Czy też, poznawszy rodzaj, charakter, rozmiary, występujących u nas zaniedbań, wiele mamy do zrobienia, wiele do poprawienia?

Znalezienie odpowiedzi na postawione pytanie jest celem niniejszego artykułu.

* * *

Jak oddział pracuje, o tym wie najlepiej jego kierownik. Złe jest, jeżeli nie wie, bo wiedzieć powinien. Aby dokładnie wiedzieć, co się w oddziale dzieje, jak pracują poszczególne komórki lub poszczególni pracownicy w tych komórkach, trzeba umieć zorganizować odpowiedni system kontroli i umiejętnie posługiwać się nim w codziennej pracy. Wiadomo, że poza funkcją planowania i dysponowania — funkcja kontroli stanowi jeden z zasadniczych elementów pracy kierownika. System kontroli, zależnie od wielkości jednostki organizacyjnej (oddziału) może być więcej, lub mniej złożony — zawsze jednak musi mieć na celu jedno: dokładne, systematyczne ewidencjonowanie z dnia na dzień zmian na poszczególnych odcinkach pracy, oraz rejestrowanie zachodzących błęd-

dów i usterek, aby na tej podstawie mieć pełny obraz działalności, wyciągać właściwe wnioski i wydawać odpowiednie zarządzenia. System kontroli musi być tak zorganizowany, aby umożliwiał kierownikowi w każdej chwili dokładną orientację, czy i w jakim miejscu występują nieprawidłowości, co należy uczynić aby je niezwłocznie usunąć bądź w ramach własnej kompetencji, bądź też przy pomocy organów nadrzędnych (oddział woj., centrala).

Kierownik, który nie potrafi należycie zorganizować systemu kontroli, lub nie potrafi umiejętnie stosować go w codziennej praktyce, nie będzie dobrym kierownikiem. A wręcz złym kierownikiem będzie, kto nie potrafi doceniać znaczenia kontroli, albo też ukrywa występujące w oddziale niedomagania, lub w sposób zdecydowany nie przeciwdziałają im.

* * *

Na szczeblu centralnym nie mamy możliwości, na podstawie ograniczonych sprawozdań bieżących, ocenić w szczegółach jak się kształtuje praca w poszczególnych oddziałach. Mimo to posiadany przez centralę materiał sprawozdawczy, uzupełniony sprawozdaniami komisji kontrolnych pozwala nam na odtworzenie w głównych zarysach obrazu zasadniczych niedomagań, występujących w oddziałach i daje dostateczną podstawę do ich krytycznej oceny. Na tej więc podstawie musimy z całą otwartością i odwagą przyznać, że w poważnej ilości oddziałów Banku praca i system kontrolny wyraźnie szwankuje i że powstające stąd dla Banku szkody moralne i materialne są duże, niekiedy wręcz nieobliczalne.

Bo zastanówmy się, czy można obliczyć wysokość szkody, jeżeli z powodu niedostatecznej kontroli przy liczeniu pieniędzy stwierdzi klient brak w paczce i zwraca się do Banku z reklamacją. Czy można obliczyć stratę czasu i energii ludzkiej, marnowanej na szukanie błędów? Czy można w jakieś cyfry ująć szkody powstałe ze straty czasu na badanie różnic w księgowaniu, chodzenie do Banku, wyczekiwanie w kolejce, pisanie reklamacyj i odpowiedzi na nie? Czy da się obliczyć szkodę, jeżeli wpływ zostanie z opóźnieniem zapisany na rachunek, albo, co gorsza, jeżeli zostanie mylnie wniesiony na inne konto? Czy można w jakikolwiek sposób oszacować szkody spowodowane niezadowoleniem i rozgoryczeniem klientów? I czy wreszcie potrafimy obliczyć straty i szkody, jakie mogą powstać dla samego sy-

stemu finansowego i dla planowania finansowego, jeżeli nie będą dochowane terminy wpływów, dokładność i terminowość sprawozdań?

Nie jesteśmy przekonani, czy kierownicy wszystkich oddziałów okazują dostateczne zrozumienie dla tych spraw i podejmują próby skutecznego ich rozwiązania na własnym terenie. Wiemy jedynie, że zaniedbania, o jakich mówimy, występują w znacznej ilości oddziałów, szczególnie na terenie oddziałów większych i przyjmują niekiedy wręcz groźne rozmiary.

Zarząd Banku i jego organy wykonawcze w centrali zdawały sobie sprawę, że zaniedbania na odcinku kontroli wewnętrznej są poważne i dlatego, chcąc mieć dokładniejszy ich obraz, zarządzono, poczynając od dnia pierwszego lipca br. prowadzenie dokładnej ewidencji wszelkiego rodzaju reklamacyj, by na tej podstawie móc skuteczniej, niż to miało miejsce dotychczas przeciwdziałać im.

Czymże bowiem jest reklamacja? Reklamacja jest niczym innym, jak wyrazem uzasadnionej pretensji z powodu niezadowolonej, lub nieprawidłowo załatwionej sprawy. Lecz ogólna ilość reklamacyj skierowanych do jednej i tej samej jednostki organizacyjnej stanowi świadectwo o poziomie pracy organizacyjnej, a gdy ilość ich jest duża, o nieładzie organizacyjnym, o braku systemu, lub o złym systemie kontroli wewnętrznej, o niedojrzałości zawodowej kierownictwa i zespołu wykonawczego.

Już w sierpniu ze sprawozdań za lipiec mogliśmy stwierdzić, że niektóre oddziały wykazywały wręcz gorszą bierność w stosunku do ujawnionych poprzez otrzymane reklamacje licznych niedomagań. Potwierdzenie tego stanu rzeczy znajdujemy w niektórych odpowiedziach na nasze zapytania. Potwierdzenia takie znajdujemy również w fakcie wydatnego zmniejszenia się ilości reklamacyj już w miesiącu następnym. Fakt ten wyraźnie wskazuje na to, że jeżeli kierownictwo oddziału żywiej zainteresowało się sprawą kontroli, i większy nacisk położyło na jej wzmożenie i zastrzeżenie, dodatni tego skutek szybko się ujawnia i poprawa następuje już w najbliższym miesiącu.

Co jest powodem najbardziej typowych reklamacyj? Nie dysponujemy dotychczas pełnym materiałem informacyjnym, aby dać wyczerpującą odpowiedź na to pytanie. Z materiału posiadanego możemy stwierdzić, że większość reklamacyj ma swe źródło w następujących błędach:

1. zapisy wpływów na niewłaściwe rachunki,
2. brak załączników do wyciągów dziennych,
3. brak w terminie wpływów należności za faktury,
4. błędne dekretowanie dowodów do księgowania,
5. brak stempla dziennego na awizach,
6. wysyłanie awizów pod niewłaściwym adresem,
7. błędne sumowanie (niebilansowanie się) raportów dziennych,
8. nieprawidłowe obliczanie diet i kosztów podróży,
9. usterki merytoryczne w kwartalnych planach finansowania,
10. usterki formalne w miesięcznych zestawieniach należności i zobowiązań fakturowych,
11. błędne sporządzanie dekadowych wykazów obliża kredytowego (błędy w sumowaniu, umieszczanie cyfr w niewłaściwych kolumnach i rubrykach, nieoznaczanie, albo wadliwe oznaczanie pionów gospodarczych przedsiębiorstw itp.).
12. niedotrzymywanie terminów w nadsyłaniu sprawozdań.

Przytoczona lista nie wyczerpuje wszystkich przyczyn i zapewne przy skrupulatnej analizie pełnego materiału byłaby znacznie dłuższa.

Na co wskazuje przytoczona lista?

Przytoczona lista najbardziej charakterystycznych błędów wskazuje wyraźnie na brak wnikliwej kontroli bieżącej, na nieuwagę, lub lekkomyślność kontrolujących, na niewłaściwe ustawienie pracowników przy podziale pracy, na niedostateczne analizowanie przez kierownictwo oddziału lub kierowników działów otrzymywanych reklamacyj, na niedocenywanie nieobliczalnych szkód, jakie z tego powodu dla Banku i dla gospodarstwa społecznego powstają.

Jeśli zagadnienie braku dostatecznej kontroli poruszamy odważnie i bez niedomówień, jeśli wzywamy oddziały do zaostrzenia kontroli i do walki z błędami, to nie tylko dlatego, że uważamy dział ten za ważny, a dotychczas zaniedbany i niedoceniany, ale również dlatego, że Bank wchodzi w ostry tempie w swe końcowe stadium organizacyjne na odcinku sieci oddziałów, i że jeżeli w chwili tworzenia licznej sieci nowych oddziałów ich organizatorzy i kierownicy na moment kontroli wewnętrznej nie zwrócą należytej uwagi, to skutki powstających stąd błędów mogą

się stać przyczyną groźnych powikłań w całym aparacie finansowym i w systemie finansowym gospodarstwa narodowego a do tego nie wolno nam dopuścić.

Przejdźmy z kolei do niektórych charakterystycznych cyfr i ich pobieżnej analizy.

w lipcu w sierpniu

1. ilość reklamacyj ze strony klientów	4.117	2.670
2. ilość dokonanych storn	1.748	1.484
3. ilość reklamacji Centralnej Księgowości	1.235	1.290
4. ilość wewnętrznych różnic kasowych	409	506

Nie są to cyfry ostateczne, gdyż nie wszystkie oddziały nadesłały w terminie dane. W rzeczywistości są one większe. Są jednak dostatecznie wielkie na to, aby w przeciętnej ludzkiej wyobraźni wywołać niepokojący obraz marnotrawstwa czasu i energii. Jeżeli te suche cyfry przeniesiemy w sferę wyobraźni, jeżeli przetłumaczymy je na potoczny język wydarzeń związanych z tymi cyframi, to wyraźnie widzimy ile setek pracowników nie tylko Banku, ale i przedsiębiorstw traci setki, czy nawet tysiące godzin pracy na wyszukiwanie błędów, na pisanie nikomu niepotrzebnych listów i odpowiedzi na nie, na wyszukiwanie akt w archiwach, na chodzenie, czekanie, denerwowanie się.

Tego wszystkiego, a co najmniej znacznej części tych błędów dałoby się uniknąć gdyby kontrola działała sprawnie, gdyby nie przepuszczała błędów w samym zarodku, gdyby pilnowała prawidłowości zapisów, rozliczeń, terminowego załatwiania sprawozdawczości itp.

Nie chcemy jeszcze tym razem wymieniania oddziałów, w których brak kontroli jest szczególnie rażący. Uważamy jednak za celowe przytoczyć kilka cyfr, brak ten ilustrujących, a zainteresowane oddziały z łatwością w cyfrach tych odnajdą swe miejsce.

Ilość reklamacyj skierowanych tylko przez klientów pod adresem niektórych oddziałów w sierpniu wynosiła: 586, 183, 170, 105, 127, 119. Jeden tylko z wydziałów centrali — Centralna Księgowość był zmuszony w ciągu tego samego miesiąca wysłać do niektórych oddziałów: 37, 30, 28, 26, 25, 24 reklamacje — co stanowi przeciętnie jedną reklamację dziennie. W tym samym

również miesiącu ilość wewnętrznych różnic kasowych w niektórych oddziałach była niepokojąco liczna i wynosiła: 34, 23, 24, 19, 12, 11.

Zapewne, sama ilość reklamacyj, czy różnic kasowych, niepowiązana z ilością czynności, czy zaksięgowanych pozycji, nie stanowi wskaźnika porównawczego. Ale nawet bez takiego powiązania niektóre z przytoczonych cyfr, nawet przy dużej ilości czynności, winny zainteresować kierownictwo i pobudzić je do żywszego zainteresowania i krytycznej analizy, a w rezultacie do zaostrożenia kontroli wewnętrznej.

Z zadowoleniem należy podkreślić, że wiele oddziałów już po wystosowaniu pierwszego upomnienia ze strony Wydziału Inspekcji i Kontroli żywo i skutecznie zareagowało, co znalazło odbicie w znacznym spadku ilości reklamacyj i storn już w najbliższym miesiącu. Na podkreślenie zasługuje również i ten fakt, że ilość reklamacyj z tytułu różnic przy wypłatach jest znikoma. Z oddziałów, które wykazały poważny spadek reklamacyj w sierpniu w stosunku do lipca należy wymienić oddziały następujące:

	w lipcu	w sierpniu	spadek	%
Bielsko	54	7	47	87
Bytom	29	17	12	41
Jelenia Góra	31	6	25	80
Łódź Woj.	291	183	108	37
Poznań Woj.	306	170	136	44
Szczecin Woj.	76	51	25	33
Wrocław Woj.	179	113	66	37
Bydgoszcz Miejski	24	6	18	75

Tak efektywny, na przestrzeni jednego tylko miesiąca, wynik upoważnia do dużego optymizmu na przyszłość. Sądzymy, że nie tylko wymienione wyżej oddziały, ale wszystkie pozostałe w przytoczonym przykładzie znajdą podjętę i zachętę do dalszego wysiłku w kierunku stałego systematycznego poprawiania jakości pracy.

Przy okazji warto omówić wątpliwości, jakie się nam nasunęły przy porównywaniu danych, nadsyłanych nam przez oddziały, dotyczących ilości reklamacyj i storn. Przy porównywaniu danych za lipiec i sierpień stwierdziliśmy w niektórych raportach rażące różnice, dające asumpt do przypuszczenia, że dane te nie mogą być prawdziwe. I tak np. jeden z oddziałów podał, że w lipcu miał 13 reklamacyj i 3 storna, a w sierpniu 102 reklamacje i 26 storn. Trudno przypuścić, aby w ciągu jednego tylko miesiąca poziom kontroli w tym oddziale tak znacznie się pogorszył. Nie potrzeba bliżej uzasadniać, jak ważne znaczenie posiada ścisłość danych cyfrowych dla wyciąga-

nia wniosków. Jeżeli bowiem cyfry okażą się nieścisłe, to i zawiodą przesłanki, na cyfrach tych oparte. Tym samym i wnioski będą fałszywe, a cały mozolny trud prowadzenia ewidencji i sprawozdawczości zostanie obrócony w niwecz. Cała praca byłaby wtedy zmarnowana. Podkreślamy więc z naciskiem, że sprawozdania oddziałów dotyczące ilości reklamacyj, storn, różnic kasowych itp. winny być sporządzane dokładnie, terminowo i zapowiadamy, że będą one przedmiotem szczególnego zainteresowania komisji kontrolnych.

Omawiając zagadnienie wzmożenia kontroli i zaostrożenia na tym odcinku czujności kierowników jednostek i komórek organizacyjnych nie możemy przejść do porządku nad powszechnie wysuwanymsu sprawiedliwieniem występujących w oddziałach niedomagań — brakiem odpowiedniego personelu. Z tym argumentem nie możemy pogodzić się i nie pogodzimy. Braki personalne, a szczególnie brak należycie wyszkolonych i dostatecznie zawodowo przygotowanych pracowników będzie jeszcze przez długi okres występował w naszym Banku. Przez tak długi, zanim nie okrzepną zręby organizacyjne naszej instytucji i zanim element ludzki, niewprawny w pracy bankowej nie nabierze niezbędnej rutyny i doświadczenia. Z pracownikami bywa różnie: jedni prędzej, inni wolniej wdrażają się w arkana rzemiosła bankowego i w tajniki systemu finansowego i kredytowego państwa socjalistycznego. Jedni wybijają się szybko i w krótkim czasie awansują w hierarchii służbowej, innym przychodzi to z większą trudnością. A są wreszcie i tacy, którzy okazują się nieprzydatni do pracy bankowej. Zjawisko to jest w zasadzie zjawiskiem stałym, a jedynie w dobie gwałtownego rozrostu organizacyjnego nabiera większej ostrości. Fakt, że ze 160 (okr.) oddziałów — 60 oddziałów w lipcu nie miało żadnej reklamacji, ani storna — a w sierpniu ponad 40, wskazuje na to, że ca 25% oddziałów pracuje bezbłędnie, i że wynik ten nie powstał sam z siebie, automatycznie, lecz został osiągnięty wysiłkiem zbiorowym zarówno kierownictwa, jak i zespołu wykonawczego i kontrolującego. Trudności i braki personalne w oddziałach będą musiały być przezwyciężane własnym trudem, a dopiero po wyczerpaniu wszystkich możliwości na miejscu można i należy zwracać się o pomoc bądź do oddziału wojewódzkiego, bądź też do centrali. Tylko na drodze stałego systematycznego szkolenia, kontroli postępów szkolonych, kontroli i ich pracy można

będzie w szybkim czasie nasze kadry fachowe pomnożyć. Jest to jedna z niezawodnych dróg, a w chwili obecnej — jedyna.

Chcemy jednocześnie z uznaniem podkreślić, że niektóre oddziały pod działaniem impulsu mobilizacyjnego (upomnienia, zlecenia parokrotne, na rada pracy), przy tym samym kierownictwie, w tych samych warunkach pracy, przy użyciu tych samych narzędzi pracy, w przeciągu krótkiego stosunkowo czasu potrafiły wydatnie poprawić poziom pracy na wszystkich odcinkach, a szczególnie na odcinku kontroli. Zjawisko to obserwujemy szczególnie wyraźnie w tych oddziałach, które sumiennie wykonały zalecenie pokontrolne. Widzimy więc, że zależnie od tego, czy i w jakim stopniu kierownictwo i zespół pracowników potrafi zdobyć się na zorganizowany wysiłek, zależy będzie rezultat pracy, jej poziom, wydajność i jakość.

Po tym krótkim stwierdzeniu, popartym wymową cyfr, że praca w wielu oddziałach wykazuje poważne usterki i zaniedbania, spróbujmy sformułować pogląd na temat, co należy czynić, aby zaniedbania istniejące usunąć, a przez to uzyskać wydatną poprawę w jakości naszej pracy.

A więc:

1. Wychodząc ze słusznego założenia, że przyczyna błędów ma swe źródło w niedostatecznym zawodowym przygotowaniu pracowników Banku — należy prowadzić stałe, systematyczne ich doksztalcanie, pracę i postępy w pracy bieżąco dokładnie kontrolować i to tym dokładniej, im mniej dany pracownik do wykonania poruczonej mu pracy jest przygotowany; wytykać popełnione błędy i pouczać, jak należy dane księgowanie, czy też daną sprawę załatwić prawidłowo.
2. Każdy, zakwalifikowany do przeszkolenia a w szczególności każdy pracownik nowoprzyjęty do pracy w Banku winien mieć wyznaczonego przez kierownika oddziału, z grona starszych, wykwalifikowanych pracowników opiekuna do którego obowiązków m. in. będzie należało udzielanie praktycznych wskazówek i rad, wskazywanie na przepisy i instrukcje, jakimi dany pracownik w pracy swej winien się posługiwać, wyjaśnianie wszelkich wątpliwości, jakie mogą się przy zapoznawaniu z przepisami nasunąć, wdrażanie do pracy zespołowej. Należy pamiętać, że pracownik nieobeznany z techniką pracy i przepisami nie będzie w stanie powierzonej mu pracy wykonywać dobrze, i że dopiero po jej opanowaniu

i przyswojeniu niezbędnych wiadomości może stać się pracownikiem odpowiedzialnym.

3. Przyjmując, że praca pracownika kontrolującego wymaga posiadania zalet specjalnych, jak dobrej pamięci wzrokowej, dokładności i systematyczności, należy na pracowników kontrolujących dobierać te jednostki z danego zespołu, które przytoczone wyżej cechy rozwinięte mają w stopniu najwyższym. Nie każdy pracownik posiada kwalifikację, by być dobrym kasjerem, nie każdy też ma dane aby być dobrym kontrolerem. Omylić się może nawet dobry pracownik, dobry kontroler nigdy.
4. Każda czynność w Banku o charakterze buchalteryjnym, lub pociągająca za sobą czynności buchalteryjne (dekretowanie) winna być kontrolowana przez drugiego pracownika (kontrolera).
5. Każdy błąd, każde niedopatrzenie przepuszczone przez kontrolę (skutek — reklamacja) winno być skrupulatnie ewidencjonowane przez kierownika oddziału, a w oddziałach większych (I — II kat.) przez kierownika komórki organizacyjnej, przy jednoczesnym zawiadomieniu kierownika oddziału, w tym celu, aby mieć pełny i dokładny obraz popełnianych zaniedbań oraz wiedzieć kto za to ponosi winę.
6. Każdy błąd stwierdzony w korespondencji między oddziałami winien być nie tylko zarejestrowany przez oddział, który błąd zauważył lecz również zakomunikowany temu oddziałowi, który błąd popełnił aby na tej drodze dać możliwość wyciągnięcia odpowiednich konsekwencji. Nie wolno w stosunkach między oddziałami zatajać jakichkolwiek błędów, co niejednokrotnie dotychczas na zasadzie „wzajemnych usług sąsiedzkich“ bywało praktykowane.
7. W stosunku do osób kontrolujących winnych przeoczenia stosować należy w ramach kompetencji kierownika oddziału sankcje odpowiednio zastrzane, w miarę stwierdzania dalszych przeoczeń (upomnienie, nagana, przeniesienie na inne stanowisko). Należy winnych jednocześnie uprzedzać, że wymierzone sankcje będą brane pod uwagę przy ewentualnych awansach i przy wszelkiego rodzaju wnioskach. Należy podkreślić, że sankcje mają na celu mobilizowanie pracownika i stanowią formę dydaktycznego oddziaływania na jego ambicję, przeto nie mogą być stosowane szablonowo, bezdusznie.

8. Na początku każdego miesiąca kierownik oddziału dane cyfrowe, charakteryzujące wyniki pracy z miesiąca ubiegłego, analizuje i porównuje z danymi za miesiąc poprzedni. Dane te winny przede wszystkim obejmować następujące sprawy:
- a) ile oddział wykazał różnic kasowych z podziałem na poszczególnych pracowników kasowych,
 - b) ilość i kwoty różnic kasowych przy wypłatach klientów, nazwiska pracowników, którzy różnice stwierdzili, czy były z tego tytułu reklamacje zainteresowanych klientów, czy wyczerpano wszystkie rygory w stosunku do klientów, których wpłaty wykazują częste różnice,
 - c) ile i jakiego rodzaju reklamacje zgłaszali klienci oddziału, jaka była ich przyczyna, czy w stosunku do winnych zastosowano sankcje, a jeżeli nie, to jakie były tego powody,
 - d) ile storn wykazał oddział:
 - z powodu reklamacji klientów,
 - z powodu reklamacyj oddziałów,
 - z powodu reklamacyj Centralnej Księgowości,,jak długo trwał okres między pierwotnym błędnym zaksięgowaniem, a księgowaniem skorygowanym (storno) oraz wysokość sum poszczególnych storn,
 - e) ile było reklamacyj i jakiego rodzaju ze strony Centralnej Księgowości,
 - f) ile było reklamacyj i jakiego rodzaju ze strony Departamentu Kredytowego,
 - g) ile było reklamacyj i jakiego rodzaju ze strony innych oddziałów i wydziałów,
 - h) jaka była wydajność pracy na podstawie wykazów czynności, czy nastąpiła poprawa.
9. Kierownik oddziału w porozumieniu z przedstawicielem związku zawodowego po dokonaniu analizy powyższych danych zwołuje naradę pracy całego zespołu (oddziału lub pojedynczych komórek w większych oddziałach) referuje sam lub zleca do zreferowania innemu pracownikowi wyniki analizy. Wyniki te a raczej ich ocena winny stać się zasadniczym przedmiotem rozważań zwołanej narady i w konsekwencji doprowadzić do podejmowania konkretnych zobowiązań wyrażonych konkretnymi cyframi, zmierzających w kierunku poprawienia wyników ostatnich.

Przy tej okazji słów kilka należy poświęcić samej instytucji narad. Narady pracy nie były dotychczas na terenie pracy wewnętrznej oddziałów należycie wykorzystane. Nie potrafiliśmy dotychczas wydobyć dużych potencjonalnych możliwości i sił drzemiących w psychice szerokich mas naszych towarzyszy pracy, nie umieliśmy zorganizować współzawodnictwa w pracy, nie umieliśmy przekonać naszych kolegów o obowiązku ponoszenia współodpowiedzialności za wyniki pracy. To, że kierownik jest odpowiedzialny za wyniki działalności oddziału nie może być rozumiane, że inni pracownicy są od tej odpowiedzialności zwolnieni, albo, że ich odpowiedzialność jest innego rzędu. Musimy pamiętać, że kierownik wtedy tylko będzie w stanie ponosić faktyczną odpowiedzialność, o ile każdy z kolegów taki sam ciężar odpowiedzialności będzie odczuwał, na własnym odcinku pracy, o ile każdy z osobna i wszyscy razem będą się czuć współodpowiedzialni za ogólne wyniki, o ile każdy z pracowników będzie miał ambicję postawienia pracy na swym odcinku na najwyższym poziomie. Przez analizę rzeczową, krytykę i rzetelną samokrytykę na naradach pracy najprędzej i najskuteczniej wyplenimy wszelkie objawy niedbalstwa i marnotrawstwa, zaostrzymy czujność na odcinku kontroli, udoskonalimy styl naszej pracy, z jednostkowej przetworzymy na pracę zespołową, potrafimy pracować więcej, prędkiej, lepiej. Jesteśmy dlatego gorącymi zwolennikami wykorzystania narad pracy, stosowania narad, jako nowej socjalistycznej metody pracy w naszym codziennym życiu.

Narodowy Bank Polski, jak już na wstępie wspomnieliśmy, w ostrym tempie wchodzi w swe końcowe stadium organizacyjne na odcinku sieci oddziałów. To, że praca Banku na tym odcinku przybrała niezwykle ostre tempo nie jest przypadkiem. Praca ta jest pracą planową.

Od początku roku bieżącego Narodowy Bank Polski, podobnie jak wszystkie uspołecznione zakłady pracy w Polsce Ludowej, wszedł w okres realizacji zadań wynikających z planu sześcioletniego. Zadania te Bank nasz wykona tym sprawniej, im liczniejsza będzie sieć placówek operacyjnych. To nie wszystko. Cała sieć placówek operacyjnych rozrzuconych po całym kraju musi pracować coraz lepiej, coraz wydajniej. Od nas, pracowników Narodowego Banku Polskiego zależy, czy i w jakim stopniu potrafimy w realizacji gigantycznych zamierzeń planu, wziąć udział, czy i w jakim stopniu potrafimy ułatwić wykonanie

planów inwestycyjnych i produkcyjnych, czy i z jakim skutkiem umocnimy i upowszechnimy rozrachunek gospodarczy, przyspieszymy obieg środków obrotowych, spowodujemy obniżenie kosztów produkcji i wzrost akumulacji w kontrolowanych przez Bank przedsiębiorstwach. Od nas samych zależy podniesienie wydajności pracy, poprawienie jej jakości, od nas zależy wykonanie planu. Do tego nie wystarczy jednak przelotny zapał, okolicznościowy czyn z okazji tej, lub innej uroczystości, mniej lub więcej upstrzona frazesami deklaracje na zebraniu i masówce. My

musimy zdobyć się na znacznie więcej: na powszechne pogłębienie świadomości ideowo-politycznej, na powszechne zrozumienie istoty głębokich przemian ustrojowych i społecznych, zawartych w głębokiej treści planu, gdyż tylko zrozumienie tych zmian, ich znaczenia, sensu i celu, może stać się skutecznym bodźcem do systematycznej, dokładnej, wytrwałej, codziennej pracy, dającej rękojmię pełnego wykonania zadań wynikających z planu sześcioletniego.

• STANISŁAW MICHAŁSKI

USŁUGI BANKOWE W OBLICZENIACH DOCHODU NARODOWEGO

Przedmiotem poniższych rozważań — w założeniu swym informacyjnych — jest opis metod oceny wielkości usług bankowych i ich kwalifikowania dla celów obliczania dochodu narodowego.

W zależności od zasadniczej koncepcji dochodu narodowego istnieją trzy możliwe wypadki usytuowania usług bankowych.

W personalistycznej koncepcji dochodu narodowego, panującej w świecie kapitalistycznym, banki, tak samo jak i cała administracja, a także wszelkie normalnie odpłatne usługi osobiste, są pełnymi współtwórcami dochodu narodowego.

W materialistycznej, marksistowskiej koncepcji dochodu narodowego, w myśl której dochód narodowy realizowany jest jedynie w sferze produkcji materialnej, usytuowanie usług bankowych zależy od zakwalifikowania tych usług bądź do sfery produkcji materialnej, bądź też do sfery działalności niematerialnej. W ramach tej koncepcji mogą zatem istnieć dwie alternatywy: albo włączenie usług bankowych do dochodu narodowego, ewentualnie z ograniczeniem do tej części, która dotyczy usług na rzecz produkcji materialnej (analogicznie do różniczkowania usług w zakresie transportu i łączności na usługi świadczone na rzecz ludności i administracji oraz usługi na rzecz gałęzi produkcji materialnej); lub też — przy drugiej alternatywie — usługi bankowe wyłączone zostają całkowicie z obrębu produkcji materialnej i przeniesione do sfery działalności niematerialnej, finansowej, w drodze wtórnego rozdziału dochodu narodowego.

Pierwszą alternatywę, *tz. zaliczanie usług bankowych do sfery produkcji materialnej*, przyjął Główny Urząd Statystyczny w pracy o „*Dochodzie narodowym Polski*” (Warszawa, 1949), kierując się w tym względzie metodą obliczania dochodu narodowego opisaną w znanej książce Krasnołobowa „*Planowanie i obliczanie dochodu narodowego*” (Warszawa, 1949). Alternatywa druga, *tn. całkowite wyłączenie usług bankowych ze sfery produkcji materialnej*, mieści się również, jak się wydaje, w ramach zasadniczego stanowiska materialistycznej koncepcji dochodu narodowego. Usługi bankowe podobnie jak i częściowo usługi w zakresie handlu, usługi administracji gospodarczej, stanowią jedno z granicznych zagadnień, o których była mowa w referacie wicepremiera H. Minca. (Nowe Drogi, Nr 8 z 1948 r.), przełomowym dla metod obliczania dochodu narodowego. W tych granicznych wypadkach zasady kwalifikacji poszczególnych dziedzin społecznej działalności mogą być sporne, a rozstrzygnięcia mają w pewnym stopniu charakter umowny. Jak wspomniano, praca Krasnołobowa usługi bankowe zalicza do produkcji materialnej, natomiast np. w wykazie dziedzin produkcji materialnej, podanym w „*Słowniku sprawoznaczeniowym po socjalno-ekonomicznej statystyce*” (wyd. 1948) usług bankowych nie zamieszczono. Wspomniany referat wicepremiera H. Minca wymienia finanse wśród gałęzi produkcji niematerialnej.*

*) Wykład marksistowskiej materialistycznej koncepcji dochodu narodowego zawiera praca Br. Minca „*Zagadnienie dochodu narodowego*”, Warszawa 1950.

W dalszych rozważaniach zajmiemy się opisem niektórych specyficznych zagadnień i trudności, na jakie się napotyka przy obliczaniu wartości usług bankowych jako składnika dochodu narodowego, jak również kwalifikacją usług bankowych w ramach tej metody, która je ze sfery produkcji materialnej wyłącza. Przytoczone dla celów porównawczych sposoby obliczania usług bankowych w metodzie kapitalistycznej będą zarazem ilustracją sztuczności, do jakich musi prowadzić kapitalistyczna doktryna dochodu narodowego.

Metoda GUS opiera się na następujących założeniach:

- a) Produkcja globalna instytucji kredytowych została przyjęta w wysokości ich kosztów; sądząc z wysokości przytoczonych w tablicach GUS cyfr absolutnych, jako koszty potraktowano zarówno wydatki administracyjne oraz gospodarcze, jak i wydatki operacyjne, w rozumieniu jednolitego bankowego planu rachunków (procenty i prowizje zapłacone).
- b) Produkcję czystą instytucji kredytowych, obliczoną tu przy zastosowaniu metody rzeczowej, stanowi produkcja globalna po potrąceniu wydatków materialnych. Odpowiada ona zatem wydatkom instytucji bankowych na płace, procenty, prowizje, podatki i podobnego typu wydatki. Z uwagi na specyficzną strukturę kosztów bankowych, wśród których nakłady materiałowe odgrywają stosunkowo mniejszą rolę, banki wykazują wysoki stosunek produkcji czystej do produkcji globalnej (74%; w przemyśle — 50%, w komunikacji i łączności — 63%).
- c) W konsekwencji zaliczenia działalności banków do sfery produkcji materialnej, koszty ponoszone przez zakłady produkcyjne, z tytułu oprocentowania zaciągniętych w bankach kredytów, zostały zakwalifikowane do kosztów materialnych tych zakładów, obok wydatków na surowiec, transport, usługi łączności itd., jednak tylko w tej części, jaka odpowiada proporcji kosztów instytucji kredytowych do pobranych przez te instytucje procentów i prowizji od udzielonych kredytów. Nadwyżka zapłaconych przez jednostki produkcyjne procentów i prowizji stanowi składnik produkcji czystej tych jednostek. Mamy tu zatem do czynienia ze składnikiem produkcji czystej,

realizowanej w zespole przemysłowym, który podlega wtórnemu rozdziałowi poprzez instytucje bankowe, uzupełniając podstawowy rozdział realizowany poprzez wpłaty do budżetu, jako głównego narzędzia redystrybucji dochodu narodowego.

W skład czystej produkcji instytucji bankowych wchodzi jako główne składniki, płace, procenty, podatki. W konsekwencji zaliczenia instytucji bankowych do sfery produkcji materialnej, pracownicy bankowi otrzymują kwalifikacje pracowników produkcyjnych, bezpośrednich uczestników produkcji materialnej, a ich płace są wynikiem pierwotnego podziału dochodu narodowego.

Pozostałe składniki czystej produkcji instytucji bankowych podlegają wtórnemu podziałowi, częściowo przez aparat bankowy bezpośrednio (odsetki), częściowo przez budżet państwowy (podatki i ewentualnie inne sumy odprowadzone do budżetu).

Wyjaśnienia wymaga kwalifikacja odsetek płaconych przez banki. Odróżnić należy:

- odsetki płacone ludności (od wkładów)
- odsetki płacone przedsiębiorstwom i wreszcie;
- odsetki międzybankowe.

Odsetki płacone ludności są formą redystrybucji dochodu narodowego, analogiczną do odsetek otrzymywanych przez ludność od pożyczek państwowych, realizowaną bezpośrednio przez banki, z pominięciem budżetu, jako podstawowego instrumentu wtórnego podziału dochodu społecznego.

Odsetki płacone przedsiębiorstwom stanowią przesunięcie środków finansowych w obrębie gałęzi produkcji materialnej, są zatem czynnikiem ponownego podziału czystej produkcji między poszczególne gałęzie działalności produkcyjnej, zbliżając się w pewnym stopniu — gdy chodzi o ich ekonomiczną funkcję — do dotacji budżetowych, asygnowanych na wyrównanie planowych strat w przedsiębiorstwach wytwórczych; oczywiście funkcja ich jest tylko pomocnicza; pewną rolę mogą natomiast spełnić, jako środek mobilizujący jednostkę gospodarczą w kierunku ekonomii środków obrotowych.

Odsetki międzybankowe, przy łącznym analizowaniu instytucji kredytowych, znoszą się wzajemnie. Obliczając produkcję globalną tych instytucji, a następnie ich produkcję czystą, należy dla uniknięcia sztucznego powiększenia tej produkcji wyeliminować odsetki pochodzące z rozliczeń międzybankowych. Będąc ekonomicznie po-

zycją o charakterze technicznym, spełniają one rolę czynnika warunkującego prowadzenie instytucji bankowej na zasadach rozrachunku gospodarczego.

Jak wspomniano na wstępie, działalność instytucji kredytowych zaliczono w opracowaniu GUS do produkcji materialnej tylko w części, w jakiej instytucje te obsługują przedsiębiorstwa wytwórcze. Nie znajdujemy niestety w publikacji GUS bliższego objaśnienia, przy pomocy jakiej metody ustalono wartość usług bankowych, świadczonych na rzecz produkcji materialnej oraz na rzecz ludności i gałęzi produkcji niematerialnej.

Ta pozostała część usług bankowych należy do sfery produkcji niematerialnej, finansowanej w drodze wtórnego rozdziału dochodu narodowego, tak jak usługi łączności i transportu w części dotyczącej ludności i gałęzi działalności niematerialnej, czy administracja ogólna, instytucje kulturalno - oświatowe, ochrony zdrowia.

W drugiej alternatywie, według której całość usług bankowych należy do sfery produkcji niematerialnej, procesami wtórnego rozdziału dochodu społecznego, wytworzonego w gałęziach produkcji materialnej, objęte zostają instytucje kredytowe. Wówczas odsetki płacone przez przedsiębiorstwa od kredytów bankowych w całości podlegać będą zaliczeniu do czystej produkcji tych przedsiębiorstw, na równi z wpłatami do budżetu oraz płacami robotników i pracowników, zatrudnionych bezpośrednio w produkcji.

Przy uproszczonym założeniu, że instytucja bankowa obsługuje tylko gałęzie produkcji materialnej, w wyniku zakwalifikowania jej do sfery produkcji niematerialnej, nastąpi, w porównaniu z alternatywą pierwszą, zmniejszenie produkcji globalnej gospodarstwa społecznego o wartość usług bankowych; produkcja czysta wzrośnie natomiast o wartość nakładów materialnych instytucji bankowych, które to materiały w pierwszej alternatywie podlegały odliczeniu od wartości usług bankowych, celem otrzymania wartości czystej produkcji instytucji kredytowych. Nastąpi również zmiana w strukturze dochodu narodowego, w związku z różnym stosunkowym udziałem kosztów bankowych w ogólnych kosztach poszczególnych grup gospodarczych, koszty bankowe będą bowiem w całości zaliczone do czystej produkcji zespołu produkcyjnego.

Oczywiście z uwagi na niewielkie znaczenie, jakie usługi bankowe posiadają w dochodzie narodowym (według wyliczeń GUS — 0,3%) zmia-

na kwalifikacji usług bankowych i wywołane tym przesunięcia w dochodzie narodowym stanowią czynnik drugorzędny w całości zagadnienia dochodu narodowego.

* * *

W kapitalistycznej doktrynie dochodu narodowego sprawa instytucji kredytowych nastrocza wiele kłopotu, prowadząc do sztucznych konstrukcji.

Obliczenia dochodu narodowego w metodzie kapitalistycznej opierają się, jak wiadomo, na wynagrodzeniach otrzymywanych przez czynniki produkcji (praca, kapitał, przedsiębiorca), wliczając w dochód narodowy również wszelkiego typu usługi materialne jak i niematerialne (słynny przykład z właścicielem ziemskim, jego sekretarzem i służącym tego sekretarza, z których każdy jest współtwórcą dochodu narodowego w wysokości otrzymywanego od chlebobawcy dochodu).

Instytucje kredytowe działają w systemie kapitalistycznym jako gestorzy kapitału finansowego, eksploatowanego jako źródła zysku i jako producenci usług w węższym rozumieniu tego słowa.

Komplikacje wynikają stąd, że koszty produkcji usług w tym węższym znaczeniu (przede wszystkim obrót pieniężny) pokrywane są przez wpływy z odsetek pobieranych przez banki, czyli że w odsetkach mieści się element wynagrodzenia dla kapitału finansowego i wynagrodzenia za świadczone przez banki usługi. Wynagrodzenie dla kapitału, jako czynnika produkcji, wchodzi w skład dochodu wytwarzanego w przedsiębiorstwach, w których ten kapitał jest zaangażowany. Gdyby traktować banki w ten sam sposób jak wszystkie inne przedsiębiorstwa, dochód wytwarzany w nich składałby się z płac, odsetek zapłaconych oraz wyniku operacyjnego. Wynik byłby jednak ujemny, a to dlatego, że odsetki zapłacone bankom przez przedsiębiorstwa, jako zaliczone już do dochodu tych przedsiębiorstw, należy wyeliminować. Pobrane przez banki odsetki są bowiem z reguły wyższe niż suma płac i odsetek zapłaconych.

Z drugiej strony w grupie przedsiębiorstw produkcyjnych zachodzi niewłaściwe wyliczenie dochodu społecznego. Mianowicie przedsiębiorstwa te wykazują wyższe nadwyżki operacyjne w związku z tym, że nie wykazują one kosztów nabywanych od banków usług bankowych, które to koszty, na równi z nakładami na materiały,

podlegać powinny odliczeniu przy ustalaniu nadwyżki operacyjnej.

Typ zagadnień, które w doktrynie kapitalistycznej wywołują instytucje kredytowe i metody zastosowane do ich rozwiązania, ilustruje dobrze schemat liczbowy podany i zanalizowany w sprawozdaniu Komitetu Statystycznego Ligi Narodów wydanym przez Organizację Narodów Zjednoczonych, a poświęconym zagadnieniom obliczania dochodu narodowego. Metoda opracowana przez ten Komitet opiera się na systemie dwustronnych rachunków społecznych, podzielonych na trzy zasadnicze rodzaje: rachunek operacyjny, obejmujący wpływy i wydatki eksploatacyjne; rachunek kumulacji i rozdziału zysków; rachunek kapitałów i rezerw. W przekroju podmiotowym metoda ta wydziela pięć grup tzw. jednostek rachunkowych: przedsiębiorstwa, instytucje finansowe, ubezpieczenia, konsumenci, stosunki zagraniczne. W schemacie służącym do analizy sytuacji banków założono istnienie trzech grup: przedsiębiorstw, banków i jednostek oraz dwóch rachunków: operacyjnego (który dla jednostek jest rachunkiem dochodu) oraz rachunku kumulacji i rozdziału zysków.

W celu wydzielenia należnego kapitałowi finansowemu wynagrodzenia i ujęcia rozliczenia z tytułu usług bankowych w węższym rozumieniu wylicza się, „imputuje“ hipotetyczne wynagrodzenie posiadacza wkładu bankowego za oddane bankowi do dyspozycji pieniądze. Wynagrodzenie to równa się różnicy między pobranymi przez bank procentami i dywidendami a odsetkami wypłaconymi. Wynagrodzeniem tym uznaje się niejako posiadacza rachunku, równocześnie obciąża go się w tej samej wysokości za świadczenia otrzymane od banku. W ten sposób po stronie wpływów rachunku operacyjnego banku pojawia się pozycja przypadającego bankowi wynagrodzenia za świadczone usługi. Wyliczone tak sumy zapisuje się po obu stronach rachunku osób fizycznych. W obliczeniach w grupie przedsiębiorstw ustalona należność banku za jego usługi pojawia się po stronie wydatków rachunku operacyjnego przedsiębiorstwa, natomiast przypadające mu hipotetyczne odsetki od wkładu zalicza mu się na rachunek kumulacji i rozdziału zysków.

Schemat liczbowy, ilustrujący opisaną metodę, przedstawia się następująco:

1. PRZEDSIĘBIORSTWO

a) rachunek operacyjny

wpływy ze sprzedaży		płace	647
— bankom	4	„imputowane“ koszty bankowe	9
— osobom	700	odsetki zapłacone	
		— bankom	20
		— osobom	15
		nadwyżka operacyjna	13
	704		704

b) rachunek kumulacji i rozdziału zysków

nadwyżka operacyjna	13	dywidendy wypłacone	
odsetki od wkładów	3	— bankowi	2
„imputowane“ odsetki od wkładów	9	— osobom	17
	25	nadwyżka (oszczędność)	6
			25

2. BANK

a) rachunek operacyjny

należności od przedsiębiorstw		płace	7
„imputowane“	9	zakupy od przedsiębiorstw	4
od osób		nadwyżka operacyjna	8
— rzeczywiste	2		
— „imputowane“	8		
	19		19

b) rachunek kumulacji i rozdziału zysków

nadwyżka operacyjna	8	odsetki od wkładów wypłacone	
odsetki od przedsiębiorstw	20	— przedsiębiorstwom	3
dywidenda od przedsiębiorstw	2	— osobom	2
		odsetki „imputowane” dla	
		— przedsiębiorstw	9
		— osób	8
		dywidenda dla osób	7
		nadwyżka (oszczędności)	1
	30		30

3. OSOBY (ludność).

wynagrodzenie otrzymane od		zakupy w przedsiębiorstwach	700
— przedsiębiorstw	647	opłaty na rzecz banku	
— banków	7	— rzeczywiste	2
odsetki otrzymane od przedsiębiorstw	15	— „imputowane”	8
odsetki od wkładów	2	oszczędność	—7
„imputowane” odsetki z banku	8		
dywidenda z			
— przedsiębiorstw	17		
— banku	7		
	703		703

W tym fikcyjnym gospodarstwie, w układzie którego umyślnie zaakcentowano sytuację banków, dochód narodowy przedstawiałby się następująco:

— w układzie osobowym (wynagrodzenie czynników produkcji)
płace:

przesiębiorstwa	647
bank	7
odsetki (wypłacone przez przedsiębiorstwa)	35
nadwyżki operacyjne:	
przesiębiorstwa	13
banku	8
	710

— w układzie rzeczowym (produkcja netto)
przesiębiorstwa:

sprzedaż	704
mniej koszty bankowe (jako koszty materiałowe)	9
	695

bank:

wpływy operacyjne banku	19
mniej koszty materiałowe (zakup w przedsiębiorstwach)	4
	15
	710

Przez obciążenie rachunku operacyjnego przedsiębiorstw fikcyjnymi świadczeniami na rzecz

banku za jego usługi i równocześnie uznanie rachunku kumulacji i rozdziału zysków za fikcyjne, przypadające przedsiębiorstwom odsetki, stan nadwyżki (oszczędności) przedsiębiorstw przy łącznym traktowaniu obu rachunków pozostaje bez zmiany.

Traktując natomiast bank tak jak pozostałe przedsiębiorstwa i nie wyliczając należności za usługi banku, na rachunku operacyjnym banku figurowałaby jedynie należność pobrana od osób (2), a po drugiej stronie — wypłacone odsetki (3 + 2). Wynik operacyjny banku byłby wówczas ujemny ($2 - (7 + 4 + 5) = -14$). W dalszej konsekwencji dochód narodowy w sektorze bankowym, na który składają się płace, wypłacone odsetki i wynik operacyjny, byłby również wielkością ujemną ($7 + 5 - 14 = -2$), częściowo tylko wyrównaną przez powiększenie się wyniku operacyjnego przedsiębiorstw o fikcyjnie naliczone należności banku (9).

* * *

Dla zilustrowania krańcowej odmienności metody obliczania dochodu narodowego w systemie kapitalistycznym, opartej na wynagrodzeniach czynników produkcji, w tym przede wszystkim kapitału finansowego oraz włączania do dochodu narodowego jako jego składnika — wszelkich usług, można w oparciu o wyżej podany schemat liczbowy wyliczyć dochód narodowy

metodą materialistyczną. Z działalności banku należałoby wyłączyć obsługę ludności, jako kwalifikowaną do sfery działalności niematerialnej. Dla uproszczenia abstrahuje się jednak od tego momentu. Ogólne koszty banku składają się z płac, zakupów w przedsiębiorstwach i odsetek wypłaconych ($7 + 4 + 5 = 16$).

Pobrane przez bank odsetki i inne dochody wynoszą łącznie 24

— odsetki od przedsiębiorstw	20
— dywidenda od przedsiębiorstw	2
— opłaty od osób	2

Część odsetek zapłaconych przez przedsiębiorstwa (łącznie z dywidendami) obliczona w proporcji ogólnych kosztów banku do jego wpływów ($16 : 24$) stanowi koszty materialne przedsiębiorstwa $22 \times \frac{2}{3} = 15$ (w zaokrągleniu) — pozostała część stanowi czystą produkcję przedsiębiorstw ($22 - 15 = 7$). W rezultacie otrzymamy następujący obraz:

przedsiębiorstwa		
— realizacja produkcji		704
bank:		
— koszty	16	
— nadwyżka (po potrąceniu części odsetek zaliczonych do produkcji czystej przedsiębiorstw)	1	17
produkcja globalna		<u>721</u>
koszty materialne:		
— przedsiębiorstwo (ciężary na rzecz banku)	15	
— bank	4	19
produkcja czysta		<u>702</u>
Na produkcję czystą składają się:		
— płace		654
— odsetki: wypłacone przez bank osobom	2	
wypłacone przez przedsiębiorstwo osobom	15	17
— dywidenda wypłacona osobom przez przedsiębiorstwo		17
— akumulacja: przedsiębiorstwa	13	
banku	1	14
		<u>702</u>

Nie wliczono tu do dochodu narodowego pozycji odsetek od wkładów w części dotyczącej stosunku bank — przedsiębiorstwa (wypłaconych przez bank przedsiębiorstwom i otrzymanych przez przedsiębiorstwa od banku).

Przy alternatywie, w myśl której instytucje bankowe należą do sfery produkcji niematerialnej, produkcja globalna w powyższym układzie cyfrowym wynosić będzie 704 i tyleż samo czyści produkcja, albowiem układ ten nie przewiduje w grupie przedsiębiorstw nakładów materiałowych.

W drodze wtórnego podziału produkcji czystej wytworzonej w przedsiębiorstwach, pokrywane będą koszty utrzymania aparatu bankowego.

Kapitalistyczny system kwalifikowania usług bankowych z punktu widzenia dochodu narodowego zwiększa sztucznie wielkość tego dochodu, o elementy pochodzące z czystych operacji finansowych, którym ustrój kapitalistyczny przypisuje zdolności tworzenia wartości. Dla wydzielenia przypadającego kapitałowi finansowemu zysku na odcinku instytucji bankowych, metoda kapitalistyczna zmuszona jest uciekać się do sztucznych i skomplikowanych konstrukcji, oderwanych od realnych procesów produkcyjnych. W ustroju gospodarki społecznej udział banku w tworzeniu dochodu narodowego wynika z jego całkowitego włączenia się w produkcję materialną, jako konieczny jej element.

BANK PAŃSTWA ZSRR*

IV

OBSŁUGA KLIENTA

1 Obsługa klienta przez Bank Państwa jest związana z obowiązkiem klienta do przechowywania swych środków płatniczych (poza ustalonym pogotowiem kasowym) w Banku oraz dokonywaniem wszelkiego rodzaju płatności, poza niektórymi wyjątkami, drogą przelewu.

Ogólnie rzecz biorąc, płatności są wyrazem kosztów ponoszonych przez przedsiębiorstwo lub instytucję oraz rezultatem nabycia dóbr inwestycyjnych lub konsumpcyjnych przez inwestora lub ludność.

Przedsiębiorstwo ponosząc koszty wytwarzania płaci innemu przedsiębiorstwu za dobra i usługi materialne (koszty materialne), ludności za włożoną pracę (koszty osobowe) oraz określonym budżetom (przekazanie części produktu dodatkowego). Część kosztów materialnych (odpisy amortyzacyjne) oraz zysk przedsiębiorstwo gromadzi w celu pokrycia zużycia majątku trwałego (odpisy amortyzacyjne na kapitalne remonty); nabycia dodatkowego majątku trwałego (odpisy amortyzacyjne na inwestycje i środki nielimitowane) oraz powiększenia majątku obrotowego (normatywu).

Również instytucje, aby wykonać powierzone im funkcje, muszą ponieść koszty rzeczowe i osobowe, co czynią także w formie zapłaty pieniężnej.

Wszystkie wyżej wymienione wypadki, jako wyraz kosztów przedsiębiorstwa lub instytucji, są dochodami innych przedsiębiorstw, instytucji, inwestora lub ludności. Te znow z kolei są źródłem wydatków itd. W rezultacie wzajemnych świadczeń przez przedsiębiorstwa powstają wzajemne płatności, które scentralizowane w jednej instytucji dają możliwość rozliczeń bezgotówkowych.

Gromadzenie w Banku Państwa wszystkich środków płatniczych wszystkich przedsiębiorstw i instytucji, zniesienie kredytu towarowego i zali-

czek oraz obowiązek obrotu bezgotówkowego powodują, że Bank Państwa staje się jedynym ośrodkiem rozliczeniowym całej gospodarki narodowej.

Taka sytuacja daje możliwość Bankowi ograniczenia obrotu gotówkowego do wypadków niezbędnych (wypłata robocizny, emerytur i innego rodzaju zasiłków dla ludności, zakupy na wsi i inne drobne płatności) i tym samym osiągania płynących stąd oszczędności. W ten sposób Bank Państwa może również z łatwością kontrolować położenie finansowe przedsiębiorstw i instytucji a tym samym kontrolować przy pomocy rubla wszystkie procesy gospodarki narodowej.

Powiedzenie, że Bank Państwa posiada wszystkie rachunki wszystkich przedsiębiorstw jest nieścisłe.

Zasadzie tej nie podlegają w pierwszym rzędzie wszyscy inwestorzy, którzy posiadają swe rachunki w bankach inwestycyjnych (tzw. specbankach). Ta ogólna zasada dotyczy więc rachunków operacyjnych i rachunków kapitalnych remontów, nie dotyczy zaś rachunków odzwierciedlających płatności związane z nabyciem majątku trwałego (środki i nakłady inwestycyjne).

Również niektóre rachunki operacyjne i kapitalnych remontów znajdują się poza Bankiem Państwa. Są to rachunki „eksploatacyjne“ przedsiębiorstw mieszkaniowych, komunalnych i kulturalnych, które prowadzi system banków komunalnych. Dotyczy to także przedsiębiorstw montażowo-budowlanych, których rachunki operacyjne i kapitalnych remontów prowadzą specbanki (banki inwestycyjne), które finansują dany rodzaj budownictwa.

Te trzy rodzaje rachunków (operacyjne, kapitalnych remontów i inwestycyjne) dają możliwość kontroli wykorzystania środków finansowych zgodnie z ich przeznaczeniem, a w pierwszym rzędzie oddzielają działalność eksploatacyjną od inwestycyjnej.

*) Opracowane na podstawie książki: M. Bogusławski, J. Grebień, A. Prosiółkow — Operatiwnaja tehnika i uczoť w Gosbankie SSSR, Moskwa 1946 r.

Z tych trzech rodzajów rachunków jedynie inwestycje są w całości poza Bankiem Państwa. Przeważająca większość rachunków operacyjnych i kapitałnych remontów, jak wynika z wyżej podanych wyjątków znajduje się w Banku Państwa.

2 Jeśli chodzi o rachunki operacyjne, to dzielą się one na rozliczeniowe i bieżące. Kryteria, na jakich jest oparta różnica między nimi, związane są z charakterem jednostki otwierającej jeden lub drugi rachunek.

Rachunek rozliczeniowy otwierają przedsiębiorstwa (jednostki produkcyjne) opierające się na tzw. rozrachunku gospodarczym tj. posiadające określoną samodzielność finansową w postaci własnych środków (trwałych i obrotowych) oraz kierujące się zasadą gospodarności, rezultaty której pokazuje prowadzona własna rachunkowość.

Natomiast instytucje nie zajmujące się działalnością produkcyjną, a jedynie opierające swą działalność na budżecie państwa, ubezpieczeń, związków zawodowych, partii i innych otwierają rachunki bieżące. Wyjątek stanowią kolchozy i wszystkie spółdzielnie spożywcze nie korzystające z kredytu, które aczkolwiek są jednostkami gospodarczymi, posiadają rachunki bieżące.

Ten podział oparty o charakter gospodarczy właścicieli rachunków pociąga za sobą różnice finansowe między wymienionymi rachunkami. Z nich należy wymienić następujące. Z rachunku bieżącego Bank może wypłacić jedynie na zlecenie płatnika. Tutaj obowiązuje akcept pozytywny tj. oświadczenie zgody płatnika na zapłatę przedstawionego do inkasa rachunku. Rachunek rozliczeniowy z tego przywileju nie korzysta, a przy inkasie wystarcza akcept negatywny (milczący), przy którym Bank płaci rachunek dostawcy, w wypadku braku odmowy akceptu w określonym terminie.

Różnica występuje również przy obliczaniu odsetek. Od sum pozostających na rachunku bieżącym Bank oblicza odsetki raz na rok, natomiast na rachunkach rozliczeniowych, gdzie są większe obroty a zwłaszcza gdzie jest wymagana większa elastyczność w dyspozycji środkami płatniczymi, raz na kwartał.

Na uwagę zasługują cechy bieżącego rachunku kolchozu. W celu przyciągnięcia jak największej części środków płatniczych, posiadanych przez kolchozy, stopa procentowa jest wyższa (3,5%) od stopy przyznanej innym rachunkom rozliczeniowym i bieżącym (1,5%). Wpłata

z bieżącego rachunku kolchozu może być dokonana jedynie na wyraźne zlecenie kolchozu. Przymusowa wypłata jest dozwolona jedynie na podstawie orzeczenia sądowego i to nie wyżej 70% pozostałości na rachunku i następnych wpływów. W stosunku do kolchozów nie jest przestrzegana zasada obowiązku obrotu bezgotówkowego, do czego są obowiązane inne przedsiębiorstwa i instytucje.

3 Forma dokonywania płatności, jako rezultat pokrywania kosztów przez przedsiębiorstwo lub instytucję, jest różna. Zależy ona od tego kto, za co i komu płaci.

- a) Podstawową formą rozliczania się między dwoma jednostkami (gospodarczymi i budżetowymi) przy pomocy Banku jest **forma akceptu**. Polega ona na tym, że rozliczenie następuje w banku płatnika za jego zgodą (akceptem) i w granicach środków znajdujących się na rachunku płatnika.

W okresie lat 1931 — 1936 dostawca wysyłał żądanie zapłaty bezpośrednio do banku płatnika. W wypadku akceptu rachunku przez płatnika, obsługujący go bank obciążał jego rachunek odpowiednią kwotą i przelewał ją na rachunek dostawcy. W ten sposób bank dostawcy dowiadywał się jedynie o wpłatach. Nie mógł natomiast kontrolować terminu składania faktur przez dostawcę oraz udzielać kredytu na dokumenty w drodze.

Wprowadzona w roku 1936 zasada inkasa usunęła te braki. Obecnie dostawca wręcza dokumenty płatnicze swemu bankowi, który sprawdza je i przesyła bankowi płatnika. Ten z kolei pilnuje terminowej zapłaty przez płatnika i przekazuje należność na rachunek dostawcy. Przy inkasie Bank nie tylko dokonuje przelewu z rachunku na rachunek, ale zajmuje się również przedstawieniem dokumentów płatnikowi. Sposób ten powiększa znacznie pracę banków, ale w zamian za to pozwala kontrolować terminowość składania faktur przez dostawcę, ich należyte wypełnianie oraz udzielać dostawcy pomocy finansowej w formie kredytu inkasowego. Należy podkreślić, że kredyt inkasowy wypełniający lukę między wysyłką towaru a otrzymaniem zapłaty jest dość surowo uwarunkowany. Mianowicie dokumenty, przedstawione bankowi przez dostawcę po upływie trzech dni roboczych od chwili wysyłki towaru, nie dają już możliwości otrzymania kredytu inkasowego.

Termin akceptu ustalono na trzy dni robocze, od chwili otrzymania żądania zapłaty przez bank płatnika. W niektórych wypadkach, gdy płatnik jest znacznie oddalony od obsługującego go oddziału Banku, kantor może przedłużyć termin do siedmiu dni roboczych. Fakt, że akcept ma miejsce nie po nadejściu towaru a po otrzymaniu przez bank płatnika żądania zapłaty, oznacza rozłożenie obciążenia finansowego na towary w drodze na obydwie strony, dostawcę i odbiorcę. Zasada ta nie krzywdzi odbiorcy, gdyż może on decydować o akceptie na podstawie posiadanych przez niego dokumentów, które pozwalają ocenić jakość i ilość dostarczonych towarów będących w drodze. Akcept dokonywany dopiero po nadejściu towaru i jego skontrolowaniu daje sposobność odbiorcy do jego celowego przedłużenia, kosztem finansowego obciążenia dostawcy. Wszelkie spory o jakość i ilość towaru wynikłe po akceptie są rozstrzygane przez sąd lub komisję arbitrażową.

Normalnie bank płatnika nie zawiadamia oddzielnie odbiorcy o nadesłanych pod jego adresem żądaniach zapłaty a jedynie wywiesza spis żądań zapłaty na widocznym miejscu. Wyjątek stanowią kołchozy, rady miejskie, organizacje partyjne i związkowe, które są zawiadamiane o nadesłanych dokumentach do inkasa.

Mówiąc o akceptie należy rozróżniać akcept milczący, zwany również negatywnym od akceptu deklaratywnego czyli pozytywnego. Do roku 1936 obowiązywał akcept pozytywny tj. płatnik pisemnie zawiadamiał Bank o swej zgodzie zapłacenia przysłanego rachunku. Od roku 1936 obowiązuje akcept negatywny tzn. brak odmowy akceptu ze strony płatnika w określonym terminie oznacza że zgadza się on na pokrycie z jego rachunku nadesłanej faktury.

Akcept pozytywny obowiązuje jedynie kołchozy, rady wiejskie oraz organizacje partyjne i zawodowe. W tym wypadku jeśli Bank nie otrzyma w oznaczonym terminie ani odmowy ani zlecenia zapłaty, wysyła dostawcy telegraficzne zawiadomienie o braku akceptu, a po upływie piętnastu dni zwraca dokumenty bankowi dostawcy.

Akcept pozytywny stosuje się również przy rzecznych przewozach wojska. Termin jego wynosi dziesięć dni. W razie braku akceptu w tym terminie zapłata rachunku następuje jednak automatycznie.

Jeśli chodzi o samą zapłatę, to uchwała z 4. VI. 1936 idzie na rękę odbiorcy. Do tej pory płatności we wszystkich wypadkach inkasa następowały

bezpośrednio po akceptie. Obecnie zapłata w terminie odmowy akceptu została zachowana jedynie dla niektórych płatności. Są nimi te, których część wpływa do budżetu, jak zapłata za produkty zbożowe, naftowe i spirytusowe oraz te, które mogą być dokonane bezpośrednio po akceptie bez żadnego wpływu na możliwość manewrowania środkami płatniczymi przez odbiorcę, jak płatności jednostek budżetowych, organizacji społecznych, inwestorów oraz przedsiębiorstw za energię cieplną, elektryczną udzielaną na podstawie umów specjalnych i usługi agencji telegraficznej „Tass“.

W innych wypadkach bank płatnika dokonuje zapłaty po upływie siedmiu dni kalendarzowych od upływu terminu odmowy akceptu. Zwłoka ta daje możliwość płatnikowi bardziej elastycznego dysponowania środkami płatniczymi.

O odmowie akceptu jest zawiadamiany bank płatnika, bank dostawcy oraz sam dostawca. Żądanie zapłaty, niezrealizowane z powodu braku (całkowitego lub częściowego) środków na rachunku odbiorcy, staje się dokumentem egzekucyjnym. Jest ono spłacane w miarę napływu środków. Zwłoka płatności pociąga za sobą karę ściaganą przez bank płatnika na dobro dostawcy.

Na całość dokumentów inkasowych składają się:

- trzy egzemplarze żądania zapłaty dostawcy, w którym są zawarte wszystkie niezbędne dane dla przeprowadzenia przez bank rozliczenia. Pierwszy z nich wysyła się do banku płatnika, gdzie po zapłacie zostaje w archiwum. Drugi również idzie do banku płatnika, a po zapłacie wraca przez bank dostawcy do samego dostawcy. Trzeci pozostaje w banku dostawcy i służy do kontroli ruchu oddanych do inkasa dokumentów;
- jedna kopia rachunków, które są potrzebne bankowi płatnika, na wypadek nie otrzymania przez płatnika faktury od dostawcy bezpośrednio, względnie na wypadek przechowania lub sprzedaży towaru niezapłaconego;
- dwa egzemplarze rejestru, który ustala stosunki między dostawcą a bankiem w operacjach inkasowych i kredycie inkasowym. Pierwszy z nich służy jako dziennik przyjętych do inkasa dokumentów, drugi zaś jest zwracany dostawcy jako pokwitowanie przyjęcia dokumentów do inkasa.

inkasowe można podzielić na dwa etapy. W pierwszym etapie bank dostawcy jak i w banku płatnika. W pierwszym etapie bank dostawcy przyjmuje, sprawdza i wykańcza żądanie zapłaty, bezzwłocznie przesyła je do banku płatnika oraz czuwa nad losem wysłanych dokumentów. Bank płatnika odbiera, rejestruje i wykańcza pod względem formalnym otrzymane żądania zapłaty, ustala termin płatności, zawiadamia płatnika (w większości wypadków przez wywieszenie spisu) oraz czuwa nad akceptem i zapłatą.

Drugi etap operacji rozpoczyna bank płatnika. Polega on na obciążeniu rachunku płatnika na żadaną sumę, zawiadomieniu o tym fakcie płatnika oraz przelewie uzyskanych sum do banku dostawcy. Ten ostatni kończy wykonanie zlecenia inkasowego przez zapisanie przekazanej sumy na rachunek dostawcy, zawiadomienie o wpłacie dostawcy i potwierdzenie bankowi płatnika wykonania zlecenia przelewu.

Bank dostawcy, przyjmujący dokumenty do inkasa, określa termin obrotu dokumentów. Jest to potrzebne dla śledzenia losu dokumentów, a zwłaszcza dla ustalenia terminu dla udzielanego na te dokumenty kredytu inkasowego. Na czas obrotu składają się:

- dni pocztowe (od banku dostawcy do banku płatnika i odwrotnie), których ilość oczywiście zależy od odległości i sprawności działania poczty;
- cztery dni bankowe (manipulacyjne);
- trzy dni (robocze) akceptacyjne, oraz
- siedem dni (kalendarzowych) respira dla tych jednostek, które nie muszą płacić bezpośrednio po terminie akceptu. W rezultacie okres kredytu inkasowego (przy założeniu 10 dni pocztowych) wyniesie od 17 do 24 dni.

Ważną również czynnością banku dostawcy jest kontrola daty wysyłki towaru przy pomocy dokumentów transportowych. Jeżeli data ta jest wcześniejsza o więcej niż trzy dni od daty złożenia dokumentów do inkasa, bank na takie żądanie zapłaty kredytu inkasowego nie udziela. Jest to sankcja zmuszająca dostawcę do szybkiego fakturowania.

Następną godną uwagi czynnością, bo związaną również z kredytem, jest czuwanie nad terminem obrotu dokumentów. W wypadku upływu tego terminu, z powodu odmowy akceptu lub braku środków, żądanie zapłaty przestaje być zabezpieczeniem kredytu inkasowego, który musi być spłacony lub zmieniony na inny kredyt.

W pracy banku płatnika należy podkreślić ustalenie daty odbioru dokumentów z innych placówek banków, od tego bowiem zależy ustalenie terminu akceptu i zapłaty. Przy trzydniowym terminie płatności, od chwili otrzymania przez bank płatnika dokumentów inkasowych, bierze się pod uwagę jedynie dni robocze a przy terminie pięciodniowym — dni kalendarzowe.

Dziennik, rejestrujący napływające żądania zapłaty, służy zarówno do zapisu na koncie pozabilansowym jak i do zawiadomienia płatników przez wywieszenie jego treści. Ważne jest umieszczenie w dzienniku numerów faktur, które płatnik może porównać z tymi, które otrzymuje bezpośrednio od dostawcy i w ten sposób kontrolować, czego dotyczy wywieszone żądanie zapłaty.

Płatnik, który w dniu terminu płatności żądania zapłaty nie posiada na rachunku odpowiednich środków (zupełnie lub częściowo) nie może dysponować swym rachunkiem rozliczeniowym. W takim wypadku żądanie zapłaty staje się dokumentem egzekucyjnym, spłacanym przez bank płatnika w drodze przymusowej. Jedynie sumy stanowiące 2 — 5% przeciętnego wpływu dziennego za ubiegły miesiąc są zarezerwowane na pokrycie koniecznych bieżących wydatków płatnika. Za sumy spłacone po terminie odbiorca płaci karę na rzecz dostawcy.

Jeśli fakt przeterminowania oraz jego okres czasu jest bezsporny, bank ma obowiązek doliczać na dobro dostawcy karę za zwłokę, która za każdy dzień zwłoki wynosi 0,05% niespłaconej sumy, liczonej w okrągłych tysiącach rubli.

Przy systematycznym zaleganiu z płatnością, bank płatnika jest obowiązany zawiadomić o tym fakcie bank dostawcy, by ten ostatni na podstawie takiej wiadomości mógł wstrzymać kredyt inkasowy i w ten sposób uniemożliwić dostawcy wysyłanie towarów opieszalemu płatnikowi.

W wypadku gdy płatnik odmawia zapłaty częściowo lub całkowicie musi odmowę umotywować. Odmowę akceptu załatwia się telegraficznie. Składa ją płatnik w obsługującym go oddziale banku, by ten mógł sprawdzić datę oraz przyczyny odmowy.

W celu zapobieżenia lub utrudnienia nadużyć ze strony płatnika, przy uchylaniu się od zapłaty, ilość argumentów uzasadniających odmowę została ograniczona. Według przepisów bankowych całkowitą odmowę tłumaczy odpowiedni punkt umowy: fakt, że towar nie był zamówiony oraz że już został zapłacony. Akcept częściowy jest uzna-

ny przez bank, jeśli nastąpiła zwyżka cen, narzutów lub innych obciążeń niezgodnych z umową, jeśli przysłano więcej towaru niż przewiduje umowa, jeśli dostawca przysłał inny asortyment niż był zamówiony lub pomylił się w wystawieniu rachunku.

Przy odmowie całkowitej płatnik musi przyjąć towar na przechowanie bez żadnych dodatkowych formalności. Jeśli towar stanowi produkty nie-trwałe, płatnik sprzedaje je na zasadach komisji, wpłacając uzyskane sumy na dobro dostawcy.

Prócz wyżej podanych ogólnych zasad inkasa istnieją wyjątki. Do nich należy zakaz wywieszania dziennika żądań zapłaty, skierowanych do instytucji i przedsiębiorstw Ministerstwa Obrony, Ministerstwa Wojennej Floty Morskiej, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, milicji oraz przemysłu obronnego i chemicznego.

Godny uwagi jest tryb inkasa ustalony podczas drugiej wojny światowej dla ładunków bez dokumentów, niereklamowanych, wyładowanych przedterminowo i przeadresowanych. W tym wypadku specjalna komisja ocenia wartość dostawy a jako dostawca występuje organ transportu. Protokół zdawczo - odbiorczy zastępuje tu żądanie zapłaty, a protokół oszacowania wartości dostawy — rachunek. Wpływające sumy od odbiorcy zapisuje się na rachunek depozytowy organów transportu (stacji, przystani), z których na początku miesiąca przelewa się je na rachunki depozytowe zarządów kolei lub żeglugi. Stąd czerpie środki dostawca, jeśli się odnajdzie w ciągu sześciu miesięcy, jednostka transportowa za przewóz, załadowanie i przechowywanie oraz budżet związkowy w miejsce zaginionego dostawcy.

Specjalny tryb postępowania ma miejsce również przy inkasie za towary wysyłane przez fabrykę bezpośrednio do nabywcy, z pominięciem składów organizacji zbytu. Są to tak zwane przesyłki tranzytowe.

Tego rodzaju dostawy mają miejsce zwłaszcza w przemyśle ciężkim, lekkim i spożywczym. Przy dostawach tranzytowych przedsiębiorstwo produkcyjne wypisuje żądanie zapłaty w imieniu centrali zbytu i oddaje swemu bankowi do inkasa.

W rezultacie powstaje sytuacja, że żądanie zapłaty oddawane jest do inkasa w jednym oddziale banku, rachunek dostawcy (centrali zbytu) znajduje się w drugim, a rachunek płatnika w trzecim. Przy tego rodzaju inkasie oddział banku, przyjmujący dokumenty od przedsiębiorstwa produkcyjnego, nie przeprowadza żadnych księ-

gowań a jedynie dla informacji zatrzymuje jeden egzemplarz rejestru, który w tym celu sporządza się nie w dwóch lecz w trzech egzemplarzach. Pozostałe dokumenty przysyła do banku płatnika (fakturę i dwa egzemplarze żądania zapłaty) oraz banku formalnego dostawcy tj. centrali zbytu (dwa egzemplarze żądania zapłaty). Trzeci egzemplarz rejestru otrzymuje zakład produkcyjny, jako pokwitowanie banku z odbioru dokumentów do inkasa. Wszystkie dokumenty opatruje się stemplem „t r a n z y t o w y”.

Resztę czynności inkasowych załatwiają oddziały dostawcy (centrali zbytu) i odbiorcy w trybie normalnym.

Jeśli chodzi o przemysł ciężki to ustanowienie specjalnego kantoru zbytu oraz specjalnego trybu udzielania kredytu inkasowego sprawia, że wyżej przedstawiona procedura jest nieco odmienna.

Niedokładna praca grupy inkasowej placówek Banku pociąga wzrost zadłużenia, gdyż żądania zapłaty, w sprawie których brak jest wiadomości, kredytowane są także po upływie terminu obrotu dokumentów inkasowych. Dlatego kontrola za-wiadomień, reklamacji i odpowiedzi dotyczących inkasa jest surowa. Prowadzi ją centralna księgowość. W tym celu również została wprowadzona miesięczna kontrola kartotek dokumentów inkasowych, polegająca na sprawdzeniu ich zawartości z odpowiednimi kontami pozabilansowymi. Raz na kwartał spis żądań zapłaty oddanych do inkasa jest uzgadniany z dostawcami.

- b) Odrębną formę rozliczeń stanowią płatności bezakceptowe. Dotyczą one tych usług, o których wiadomo, na podstawie liczników lub ustalonej taryfy, że płatnik z nich rzeczywiście korzystał. Są to opłaty za usługi komunalne jak gaz, woda, kanalizacja, za przewóz kolejowy i wodny, za telefon i radio, elektryczność oraz za energię cieplną.

Płatności bezakceptowe mają również miejsce wtedy gdy płatnik w drodze umowy zrzeka się akceptu. Występują one zwłaszcza w odniesieniu do usług pocztowo - telegrafowych oraz opłat za dzierżawę budynków komunalnych.

We wszystkich tych wypadkach żądanie zapłaty, realizowane w drodze bezakceptowej, winno być opatrzone stemplem b e z a k c e p t u i jest płatne przez bank płatnika w dniu otrzymania dokumentów lub w dniu następnym.

- c) Specjalną formą rozliczeń między dostawcą

a odbiorcą jest forma akredytywy. Akredytywa jest to postawienie do dyspozycji, na rzecz dostawcy środków płatniczych nabywcy (za pośrednictwem banków nabywcy i dostawcy), którymi bank nabywcy płaci żądania zapłaty przy zachowaniu określonych warunków. Akredytywę stosuje się w wypadku braku stałych stosunków wzajemnych między nabywcą a dostawcą, jako zabezpieczenie interesów dostawcy. Akredytywa jest również wyrazem sankcji w stosunku do opieszaleń płatników. Skoro nabywca wstrzymuje z przyczyn nieuzasadnionych zapłatę za otrzymane towary, dostawca może żądać zmiany formy płatności z akceptowej na akredytywową.

W każdym wypadku akredytywa zabezpiecza interes dostawcy przez zapewnienie zapłaty i jej przyspieszenie. Tym samym jest to forma niedogodna dla odbiorcy. Bo prócz tego, że unieruchamia środki finansowe płatnika, ogranicza możliwość kontroli przez nabywcę wykonania zobowiązań ze strony dostawcy. Jeśli bowiem nabywca nie wyśle swego pełnomocnika do odbioru towaru, kontrola wykonania dostawy, przeprowadzana przez bank, z natury rzeczy ogranicza się do stwierdzenia zgodności przedłożonych dokumentów przez dostawcę z warunkami wymienionymi w akredytywie.

Oddział Banku, przyjmujący zlecenie otwarcia akredytywy, bierze potrzebne środki płatnicze z konta rozliczeniowego płatnika lub udziela w tym celu kredytu. Nie przekazuje ich jednak do banku dostawcy a pozostawia je na specjalnym dla tego celu rachunku pasywnym „wydane akredytywy”. Zasada ta jest związana z udzielaniem kredytu na otworzone akredytywy. W ten sposób bowiem oddział obsługujący płatnika jest przez cały czas zorientowany w stanie wykorzystania akredytywy a na tej podstawie może udzielać kredytu na jej otwarcie. Przez to przychodzi z pomocą płatnikowi, który w przeciwnym wypadku byłby narażony na zbytnie unieruchomienie swych środków płatniczych.

Akredytywa, formalnie rzecz biorąc, jest dokumentem, który musi zawierać następujące minimum danych: sumę, w granicach której może bank dostawcy wypłacać; sposób płacenia rachunków, akcept lub bez akceptu; nazwę towaru, za jaki dostawca może wystawić rachunek; termin akredytywy, do którego dostawca może wystawiać rachunki a bank płacić z wykazanej sumy.

Bank nabywcy przekazuje bankowi dostawcy, pocztą lub telegraficznie, zlecenie dotyczące akredytywy.

Akredytywa pocztowa składa się z pięciu egzemplarzy. Pierwszy egzemplarz służy w banku płatnika jako dowód memoriałowy do uznania rachunku bilansowego „akredytywy wydane”. Drugi egzemplarz zaopatrzony w podpisy banku płatnika oraz szyfr służy w banku dostawcy za podstawę zapisu na koncie pozabilansowym „akredytywy do wypłaty”. Trzeci jest zawiadomieniem dostawcy (za pośrednictwem banku dostawcy) o otwarciu akredytywy. Przy pomocy czwartego egzemplarza bank płatnika pilnuje terminu akredytywy, a piątym kwituje płatnikowi przyjęcie akredytywy.

Akredytywa telegraficzna składa się z trzech egzemplarzy. Pierwszy podobnie jak przy akredytywie pocztowej, służy jako asygnata memoriałowa. Na drugim prowadzi się konto indywidualne tak jak przy akredytywie pocztowej na egzemplarzu czwartym, a trzeci egzemplarz służy jako pokwitowanie, podobnie jak poprzednio piąty.

Egzemplarz drugi akredytywy pocztowej jest zastąpiony szyfrowanym telegramem, którego kopię otrzymuje dostawca w zamian za egzemplarz trzeci akredytywy pocztowej.

Wypłaty z akredytywy dokonuje bank dostawcy płacąc rachunki dostawcy, akceptowane przez pełnomocnika nabywcy lub bez akceptu. Oczywiście wypłata może nastąpić po wykonaniu przez dostawcę wszystkich warunków podanych w treści akredytywy. Wypłaty dokonuje w ciężar rachunku „obroty międzyoddziałowe”.

Przy wypłacie z akredytywy bank dostawcy musi szczególnie uważać, czy dokumenty przedstawiane przez dostawcę mają pokrycie towarowe. W tym celu bezwzględnie wymaga dokumentów transportowych które wizuje, by w ten sposób uniemożliwić powtórne ich wykorzystanie. Przestrzeganie warunków i terminów akredytywy przez bank dostawcy jest ważne, gdyż każda niewłaściwość lub opóźnienie może spowodować dodatkową pracę ze względu na to, że w ten sposób wypłacona suma może być odrzucona przez płatnika.

Operacje, związane z daną akredytywą, kończą się gdy suma akredytywy została wyczerpana. W celu kontroli wypłat bank płatnika porównuje swoje zapisy na koncie indywidualnym „akredytywy wydane” z danymi banku dostawcy o stanie konta pozabilansowego „akredytywy do wypła-

ty". Między tymi rachunkami winna panować zupełna zgodność.

Zapadnięcie terminu jest następną przyczyną zakończenia operacji z danej akredytywy. Okres ważności akredytywy, wynoszący normalnie 25 dni plus dni pocztowe, może być w niektórych wypadkach przedłużonych do 45 dni. Następnego dnia po terminie bank dostawcy zamyka akredytywę przez odpisanie pozostałości z rachunku pozabilansowego „akredytywy do wypłaty” i zawiadomienie o tym banku płatnika. Ten ze swej strony zamyka akredytywę po otrzymaniu zawiadomienia od banku dostawcy, lub bez zawiadomienia, po pięciu dniach liczonych od terminu i powiększonych o dni pocztowe. Zamknięcie akredytywy w oddziale odbiorcy uzewnętrznia się przez obciążenie niewykorzystaną pozostałością rachunku „akredytywy wydane” oraz uznaniem konta rozliczeniowego płatnika lub jego rachunku pożyczkowego, jeśli na otwarcie akredytywy został udzielony kredyt.

Wystawiający akredytywę ma możliwość zmienić jej warunki ale wyłącznie za pośrednictwem obsługującego go oddziału banku. Zmiana może dotyczyć zmniejszenia sumy lub innych podstawowych danych akredytywy, jak terminu i okoliczności usprawiedliwiających wypłatę. Należy tutaj podkreślić, że bank dostawcy, mimo otrzymania od banku płatnika zlecenia zmniejszenia sumy akredytywy, w przeciągu trzech następnych dni nie wstrzymuje płacenia rachunków dostawcy. W ten sposób daje możliwość dostawcy otrzymania zapłaty za dostawy dokonane przed zmianą treści akredytywy. Dopiero po upływie tego czasu stosuje przy wypłatach nowe warunki akredytywy, o czym zawiadamia bank płatnika. Ten ostatni dopiero wtedy dokonuje zapisu zmniejszającego sumę akredytywy tj. zwrotu nadwyżki płatnikowi lub odpowiedniej spłaty kredytu, jeżeli był zaciągnięty przy otwieraniu akredytywy.

d) Do płatności przy pomocy akredytywy są zbliżone rozliczenia między nabywcą i dostawcą przy pomocy rachunku specjalnego. Podobnie jak przy akredytywie, dostawca otrzymuje swą należność we własnym banku, z chwilą przedstawienia odpowiednich dokumentów. Istnieją jednak poważne różnice między rachunkiem specjalnym a akredytywą. Gdy akredytywę wystawia nabywca tylko jednemu dostawcy, to z rachunku specjalnego może on płacić kilku dostawcom.

Rachunek specjalny nie jest zaopatrzony w tak dokładne warunki wypłaty, wobec czego każda wypłata z takiego rachunku wymaga akceptu przedstawiciela nabywcy w miejscu dokonywania płatności. Gdy przy akredytywie środki płatnicze pozostają w banku odbiorcy, a bank dostawcy płaci w ciężar rozliczeń międzyoddziałowych, to rachunek specjalny prowadzi bank dostawcy, po otrzymaniu odpowiedniej sumy z banku płatnika. Rachunek specjalny nie jest tak jak akredytywa ograniczony terminem. Gdy jednak w ciągu miesiąca nie ma na nim ruchu, jest on zamykany automatycznie, a pozostałości przelewane są do banku płatnika.

W odróżnieniu od akredytywy, w której ściśle określone są rodzaj i warunki płatności, wypłaty z rachunku specjalnego są dokonywane przez pełnomocnika płatnika na różne cele. Wypłaty te mogą przyjąć formę gotówkową, przelewową lub też uzewnętrzniać się w wydaniu limitowanej książeczki czekowej dla rozliczeń z jednostkami transportowymi.

Przy wypłacie gotówki z takiego rachunku pełnomocnik nie posługuje się jednak czekiem gotówkowym a rozchodową asygnatą kasową.

By móc dysponować rachunkiem specjalnym pełnomocnik płatnika musi przedłożyć bankowi prowadzącemu ten rachunek, pełnomocnictwo ze strony płatnika, dowód osobisty oraz zaświadczenie miejscowego wydziału finansowego. Jeśli w ciągu dziesięciu dni od chwili otrzymania przelewu na rachunek specjalny wymienione formalności nie zostaną załatwione, bank zwraca otrzymaną kwotę bankowi płatnika, a ten płatnikowi lub spona ewentualny kredyt zaciągnięty na otwarcie tego rachunku.

Płatnik ma prawo zmniejszyć sumę na rachunku specjalnym ale za pośrednictwem własnego banku, przekazującego jego zlecenia do wykonania bankowi dostawcy. Zmniejszenie sum lub zamknięcie rachunku specjalnego przy istnieniu niewykorzystanej pozostałości, uzewnętrznia się w banku dostawcy przez obciążenie rachunku specjalnego a uznanie obrotów międzyoddziałowych. Na podstawie awizu kredytowego bank płatnika obciąża obroty międzyoddziałowe na dobro rachunku rozliczeniowego płatnika lub na spłatę kredytu, zależnie od tego z jakich środków (własnych czy pożyczonych) zmniejszany lub likwidowany rachunek był otwarty.

e) Następną formą płatności, dokonywanej przez płatnika przy pomocy banku, jest przekaz bankowy. W tym wypadku płatnik zleca bankowi obsługującemu by wydał dyspozycję innej placówce banku wypłacenia określonej sumy określonemu odbiorcy.

Ta forma jest stosowana przy płatnościach drobnych lub przelewach środków płatniczych zamiejscowym przedstawicielstwom lub instytucjom, jak spłaty długów, kar, odszkodowań, zapłaty wynikającej z wyroków sądowych lub arbitrażowych, przelewu sum zakumulowanych itp. Zlecenie przekazodawcy składa się z trzech egzemplarzy, z których jeden jest podstawą zapisu w banku otrzymującym zlecenie od klienta, drugi jest przekazywany bankowi wypłacającemu przekaz, a trzeci służy jako pokwitowanie dla przekazodawcy. Bank, przyjmując zlecenie przekazu bankowego, sprawdza należyte wypełnienie zlecenia, zgodność podpisu zleceniodawcy z posiadanymi wzorami oraz pokrycie na rachunku klienta.

Przekazanie zleconej sumy wyraża się obciążeniem rachunku zleceniodawcy na dobro rachunku „obroty międzyoddziałowe”. Bank wypłacający, po otrzymaniu awizu kredytowego, obciąża rachunek „obroty międzyoddziałowe” i uznaje rachunek odbiorcy lub rachunek „niewypłacone przekazy”, jeśli odbiorca nie posiada rachunku. Odbiór przekazu przez bank jest kwitowany bankowi przekazującemu.

Sumy zapisane na rachunku „niewypłacone przekazy” wypłaca się z chwilą zgłoszenia się odbiorcy, którego bank o przekazie zawiadamia. Wypłata ma miejsce po sprawdzeniu tożsamości osoby, a wyraża się obciążeniem rachunku „niewypłacone przekazy” i uznaniem kasy.

Wypłata przekazu jest więc dokonana z chwilą uznania rachunku odbiorcy lub kasy banku. Do momentu jednak gdy przekazana suma jest jeszcze na rachunku „niewypłacone przekazy”, może ona być zmniejszona lub zwrócona przekazodawcy na jego zlecenie.

Przekazy nie wypłacone w ciągu dwóch miesięcy są zwracane przekazodawcy przez obciążenie rachunku „przekazy niewypłacone” i uznanie „obrotów międzyoddziałowych”.

Sumy mniejsze niż 1000 rb. są przekazywane przez pocztę. Klient banku, mający przekazać drobne kwoty dla swoich kontrahentów przy pomocy poczty, robi spis tych przekazów w trzech egzemplarzach i wypisuje czek przelewowy na dobro poczty. Spis przekazów i czek przedstawia

obsługującemu go bankowi. Ten kontroluje przekazy pod kątem dopuszczalności tego rodzaju płatności, potwierdza spis przekazów oraz akceptuje przedstawiony czek.

Organ łączności (pocztą) przyjmuje od klienta przekazy na podstawie potwierdzonego przez bank spisu, w zamian za co otrzymuje czek akceptowany, który po przedstawieniu zaliczany jest na dobro rachunku Ministerstwa Łączności.

Tym odbiorcom przekazów, którzy nie posiadają rachunku w banku, pocztą wypłaca gotówką, natomiast odbiorcom z innych miast, posiadającym rachunek, pocztą płaci przelewem z własnego rachunku ale już nie pojedynczymi sumami od pojedynczych odbiorców (płatników) tylko ogólną sumę przysłanych w tym czasie przekazów na dobro danego dostawcy.

f) Odminną formę rozliczeń przybierają płatności klienta banku na rzecz poczty oraz jednostek transportowych.

Klient banku płaci swe zobowiązania organom łączności*) oraz pojedyncze rachunki (poniżej 250 rb.) na rzecz jednostek transportu przy pomocy czeku akceptowanego. Czek ten jest zwykłym czekiem rozliczeniowym, na odwrocie którego bank zobowiązuje się zapłacić go w terminie ważności. Klient banku, jeśli chce mieć czek akceptowany, przedstawia bankowi czek wraz z wnioskiem, na którym wypisuje księgowanie związane z akceptem. Księgowanie to wyraża się obciążeniem konta rozliczeniowego lub bieżącego klienta a uznaniem rachunku bilansowego „czeki akceptowane”, z którego następnie bank płaci przedstawione w terminie czeki akceptowane.

Odbiorca czeku akceptowanego, w danym wypadku pocztą lub jednostką transportową, musi oczywiście posiadać wzór podpisów i odcisk pieczęci banku akceptującego. Czeku akceptowanego odstąpić innej jednostce gospodarczej nie można. Zapłata przedstawionych czeków w banku wyraża się obciążeniem rachunku bilansowego „czeki akceptowane” na dobro rachunku poczty. W wypadku gdy przedstawienie takiego czeku ma miejsce w innej placówce banku, niż ta która go akceptowała, wtedy księgowanie dotyczy uznania rachunku właściciela czeku w ciężar „obrotów międzyoddziałowych”. Czek taki wraz z awizem debetowym odsyła się bankowi akceptującemu, który uznaje „obroty międzyoddziałowe”, obciążając rachunek „czeki akceptowane”.

*) (Np. z tytułu omówionych powyżej przekazów.)

Jednostka gospodarcza, która nie wykorzystała czeku, może go zwrócić bankowi, w zamian za co zwraca się jej odpowiednią sumę. Bank w tym wypadku musi uważać, czy tego rodzaju zwroty niewykorzystanych czeków akceptowanych nie są zbyt częste. Świadczą one bowiem o sztucznym, czasowym obniżeniu przez klienta pozostałości na swym koncie rozliczeniowym lub bieżącym w celu nie spłacania zgłaszanych żądań zapłaty. O takich wypadkach oddział Banku zawiadamia nadrzędne władze klienta oraz stawia kantorowi Banku wniosek o pozbawienie takiego klienta prawa do korzystania z czeków akceptowanych.

Sumy czeków akceptowanych, nie przedstawione do wypłaty w ciągu osiemnastu miesięcy i dziesięciu dni od dnia ich wystawienia, są przelewane przez Bank na dobro budżetu państwa. Ustalenie w oddziale Banku tego rodzaju czeków ma miejsce dwa razy na miesiąc.

Stałe płatności za przewozy transportu kolejowego, wodnego i powietrznego, jak również za załadunek i rozładunek oraz ekspedycję są dokonywane przy pomocy czeków z książeczek limitowanych. Ważność takiej książeczki wynosi trzy miesiące, a każdy wypisany czek normalnie dziesięć dni.

Oddział Banku, wydając limitowaną książeczkę czekową, określa górną granicę (limit), do której płatnik ma prawo płać za usługi transportowe oraz nazwę organizacji transportowych, na rzecz których dane płatności mogą być dokonane. Określenie sumy poszczególnego czeku należy do klienta banku, właściciela książeczki. Limit książeczki czekowej, który nie może być niższy od 1500 rb., może być przez Bank podwyższony bez jednoczesnego przedłużenia terminu ważności książeczki.

Fakt oznaczenia terminu oraz limitu w tego rodzaju książeczce czekowej powoduje, że jednostka transportowa, przyjmując zapłaty przy pomocy takiego czeku, każdorazowo żąda przedstawienia książeczki. W ten sposób sprawdza ważność książeczki oraz limit. Czuwanie nad tym ostatnim wyraża się zasadą, że pozostałość książeczki czekowej po ostatniej wypłacie jest wyprowadzana nie przez właściciela książeczki lecz dostawcę (organizację transportową).

Jednostki transportowe oddają чеки do banku razem z ostatnim utargiem. Podobnie jak чеки akceptowane, чеки z książeczek limitowanych są przyjmowane nie tylko przez bank płatnika, wystawiający książeczkę limitowaną, lecz także

przez bank dostawcy, w danym wypadku obsługujący zainteresowaną jednostkę transportową.

Jest to odstępstwo od ogólnej zasady, według której czek wypłaca ten bank, który go akceptuje lub wydaje. Usprawiedliwia się ono faktem, że tego rodzaju чеки, gwarantowane przez bank, nie powodują żadnych trudności w płatnościach, a w wypadku braku pokrycia są one zwracane instytucji transportowej.

Nieprzyjęcie przez bank czeku z książeczki limitowanej jest protokołowane. Trzy egzemplarze protokołu, gdzie podaje się przyczynę nieprzyjęcia czeku, bank posyła jednostce transportowej, jej wydziałowi finansowemu i właścicielowi książeczki czekowej. Czwarty egzemplarz pozostaje w banku, który nie przyjął czeku.

Bank, wydając książeczkę limitowaną, zapisuje jej limit na rachunku pasywnym „limitowane książeczki czekowe dla rozliczeń z transportem“. Suma limitu jest pokrywana obciążeniem konta rozliczeniowego właściciela książeczki lub specjalnego rachunku kredytowego. Koszt książeczki pokrywa jej właściciel.

Bank, przyjmując czek z książeczki limitowanej, uznaje rachunek jednostki transportowej, obciążając uprzednio konto pasywne „limitowane książeczki czekowe dla rozliczeń z transportem“. Jeśli czek został przyjęty przez bank dostawcy, wtedy obciąża się rachunek „obrotów międzyoddziałowych“, a czek wraz z awizem debetowym przesłany jest placówce Banku, która wydała książeczkę limitowaną. Ta z kolei uznaje „obroty międzyoddziałowe“ w ciężar rachunku „książeczki limitowanych“.

Zamknięcie rachunku „książeczek limitowanych“ może nastąpić po upływie terminu (trzy miesiące plus dziesięć dni) lub w wypadku zwrócenia książeczki, w której limit nie został wykorzystany.

Istniejąca pozostałość jest zwracana klientowi na jego rachunek rozliczeniowy, jeśli otwarcie rachunku było zapłacone środkami własnymi, lub na jego rachunek kredytowy, jeśli na otwarcie rachunku była zaciągnięta pożyczka.

Sumy czeków nie zgłoszonych do banku po upływie terminu, przy likwidacji rachunku „książeczek limitowanych“, przelewa się na rachunek bilansowy „inni dłużnicy i wierzyciele“, na konto indywidualne „nieprzedstawione чеки z książeczek limitowanych“. Stąd po upływie osiemnastu miesięcy przelewa się je na dobro budżetu związkowego.

g) W końcu należy wspomnieć o płatnościach planowych. Wyróżniają się one tym, że są dokonywane na podstawie planu a nie na podstawie faktycznego wykonania dostaw. Stąd zachodzi potrzeba późniejszego, po pięciu, dziesięciu lub piętnastu dniach, przechowania dokonanych płatności na podstawie stanu faktycznego.

Płatności planowej dokonuje płatnik przy pomocy zlecenia zapłaty, które może być dane bankowi na pewien okres. Brak środków płatniczych na rachunku płatnika dla dokonania planowej zapłaty nie pociąga jednak za sobą kar za zwłokę. W tym wypadku zlecenie jest płacone w ustalonej kolejności z napływających środków na rachunek klienta.

4 Dodatkowych uwag wymaga obsługa bankowa przedsiębiorstw dokonujących kapitalnych remontów, oraz obsługa Ministerstwa Komunikacji, Ministerstwa Łączności, związków zawodowych, ubezpieczeń społecznych, jednostek zakupów rolnych oraz osób fizycznych.

a) Jak wiadomo Bank Państwa prowadzi rachunki kapitalnych remontów tych wszystkich przedsiębiorstw, które posiadają u niego rachunki rozliczeniowe lub bieżące. Środki na finansowanie kapitalnych remontów pochodzą z odpisów amortyzacyjnych i są w dyspozycji klienta na specjalnym rachunku bilansowym „konta specjalne kapitalnego remontu“.

Obowiązki Banku w danym wypadku polegają, prócz normalnej czynności rozliczeniowej, na kontroli przeznaczenia wypłacanych środków. W tym celu Bank żąda planu kapitalnego remontu i z nim związanego preliminarza finansowego. Z rachunku kapitalnych remontów Bank płaci za dostarczone materiały budowlane, za usługi okazane przedsiębiorstwu budowlanemu, za robociznę oraz udziela zaliczek przedsiębiorstwom budowlanym pracującym na zlecenie. We wszystkich tych wypadkach, obojętnie czy płatność następuje na podstawie zlecenia czy też żądania zapłaty, Bank żąda dodatkowych dokumentów wymaganych przy rozliczeniach nakładów kapitalnych.

Tak więc faktury, załączane do żądania zapłaty, muszą wskazywać stronicę cenników, lub punkty umów, które traktują o cenie. Przy przewozach samochodowych podaje się odległości przewozu. Przy rachunkach przedsiębiorstw budowlanych muszą być ponadto dołączone proto-

kół odbioru, stwierdzające faktyczne wykonanie roboty i jej przyjęcie przez zleceniodawcę.

W razie gdy przyczyny sezonowe sprawiają że wydatki na kapitalny remont przewyższają czasowo wpływy środków na ten cel. Bank może udzielić na pokrycie czasowego niedoboru kredytu krótkoterminowego. Nie dopuszcza jednak, by przedsiębiorstwo używało własnych środków obrotowych na kapitalne remonty. W wypadku pogwałcenia przepisów, normujących zasady postępowania przy finansowaniu kapitalnych remontów, Bank może wstrzymać finansowanie kapitalnych remontów. Decyduje jednak o tym jednostka nadrzędna finansowanego przedsiębiorstwa.

b) Jednostki transportowe podległe Ministerstwu Komunikacji prowadzą swą działalność w specjalnych warunkach. Polegają one w pierwszym rzędzie na tym, że utarg poszczególnych stacji, czy przystani, nie odpowiada kosztom przez nie bezpośrednio ponoszonym oraz że większość nakładów kapitalnych (tabor, szlak transportowy) nie są związane z rozmiarami działalności poszczególnych stacji.

Momenty owe decydują, że wpływy transportu muszą być koncentrowane w dyspozycji organu nadrzędnego, który następnie decyduje o kosztach poszczególnych jednostek organizacyjnych oraz o rozmiarach i kolejności remontów i robót kapitalnych.

Uwzględniając odrębny charakter pracy transportu, obsługa bankowa w tym wypadku posiada również cechy odrębne.

W pierwszym rzędzie obsługa ta polega na odbieraniu od stacji kolejowych i innego rodzaju transportu (autobusowego, rzeczno) codziennego utargu zarówno w formie gotówki jak i czeków z książeczek limitowanych lub akceptowanych.

Każda stacja transportowa może za zgodą swej jednostki nadrzędnej, pozostawić część gotówki jedynie na zapłatę pretensji klientów za przewozy, ale w sumie mniejszej niż 1.000 rb oraz na zapłatę dodatkowej robocizny związanej z likwidacją lub zapobieżeniem klęskom żywiołowym. Poza tymi wypadkami całość utargu każdej stacji jest ściągana na linii transportowej do określonego punktu, tzw. stacji zbiorczej. Ta przekazuje całość ściągniętego utargu do miejscowego banku.

Bank, przyjmując utarg, obciąża kasę ale nie uznaje rachunku stacji zbiorczej, lecz konto dochodowe Ministerstwa Komunikacji. W ten sposób realizuje zasadę koncentracji wpływów transportu. Na rachunek bieżący stacji zapisuje się jedynie drobne wpływy, bezpośrednio związane ze stacją, jak opłaty peronowe, opłaty pobierane przez przechowalnię bagażu itp.

Bank obsługujący stację zbiorczą przekazuje otrzymane wpływy telegraficznie, trzy razy w miesiącu (9, 19, 28), do oddziału Banku obsługującego zarząd danej kolei. Przelew dotyczy całego utargu. Z rachunku przychodowego Ministerstwa Komunikacji oddział Banku nie ma prawa wypłacać nawet na zlecenie sądowe.

Obecnie wydział kontroli opłat zarządu danej kolei (np. kolei kazańskiej, kurskiej itp.) określa część utargu, która zostaje przepisana na rachunek danego zarządu kolei, jako dochody lokalne. Na ten rachunek zwany „konto rozliczeniowe zarządu kolei dla dochodów lokalnych” wpływają również takie dochody jak opłaty telegraficzne, telefoniczne i dzierżawa składów. Reszta utargu jest przelewana telegraficznie, trzy razy na miesiąc (1, 11, 21), a więc w dwa dni później od dokonania przelewu przez oddziały Banku obsługujące stacje zbiorcze, na centralny rachunek Ministerstwa Komunikacji w Moskwie, w Wydziale Operacyjnym Centrali Banku Państwa.

Rozchody jednostek transportowych pokrywane są z rachunków rozliczeniowych zarządów kolejowych oraz jednostek opartych na rozrachunku gospodarczym tj. posiadających samodzielny bilans oraz własne środki obrotowe (np. wydziały gospodarczo - materiałowe, parowozownie itp.).

Owe rachunki rozliczeniowe tworzące konto bilansowe „przedsiębiorstwa Ministerstwa Komunikacji — konta rozliczeniowe”, są zasilane przez organy nadrzędne.

Płatności transportu za remont (np. lokomotyw, wagonów) tym się wyróżniają, że są dokonywane przez Bank w miejscu płatnika przy pomocy kredytu. W tym celu powstałe zadłużenie oddział Banku przenosi na początku miesiąca do oddziału obsługującego zarząd kolei, a stąd do Moskwy, do Wydziału Operacyjnego Zarządu Banku Państwa. Tutaj dług jest spłacany z przeznaczonych na ten cel depozytów Ministerstwa Komunikacji.

Znaczna część usług transportowych jest płatna przy pomocy przelewu. Do takich należą należności transportu za przestoje i przeładunek, które

są płatne przez jednostki gospodarcze na podstawie żądania zapłaty, wystawionego przez jednostki transportowe.

Za przewozy eksportowe i mieszane jednostka gospodarcza może płacić w sposób scentralizowany. W tym celu musi otworzyć rachunek specjalny w oddziale Banku obsługującym zarząd danego transportu (kolei lub żeglugi).

c) Podobnie do jednostek Ministerstwa Komunikacji są obsługiwane przez Bank Państwa jednostki Ministerstwa Łączności. W danym wypadku mamy również do czynienia z przedsiębiorstwem złożonym z rozsznycanych po terenie placówek usługowych. Tutaj także jest niezbędna centralna decyzja w dziedzinie rozkładania kosztów eksploatacyjnych i określania nakładów kapitałowych, a to pociąga za sobą konieczność koncentracji wpływów.

Jednostki pocztowe, których działalność jest oparta na preliminarzu, odprowadzają swe wpływy jednostce nadrzędnej i otrzymują od niej środki w granicach limitu. Operacje związane z otrzymywaniem i odprowadzaniem posiadają cechy specjalne. Mianowicie każdego pierwszego dnia miesiąca oddział Banku, na podstawie zawiadomienia o przyznanej limicie, kredytuje w wysokości przyznanego limitu konto indywidualne danej jednostki w ramach rachunku bilansowego „przedsiębiorstwa Ministerstwa Łączności — konta rozchodowe eksploatacji”. Z tego rachunku jednostka pocztowa pokrywa swe wydatki. Środki na ten rachunek Bank czerpie, obciążając rachunek indywidualny tej samej jednostki w ramach rachunku bilansowego „Ministerstwa Komunikacji — konta przychodowe eksploatacji”. W ten sposób na początku miesiąca Bank udziela kredytu danej placówce pocztowej. Równocześnie cały utarg jednostki pocztowej jest odprowadzany codziennie do Banku na dobro rachunku przychodowego, uprzednio obciążonego sumą przyznanego limitu. W rezultacie na aktywno - pasywnym rachunku przychodowym zbierają się sumy utargu, które mogą być większe lub mniejsze od obciążenia wynikłego z udzielonych przez Bank sum, w granicach limitu, na konto rozchodowe.

Pierwszego dnia następnego miesiąca powstałe saldo kredytowe lub debetowe jest przekazywane (telegraficznie i tylko w rublach) do nadrzędnej jednostki pocztowej.

Ostatecznie wszystkie poszczególne salda przychodowego rachunku bilansowego Ministerstwa

Łączności znajdują się w Moskwie w Wydziale Operacyjnym Zarządu Banku Państwa. W końcowym efekcie Ministerstwo Komunikacji posiada nadwyżki eksploatacyjne lub niedobory. Te ostatnie są przenoszone na rachunek pożyczkowy Ministerstwa Finansów.

Jeśli chodzi o jednostki Ministerstwa Łączności, oparte na rozrachunku gospodarczym (własne środki obrotowe i samodzielny bilans), to posiadają one zwykle rachunki rozliczeniowe w ramach konta bilansowego „przedsiębiorstwa Ministerstwa Komunikacji — konta rozliczeniowe”. Obsługa bankowa tych rachunków jest podobna do obsługi podobnych rachunków innych przedsiębiorstw.

Prócz operacji eksploatacyjnej jednostki Ministerstwa Łączności prowadzą działalność przekazową. W jej wyniku jedne placówki (tam gdzie przeważają wpłaty) posiadają nadwyżki sum przekazywanych, podczas gdy drugie (tam gdzie jest przewaga wypłat) potrzebują dodatkowych kwot w celu wypłaty odbiorcom nadesłanych przekazów. Powstałe nadwyżki przekazowe, jednostki pocztowe gromadzą na rachunku „Ministerstwa Łączności — operacje przekazowe”. Z tego samego rachunku oddział Banku wypłaca sumy placówkom pocztowym na dokonanie wypłat przekazów. Rachunek ten może być debetowy. Na koniec roku pozostałości na tym rachunku (kredytowe lub debetowe) są przekazywane poprzez jednostki nadrzędne do Moskwy, do Wydziału Operacyjnego Zarządu Banku Państwa. Tam uwidocznia się końcowy wynik operacji przekazowych.

Kontrola przez Bank obsługiwanych jednostek Ministerstwa Łączności jest skierowana w pierwszym rzędzie na całkowite odprowadzanie utargu codziennego oraz nieprzekraczanie limitu wydatków.

- d) Następną instytucją, która jest obsługiwana przez Bank Państwa odrębnie niż ogół przedsiębiorstw produkcyjnych, są związki zawodowe. Odrębność ta w danym wypadku wynika ze specjalnego charakteru dochodów i trybu ich otrzymywania.

Dochody związków zawodowych, którymi są składki członkowskie, pobierane są drogą sprzedaży znaczków związkowych. W sprzedaży tej bierze udział Bank Państwa. Znaczki pocztowe oddziały Banku otrzymują z Urzędu Wykonywania Znaków Państwowych (Goznaku) lub z oddziału zasilającego. Księgują je na rachunku po-

zabilansowym „Znaczki opłat państwowych i innych”.

Dla każdej komórki związku zawodowego Bank otwiera normalny rachunek bieżący. Zakładowa komórka związkowa zakupuje znaczki związkowe w oddziale Banku by je odsprzedać swym członkom. Bank uzyskaną ze sprzedaży sumą obciąża kasę lub rachunek bieżący komórki zakładowej (jeśli ta pobiera należności od członków dopiero w chwili wręczania znaczka), a uznaje w ramach rachunku bilansowego „konta bieżące związków zawodowych” rachunek indywidualny CK związku zawodowego. By móc w każdej chwili zorientować się ile znaczków zostało zakupionych przez każdy zakładowy komitet związkowy, rachunek bieżący CK związku posiada tyle rubryk ile podlega mu w danym oddziale komitetów zakładowych. Jednocześnie bank odpisuje sprzedane znaczki z rachunku pozabilansowego.

Jak więc widać z tego co dotychczas powiedziano, zakładowy komitet związków zawodowych całość sumy otrzymanej ze sprzedaży znaczków przekazuje bezpośrednio do organizacji nadrzędnej.

Dopiero na podstawie zezwolenia, wystawionego przez co najmniej obwodowe ogniwo związkowe, część sprzedaży może być przelana na rachunek ogniwa zakładowego. Bank posiadając takie zezwolenia, dwa razy w miesiącu (1 i 16) przepisuje z rachunku CK związku zawodowego odpowiednie części utargu ze znaczków na dobro rachunku komitetu zakładowego. Zapis ten ma oczywiście miejsce w ramach tego samego rachunku bilansowego „konta bieżące związków zawodowych”. Reszta sumy otrzymanej ze sprzedaży znaczków związkowych, a jeśli zezwolenie nie nadeszło wtedy całość, jest przekazywana do obwodowego kantoru Banku Państwa. Tutaj są prowadzone tzw. tranzytowe rachunki bieżące związków zawodowych.

Kantory, na podstawie zlecenia CK związków zawodowych, przekazują wskazany procent otrzymanych sum do dyspozycji obwodowych komitetów danego związku. Pozostałość zaś rachunków tranzytowych przelewają również dwa razy na miesiąc (7 i 22) do tych oddziałów Banku, które prowadzą centralny rachunek danego związku zawodowego. W ten sposób pewien ustalony procent uzyskanych sum ze sprzedaży znaczków osiada na poszczególnych szczeblach organizacyjnych danego związku, reszta zaś jest w dyspozycji CK danego związku.

Następnie CK danego związku przekazuje część swego dochodu do dyspozycji Wszechzwiązkowej Rady Głównej Związków Zawodowych.

Taki system daje dokładny obraz nie tylko ogólnych wpływów ze składek związkowych ale wykazuje zarazem rolę poszczególnych rejonów w zatrudnieniu.

Należy zaznaczyć, że sprzedaży znaczków związkowych dokonują również kasy oszczędnościowe. Znaczkę otrzymują one od właściwego oddziału Banku, zaś sumy uzyskane ze sprzedaży znaczków, wpłacają do oddziału Banku co 5 dni, w formie zlecenia przelewu z rachunku kasy na dobro rachunku organizacji związkowej.

- e) Dalszym klientem, który jest obsługiwany przez Bank Państwa w sposób inny niż normalne przedsiębiorstwo, są zakłady ubezpieczeń społecznych. Gromadzenie składek na ubezpieczenia społeczne nie różni się od przyjmowania i rozdziału między poszczególne szczeble organizacyjne związków zawodowych.

W wypadku ubezpieczeń składki są jednak płacone przez przedsiębiorstwa i instytucje. Dlatego zapłata odbywa się z reguły przy pomocy przelewu, podczas gdy w wypadku związków zawodowych, płacona przez świat pracy, przybiera postać przeważnie gotówkową.

Przekazywanie składek z rachunków bieżących lokalnych, kas ubezpieczeniowych na rachunki tranzytowe kas obwodowych, krajowych, republikańskich, są dokonywane trzy razy w miesiącu (1, 11, 21). Dalszego zaś przelewu z rachunków tranzytowych na rachunki centralne, Bank dokonuje pięć razy miesięcznie (1, 7, 13, 19, 25), a w Moskwie, Leningradzie, Charkowie i Kijowie nawet dziesięć razy miesięcznie.

Oddziały Banku Państwa pilnują by zakłady wpłacały należne opłaty. Jako sankcję za niepunktualność stosują wstrzymywanie wypłat na płace. W wypadku zaległości kasy ubezpieczeniowe wydają oddziałowi Banku rozporządzenie, w celu odpisania z rachunku klienta zaległych opłat ubezpieczeniowych. Takie rozporządzenie jest dokumentem bezspornym, a zaległości spłacane są w trybie egzekucyjnym bezpośrednio po płacach. Jedynie w stosunku do kolchozów zaległości opłat ubezpieczeniowych są ściągane jedynie na podstawach orzeczenia sądu.

- f) Specjalna obsługa bankowa jest stosowana również w stosunku do przedsiębiorstw zakupów rolnych. Ich dostawcami są państwo-

we przedsiębiorstwa rolne, kolchozy, kolchoźnicy i gospodarstwa indywidualne. Zapłata dostawcom państwowym jest dokonywana wyłącznie w drodze przelewu, kolchozom, zgodnie z ich życzeniem, przelewem lub gotówką, a kolchoźnikom i gospodarstwom indywidualnym gotówką.

Podstawą wypłat bankowych za dostawy rolne są codziennie składane Bankowi Państwa przez jednostki skupu rejestry pokwitowań odbioru. Jeśli kolchoz zażąda, jednostka skupu jest obowiązana wydać mu zlecenie zapłaty.

Do obowiązku oddziału Banku należy kontrola dokładności przedkładanych mu rejestrów pokwitowań odbioru. Kontrolę tę dokonuje w punktach skupu, przez porównanie miejscowych pokwitowań odbioru z przedstawionymi mu rejestrami.

Jeśli dostawca ma rachunek w innym oddziale Banku niż odbiorca, należność za dostawy jest przekazywana do banku dostawcy, za pomocą awizu kredytowego obrotów międzyoddziałowych.

- g) W końcu należy wspomnieć o obsłudze bankowej rachunków osób fizycznych. Każda osoba fizyczna, dokonująca wkładu na rachunek bankowy, otrzymuje dowód depozytowy. Tajemnica wkładów indywidualnych jest zapewniona a odsetki są obliczane po każdej zmianie salda, płacone zaś raz w roku lub przy likwidacji rachunku.

Wypłaty z rachunku osób prywatnych mogą mieć miejsce jedynie w tym oddziale Banku, który przyjął wkład. Przekazywanie sum z tego rachunku z oddziału do oddziału odbywa się w zwykłym trybie.

Większą elastycznością odznaczają się wkłady osób wojskowych. Ci mogą podejmować część lub całość wkładu, w każdej placówce Banku Państwa. W tym celu ich dokument depozytowy jest tak sporządzony, że pozwala na sprawdzenie tożsamości wkładcy oraz stanu salda na rachunku.

Wypłata wkładu przez oddział prowadzący rachunek nie przedstawia cech specjalnych. Natomiast wypłata wkładu w innej placówce Banku, niż oddział prowadzący rachunek, jest dokonywana w ciężar rachunku „wypłaty wkładów osób wojskowych”. Jednocześnie oddział wypłacający zawiadamia placówkę prowadzącą rachunek wkładcy o wypłacie oraz żąda awizu kredytowego. Przy jego pomocy likwiduje się obciążenie wyżej wspomnianego rachunku dokonane w chwili wypłaty wkładu. W celu kontrolowania nadcho-

dzących tego rodzaju awizów oddział Banku wypłacającego wkłady prowadzi specjalny dziennik.

Wojskowi mogą również przenosić swe rachunki z oddziału do oddziału. Przeniesienia dokonuje nowy oddział uznaniem rachunku indywidualnego wkładcy i obciążeniem konta „rozliczenia z przeniesienia wkładów osób wojskowych”. W tym wypadku oddział Banku również zawiadamia placówkę prowadzącą dotychczas rachunek o przeniesieniu i żąda przysłania awizu kredytowego. Placówka likwidująca rachunek obciąża rachunek indywidualny i uznaje obroty między-

oddziałowe. Nowa placówka bankowa, otrzymawszy awiz kredytowy, obciąża obroty międzyoddziałowe a uznaje poprzednio obciążony rachunek „rozliczenia z przeniesienia wkładów osób wojskowych”.

Bank Państwa prowadzi oprócz tego jeszcze inne rachunki związane z wkładami osób wojskowych. Dotyczą one wypłat z wkładów dokonanych w latach ubiegłych, i przekształconych pod względem formalnym oraz z wkładów przeznaczonych dla sukcesorów wkładców.

DWIE FORMY SOCJALISTYCZNEJ WŁASNOŚCI ORAZ PODSTAWY ORGANIZACJI DOCHODÓW PAŃSTWOWYCH ZSRR *)

W założeniach organizacji wpłat gospodarki socjalistycznej do budżetu mieszczą się: 1) formy własności socjalistycznej; 2) system zarządzania gospodarką; 3) zasady budowy cen planowanych; 4) organizacja zapasów surowca i zbytu produkcji; 5) zadania budżetu państwowego ZSRR w zakresie zapewnienia pokrycia rozchodów państwa socjalistycznego; 6) zadania przeprowadzania kontroli finansowej przy pomocy systemu wpłat, kontroli wykonania planu i przestrzegania dyscypliny finansowo-budżetowej. Powyższy podział określa system wpłat gospodarki socjalistycznej do budżetu oraz ich budowę organizacyjną.

Istnieją dwie formy socjalistycznej własności: własność państwowa, będąca własnością ogólnonarodową oraz własność spółdzielczo-kołchoźnicza, obejmująca własność społeczną poszczególnych kołchozów i organizacji spółdzielczych. Dominującą rolę w gospodarce narodowej odgrywa własność państwowa. Ogólnonarodowy majątek stanowią: ziemia, jej bogactwa naturalne, wody, lasy, zakłady i fabryki, kopalnie, transport kolejowy, wodny i powietrzny, banki, środki łączności, wielkie przedsiębiorstwa rolne (sowchozy oraz stacje maszyn i traktorów), przedsiębiorstwa komunalne oraz fundusz mieszkaniowy w miastach i osiedlach przemysłowych.

Do własności spółdzielczo-kołchoźniczej zalicza się: społeczne przedsiębiorstwa kołchozów i organizacji spółdzielczych, wartości wytworzone przez nie, a także żywy i martwy inwentarz oraz społeczne budynki kołchozów i organizacji społecznych.

Te dwie formy socjalistycznej własności określają różnorodne powiązanie systemu budżetowego z przedsiębiorstwami państwowymi i spółdzielczymi oraz metody przejmowania ich akumulacji.

Powiązanie przedsiębiorstw państwowych z budżetem może być dwojakiego rodzaju: albo według zasady brutto, tj. kiedy do budżetu wchodzi cały dochód brutto przedsiębiorstwa, a wszystkie jego rozchody pokrywane są z budżetu, albo według zasady netto, kiedy powiązanie przedsiębiorstwa z budżetem opiera się wyłącznie na wynikach, wyrażających się w akumulacji. Jeżeli przedsiębiorstwa prowadzą działalność na podstawie rozrachunku gospodarczego, wówczas same pokrywają z rachunku swoich wpływów wszystkie wydatki operacyjne, wchodzące w skład kosztów własnych produkcji. Tylko dochody stacji maszyn i traktorów w całości zaliczane są do budżetu, a rozchody ich pokrywane są w całości z budżetu. Dla pozostałych przedsiębiorstw państwowych, wpłaty do budżetu są zależne od różnicy między ich dochodami a wydatkami operacyjnymi, stanowiącymi koszt własny. Część tej różnicy wpływa do budżetu w formie podatku (jeśli podatek został ustanowiony), a część pozostaje w przedsię-

*) Przekład § 2 rozdziału I książki A. K. Suczkowa. Dochody państwowe Z. S. R. R., Moskwa, Gostin izdat, 1949 r.

biorstwie jako jego dochód. Podatek wpłaca się w określonej wysokości, niezależnie od wykonania planu dochodów.

Wielkość wpłat do budżetu od dochodów przedsiębiorstw państwowych określa się różnicą między wysokością dochodów a wysokością wydatków, które przedsiębiorstwo winno przelać z rachunku swoich dochodów, w zgodności z zatwierdzonym planem finansowym (bilans dochodów i rozchodów). Dlatego dwa przedsiębiorstwa o jednakowo wysokich dochodach mogą wpłacać do budżetu różne sumy potrąceń. Jeżeli dla jednego przedsiębiorstwa przewidziane są planem wydatki z rachunku dochodów, a dla drugiego nie, albo jeśli dla jednego przedsiębiorstwa są przewidziane takie wydatki w mniejszej wysokości, a dla drugiego w większej, to odpowiednio większe, albo mniejsze będą potrącenia od dochodów do budżetu. Część dochodów pozostawia się przedsiębiorstwu na utworzenie funduszu dyrektora, przeznaczanego dla lepszego wykonania planu produkcji i akumulacji. Przy określaniu wysokości wpłat do budżetu bierze się pod uwagę wielkość dochodu, potrzebne przedsiębiorstwu środki na powiększenie środków trwałych i obrotowych oraz potrącenia na fundusz dyrektora. W rezultacie, wzajemny stosunek między budżetem a przedsiębiorstwami państwowymi układa się w ten sposób, że wszystkie wolne środki przedsiębiorstw w całości wpływają do budżetu, a przy braku środków, jeśli to było przewidziane planami, budżet finansuje przedsiębiorstwa do wysokości brakującej sumy.

Inaczej rozstrzyga się zagadnienie wielkości wpłat do budżetu od dochodu przedsiębiorstw spółdzielczych. Ponieważ nie stanowią one własności państwowej, to też obowiązki ich w stosunku do budżetu układają się odmiennie. W odniesieniu do tych przedsiębiorstw nie może być stosowana zasada przekazywania do budżetu wszystkich ich dochodów ani zabrania wszystkich wolnych środków. Państwo ustanawia wpłaty w takich rozmiarach, przy których przedsiębiorstwom spółdzielczym pozostają niezbędne środki dla ich rozwoju. Wpłaty przedsiębiorstw spółdzielczych do budżetu ustanawia się w znacznie niższym procencie niż dla przedsiębiorstw państwowych. Jeżeli przedsiębiorstwa państwowe przekazują do budżetu całą sumę wolnych środków, to dla przedsiębiorstw spółdzielczych

pozostawia się wolne środki na rozszerzenie i wzmocnienie własności spółdzielczej.

Pomoc finansowa dla przedsiębiorstw spółdzielczych ze strony państwa wyraża się głównie w formie kredytu.

O ile środki budżetu państwowego ZSRR są własnością ogólnonarodową, o tyle wydatkowanie ich przez przedsiębiorstwa państwowe, w formie bezzwrotnego finansowania, nie zmienia charakteru tej własności. Przeciwnie zaś, bezzwrotne wydatkowanie środków budżetowych przez przedsiębiorstwa spółdzielcze, przekształcałoby ogólnonarodową własność (środki budżetowe) we własność spółdzielczą.

Wychodząc z założenia, że przedsiębiorstwa państwowe powinny przekazywać do budżetu wszystkie wolne środki, ustanowiono dla nich przekazywanie akumulacji w formie potrąceń od dochodu. Taki sposób potrąceń nie może być stosowany do przedsiębiorstw spółdzielczych i dlatego dla nich ustanawia się podatek dochodowy. Różnica w formach pobierania środków od przedsiębiorstw państwowych i spółdzielczych znajduje swój wyraz i w innych wpłatach. Na przykład, podatek od obrotu przedsiębiorstw spółdzielczych ustanawia się w niższej wysokości niż od przedsiębiorstw państwowych. Tłumaczy się to tym, że w przedsiębiorstwach spółdzielczych poziom techniki jest niższy w porównaniu do przedsiębiorstw państwowych, co wpływa na koszt własny produkcji. Taki jest więc wpływ dwóch form socjalistycznej własności na organizację wpłat do budżetu.

Metody zarządzania gospodarką, oparte na rozrachunku gospodarczym, wpływają na organizację dochodów państwowych przede wszystkim tym, że zadania w zakresie wykonania obowiązków w stosunku do budżetu stają się jednym z najważniejszych obowiązków organizacji gospodarczych. Z drugiej strony przekazywanie akumulacji przedsiębiorstw do budżetu przeprowadza się tak, ażeby nie naruszać zasad rozrachunku gospodarczego, tj. swobodnego manewrowania środkami obrotowymi, prawa do otrzymania środków z budżetu, jeśli jest ono przewidziane planami, prawa na pozostawianie części akumulacji do własnej dyspozycji. To stwarza podstawy, przy których przedsiębiorstwo jest bezpośrednio odpowiedzialne za wykonanie planów, za utrwalenie swej gospodarki finansowej i rozrachunku gospodarczego.

Formy wpłat do budżetu zależą od form organizacyjnych zarządu gospodarką narodową, od organizacji rachunku i planowania gospodarki, zaopatrzenia przedsiębiorstw i zbytu ich produkcji, organizacji kredytowania i finansowania przedsiębiorstw, systemu rozrachunkowego między organizacjami gospodarczymi oraz między organizacjami gospodarczymi a systemem finansowym. Po reformie podatkowej, kiedy scentralizowano zbyty produkcji (przez połączenie w całość) oraz rozrachunki między organizacjami gospodarczymi, scentralizowano również wpłaty podatku od obrotu. Przy podziale zjednoczeń i decentralizacji zbytu oraz rozrachunków, zdecentralizowano również wpłaty podatku. Zmiana terminu akceptowania rachunków organizacji gospodarczych w czerwcu 1936 r. uzasadniła zmianę terminów wpłaty podatku od obrotu przez przedsiębiorstwa i organizacje gospodarcze. Rozwój sieci branżowych baz hurtowych zbytu produkcji przedsiębiorstw przemysłowych stworzył możliwość centralizacji ściągania podatku. Pobór podatku z baz zbytu stał się bardziej celowy, niż ściąganie go tylko od przedsiębiorstw.

Specjalne znaczenie ma zagadnienie terminów wpłat. Zagadnienie to rozpatruje się oczywiście według obliczenia kalendarzowego planu wydatków budżetowych i równomiernego rozwoju procesu produkcyjnego, określającego obrót środków finansowych w gospodarce. Na kalendarzowe terminy wpływu środków do budżetu wpływa cały szereg czynników dodatkowych.

Terminy wpłat podatku od obrotu zależą od wielkości zbytu produkcji przemysłowej i od wielkości wpłat tej lub innej gałęzi, od udziału wpłat tych gałęzi w ogólnej sumie dochodów budżetu państwowego. Gałęzie przemysłu odgrywające większą rolę w ogólnej sumie wpływu podatku od obrotu, wpłacają podatek codziennie (np. organy Ministerstwa Zaopatrzenia). Wielka ilość gałęzi płaci podatek cztery razy w miesiącu, a drobni płatnicy — tylko raz w miesiącu. Ustanowienie zróżnicowanych terminów wpłat podatku uzasadnione jest specyficznymi właściwościami obrotu w poszczególnych gałęziach. Ujednolicenie terminów wpłat mogłoby doprowadzić w jednych wypadkach do strat budżetowych, a w drugich do uszczerbku dla gospodarki.

Wpływ zasad ustalania cen na organizację dochodów państwowych przejawia się w tym, że państwo, ustanawiając ceny na towary, określa

ich zasadnicze elementy — planowane koszty własne produkcji, planowaną rentowność, konkretnie określoną sumę podatku od obrotu (z towarów, od których podatek wyznaczono) i określony rozmiar narzutu handlowego lub rabatu na korzyść handlowych i dystrybucyjnych organizacji, na pokrycie kosztów obrotowych. Wobec tego — drogą wyznaczania składowych elementów ceny, akumulacja rozbija się na dwie części: część ściągana do budżetu w formie podatku od obrotu i część stanowiącą zysk (dochód). Akumulacja, ściągana w formie podatku od obrotu, stanowi konkretnie określoną wielkość, nie zależy od wykonania planu — w zakresie dochodu, rozmiar którego związany jest z jakością pracy przedsiębiorstwa, tj. w pierwszym rzędzie z kosztem własnym produkcji. Na przykład, państwo ustaliło detaliczną cenę na jednostkę produktu w wysokości 20 rb., podatek od obrotu wyznaczono w wysokości 4 rb., koszty handlowe wynoszą 5% — 1 rb., cenę hurtową określono w wysokości 15 rb., w tej cenie planowany koszt własny wynosi 13 rb. i 50 kop., a zysk — 1 rb. 50 kop. Jeżeli koszt własny będzie niższy od zaplanowanego, to zysk odpowiednio zwiększy się, a jeśli będzie wyższy, to zysk zmniejszy się, a podatek od obrotu w obu przypadkach będzie wielkością niezmienną.

W rezultacie, wpływ zasad ustanawiania cen na system dochodów państwowych wyraża się przede wszystkim w ustanawianiu różnych zasad ściągania podatków — konkretnie określonych oraz ściąganie w zależności od wykonania planów w zakresie dochodów. Oprócz tego bezpośrednie planowanie cen daje możliwość ustanawiania systemu ściągania w zależności od charakteru działalności każdej gałęzi gospodarki. Jedne gałęzie pracują w oparciu o surowiec ze swoich zapasów, drugie zaś zaopatrują się w sposób scentralizowany; jedne gałęzie mają wysoki poziom techniki, inne stosunkowo niższy. Wszystko to wpływa na koszt własny produkcji. Z tego wynika, że jedne gałęzie gospodarki płacą podatek, a inne nie. Niejednakowa rotacja środków (okres, w którym wytworzono produkt), różne terminy przedkładania sprawozdawczości, niejednakowy udział podatku w cenie — uzasadnia to, że jedne gałęzie gospodarki przekazują wpłaty w jednych terminach, a inne w innych; w jednych gałęziach ściąga się podatek od obrotu w cenach detalicznych (towary po cenach rynkowych), a od

innych po cenach hurtowych (bez podatku), albo w cenach zbytu (hurtowych z podatkiem, towary do produkcji przemysłowej i przeróbki) itd.

Istotny wpływ na system dochodów państwowych ma organizacja państwowych zapasów spożywczych produktów rolnych i surowca technicznego. Na przykład, obowiązki kolchozów w zakresie dostaw w naturze uzasadniają stosunkowo niski poziom gotówkowych wpłat kolchozów; obowiązków sowchozów oddawania państwu w naturze całej wolnej produkcji, pozostałej po zaspokojeniu własnych potrzeb produkcyjnych, stanowi podstawę do zwolnienia sowchozów od podatków; obowiązki stacji maszyn i traktorów oddawania państwu całej produkcji w naturze uzasadnia konieczność finansowania z budżetu stacji maszyn i traktorów i zaliczenie do budżetu wszystkich ich pieniężnych dochodów; również powiększenie ilości produkcji artykułów powszechnego spożycia, wyprodukowanych przez miejscowy spółdzielczy przemysł z surowca miejscowego oraz surowca zdecentralizowanych zapasów dało podstawę do zwolnienia tej produkcji od podatków itd.

Organizacja zbytu produkcji towarowej wpływa na system dochodów państwowych w głównej mierze w zakresie określenia płatnika. W gałęziach, zbywających produkcję przez bazy handlowe, płatnikami podatku obrotowego są te bazy, a gdzie ich nie ma, płatnikami są bezpośrednio same przedsiębiorstwa.

Wielkość dochodów państwowych, jak wiadomo, zależy nie tylko od siły źródeł dochodowych, ale i od skali zadań stojących przed budżetem. Zadaniami tymi było to, że w okresie uprzemysławiania kraju z roku na rok gromadziła się w budżecie olbrzymia część akumulacji gospodarki socjalistycznej. W latach wojny narodowej konieczność koncentracji środków w budżecie była jeszcze większa, a znalazło to w szczególności swój wyraz w likwidacji funduszu dyrektora. Trzeba było skoncentrować wszystkie środki dla nieustannego finansowania frontu i zaplecza. Po zakończeniu wojny przywrócono fundusz dyrektora i według planu roku 1949 — prawie połowa dochodu otrzymywana przez gospodarkę pozostaje w bezpośredniej dyspozycji przedsiębiorstwa. W ten sposób stworzyło się możliwości finansowania robót kapitalnych, wzrostu środków obrotowych przedsiębiorstwa bezpośrednio z rachunku własnych rezerw, z rachunku funduszu dyrektora można było podnieść poziom życiowy robotników i pracujących, dla wynagrodzenia przodujących w pracy itd.

Wpłaty przedsiębiorstw socjalistycznych do budżetu, zabezpieczając rezerwy dochodowe dla budżetu państwowego, sprzyjają także utrwaleniu rachunku w gospodarce oraz kontroli wykonania planów produkcyjno-finansowych w zakresie wskaźników ilościowych i jakościowych. W rezultacie, wpłaty gospodarki socjalistycznej do budżetu sprzyjają utrwaleniu rozrachunku gospodarczego. Osiąga się to przez system finansowy, który kontrolując wykonanie zobowiązań przedsiębiorstwa w stosunku do budżetu, np. potrącenia od zysków i podatków, ma możliwość ustalić stan finansów przedsiębiorstwa, wykonania planów produkcyjnych oraz zbytu produkcji.

Główna część dochodów państwowych wpływających do budżetu składa się z dwóch zasadniczych wpłat gospodarki socjalistycznej: podatku od obrotu oraz potrącenia od zysku (w organizacjach spółdzielczych odpowiada temu podatek dochodowy).

Prosta struktura dochodów państwowych ZSRR daje również prosty system dystrybucji dochodu narodowego w społeczeństwie socjalistycznym. Źródła dochodów budżetu państwowego pod względem gospodarczym są nieliczne. Ewidencja ich i kontrola nad nimi zapewniona jest planową organizacją zarządzania gospodarką. Koncentracja części tych dochodów w budżecie państwowym może być realizowana oszczędnie i celowo w nielicznych formach, zapewniających planowość wpływów dochodu. Socjalistyczna rekonstrukcja gospodarki kraju określiła nieskomplikowany skład dochodów państwowych i ich źródeł. Np. przedmiotami opodatkowania mogą być: 1) dochód brutto (przychód) albo netto (dochód), 2) obrót towarowy (sprzedaż towarów) i nietowarowy (usługi), 3) majątek przedsiębiorstw (np. budynki obciążone podatkiem budynkowym).

Sposób określania podstawy wpłat (przedmiotu), rozmiaru wpłat oraz sposobu poboru tych wpłat określa w zasadzie system kontroli zaliczenia wpłaty oraz sposób ich wykonania. Oprócz ogólnych podstaw wzrostu produkcji, podstaw zbytu tej produkcji, systemu rozrachunkowego itd., na metody kontroli ma istotny wpływ system zarządzania gospodarką, system rachunkowości i planowania gospodarki narodowej.

Jeśli dawniej, w okresie wielosektorowej gospodarki przy niepełnym rachunku gospodarki narodowej, niepełnym objęciu gospodarki systemem planowania, stosowało się jednakowe zasady szacunku przychodów, obrotów, docho-

dów itd., to w związku z wprowadzeniem socjalistycznego systemu gospodarczego należy stosować inne zasady.

Dawniej trzeba było przy planowaniu przychodów stosować pośrednie metody szacunku, np. przy opodatkowaniu przedmiotu brało się pod uwagę ilość sił roboczych w przedsiębiorstwie, jakość siły mechanicznej, ilość produkcji (bez szczegółowego obliczania składowych elementów ceny produkcji); ogólną wielkość przychodu (bez uwzględnienia wydatków) itd. Obecnie kontrola właściwego obliczania wpłat oraz wykonania zo-

bowizań finansowych przez przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze opiera się na posiadanych materiałach rachunku operatywnego i statystycznego. Byłoby jednak błędem wyciągać z tego wnioski, że obecnie kontrola nad wykonaniem planu dochodów budżetu państwowego jest zadaniem prostym i łatwym. Przeciwnie, system kontroli wpływów dochodu jak i mechanizmu ich poboru wymaga głębokiej znajomości działalności gospodarczej aparatu finansowego oraz znajomości wszystkich właściwości gałęzi gospodarki.

ORGANIZACJA i TECHNIKA FINANSOWA

Tadeusz Przyłuski

WSPÓŁPRACA NARODOWEGO BANKU POLSKIEGO Z CENTRALAMI HANDLU ZAGRANICZNEGO

W dniu 10 sierpnia 1950 r., z inicjatywy aktywu partyjnego, związkowego i administracyjnego Departamentu Zagranicznego NBP odbyła się wspólna narada wytwórcza między przedstawicielami Central Handlu Zagranicznego i Departamentu Zagranicznego NBP. W naradzie wzięli również udział przedstawiciele Ministerstwa Handlu Zagranicznego i Ministerstwa Finansów.

Bezpośrednim asumptem do przeprowadzenia takiej narady wytwórczej była konieczność zmobilizowania wszelkich sił do wykonania wielkich zadań planu sześcioletniego na odcinku finansowym oraz apel pracowników Zjednoczonych Zakładów Metali Nieżelaznych, skierowany do pracowników Departamentu Zagranicznego NBP, a zawierający wezwanie do współzawodnictwa w zakresie przyspieszenia fakturowania i przyspieszenia w ten sposób obiegu środków obrotowych.

Narada wytwórcza z dnia dziesiątego sierpnia dała bardzo pozytywne wyniki. Zebrani przedstawiciele Central Handlu Zagranicznego i Departamentu Zagranicznego NBP szeroko przedyskutowali zagadnienia dotyczące wzajemnej współpracy.

W wyczerpującej dyskusji poruszono wiele trudności i braków, jakie mają miejsce w pracy Banku i Central, a wynikających przede wszystkim z braku dość ścisłej współpracy i porozumienia między Bankiem, a Centralami.

Dyskusja wykazała, że brak stałej, ścisłej współpracy może stać się poważną przeszkodą w wykonaniu wielkich zadań planu sześcioletniego, do których zarówno Bank jak i Centrale muszą zmobilizować wszelkie siły.

Ze wszystkich wypowiedzi, jakie padły w dyskusji wynikało, że trudności i braki w pracy wynikają zaledwie w swej nieznaczącej części z przyczyn obiektywnych, niezależnych od woli Banku, Central, czy zainteresowanych ministerstw. Większość braków i niedociągnięć, stanowiących ogromne hamulce w wykonaniu importu i eksportu oraz w obiegu środków obrotowych, może być usunięta przy dobrej woli zainteresowanych stron.

Stwierdzenie możliwości usunięcia większości braków i niedociągnięć, to jedno z największych osiągnięć narady wytwórczej, mobilizujące zarówno Bank jak i Centrale do usprawnienia wzajemnej współpracy.

Wynikiem szczegółowej dyskusji było uchwalenie szeregu wniosków, które mogą być podzielone na cztery grupy:

- a) wnioski narady skierowane pod adresem Banku;
- b) wnioski narady skierowane pod adresem Central Handlu Zagranicznego;
- c) wnioski narady skierowane pod adresem Ministerstwa Handlu Zagranicznego;
- d) wnioski narady o charakterze ogólnym.

W poszczególnych grupach wysunięto następujące wnioski:

Grupa I — wnioski odnoszące się do Banku:

- 1) Bank zrewiduje obecny stan inkas eksportowych, niezrealizowanych i wyjaśni z bankami — korespondentami przyczyny opóźnień ich realizacji.
- 2) Bank przyjmie jako stałą zasadę niezwłoczne zawiadamianie Central o otwarciu na ich rzecz akredytyw eksportowych przez korespondentów zagranicznych.
- 3) Bank opracuje projekt współpracy z Centralami odnośnie wstawiania nazw banków zagranicznych do kontraktów.
- 4) Bank będzie współpracował z Centralami w układaniu warunków płatności kontraktów.
- 5) Bank postara się reklamować w bankach zagranicznych, a w szczególności w banku australijskim niestaranne sporządzanie dokumentów.
- 6) Bank udzieli na piśmie wyjaśnienia Centrali Zaopatrzenia Przemysłu Włókienniczego jak została załatwiona jej prośba odnośnie podania tabelki okresów czasu dni pocztowych przy otwieraniu akredytyw.
- 7) Bank przejrzy u siebie wszelkie sprawy, zalegające z winy Central.
- 8) W wypadku opóźnionego otwierania akredytyw importowych, w związku z przejściowymi trudnościami dewizowymi, Bank postara się, w porozumieniu z Centralami, przedłużyć pierwotny termin ważności akredytyw.
- 9) Bank dołoży starań aby wyeliminować do minimum zwroty dokumentów eksportowych, a niedokładności wyjaśniać w drodze bezpośredniego porozumienia. Zwroty będą miały jednak miejsce w wypadkach, gdy Bank oceni, że wysyłka dokumentów może

spowodować niewpłynięcie waluty eksportowej ze względu na poważne braki, których usunąć w krótkim czasie nie można.

Grupa II — wnioski odnoszące się do Central Handlu Zagranicznego:

- 1) Centrale będą przestrzegać, aby fakturowanie było zgodne z warunkami akredytyw.
- 2) Wszelkie poprawki w fakturach, wymagane przez Bank, będą czynione natychmiast.
- 3) W korespondencji z Bankiem Centrale będą podawać nazwy towaru w językach obcych, aby ułatwić Bankowi tłumaczenie fałszywe.
- 4) Centrale będą przestrzegać podawania przy fakturowaniu numerów kontraktacji akredytyw.
- 5) Centrale będą przestrzegać aby przy fakturowaniu towaru na większe sumy, niż wysokość akredytyw lub sald akredytyw, podawać wyraźne dyspozycje jak ma być regulowana reszta należności.
- 6) Centrale przestrzegać będą terminów akredytyw.
- 7) Centrale konsultować będą z Bankiem warunki płatności kontraktów.
- 8) Centrale zrewidują wszelkie zaległe sprawy, których z takich czy innych przyczyn nie mogą załatwić i spróbują wspólnie z Bankiem znaleźć rozwiązanie.
- 9) Centrale dopilnują, aby fakturowanie towaru odbywało się w normalnym czasie ważności akredytywy, a nie w ostatnich dniach względnie po wygaśnięciu terminu.
- 10) Centrale dopilnują, aby zagraniczny dostawca nie był przedwcześnie zawiadomiony przez Centrale o otwarciu akredytywy przez Bank krajowy na jego korzyść.

Grupa III — wnioski odnoszące się do Ministerstwa Handlu Zagranicznego:

- 1) Ministerstwo Handlu Zagranicznego winno wystąpić do Dyrekcji Cel o spowodowanie przyspieszenia wysyłania dokumentów celnych, tryplikatów itp., celem umożliwienia przyspieszenia fakturowania.
- 2) Ministerstwo Handlu Zagranicznego winno konsultować z Bankiem wszelkie instrukcje w części odnoszącej się do strony płatniczej.
- 3) Ministerstwo Handlu Zagranicznego winno wywrzeć oficjalny wpływ na firmę Hartwig, aby ta przyspieszyła wysyłkę dokumentów spedycyjnych.

- 4) Ministerstwo Handlu Zagranicznego winno spowodować, aby pracownicy przeszkoleni w zagadnieniach rozliczeniowych w Centralach nie byli przesuwani do innych działów.
- 5) Ministerstwo Handlu Zagranicznego winno spowodować, aby przedstawiciele Banku zapraszani byli na wszelkie negocjacje i rozmowy międzypaństwowe, celem umożliwienia Bankowi bezpośrednich rozmów na tematy techniki rozliczeń.

Grupa IV — wnioski o charakterze ogólnym: Uchwalono, że dla usprawnienia współpracy Banku i Central niezbędne jest:

- 1) Rozpatrzenie z przedstawicielami Banku i zainteresowanych Central wszystkich spraw zaległych, celem znalezienia sposobu rozwiązania ich i załatwienia.
- 2) Uzgodnienie z przedstawicielami Central, jakie mianowicie druki i w ilu egzemplarzach niezbędne są dla wewnętrznych potrzeb Centrali, aby ograniczyć konieczność sporządzania odpisów.
- 3) Uzgadnianie z przedstawicielami Central i Banków wszelkich terminów i dat stosowanych w wewnętrznych, roboczych instrukcjach Centrali odnośnie tej części pracy jaką spełnia Bank.
- 4) Opracowanie z przedstawicielami Central i Banku nowego sposobu postępowania z dokumentami na inkaso importowe krajów demokracji ludowej. Manipulacja ta ma zostać usprawniona — stosownie do próby, jaką uczyniono z Centralą Polskiego Towarzystwa Handlu Zagranicznego „Varimex”.
- 5) Zapoznanie się ze sposobami współzawodnictwa pracy stosowanego już w niektórych Centralach, współczynnikami współzawodnictwa i uzyskanymi osiągnięciami, pod kątem widzenia opracowania systemu współzawodnictwa między Centralami a Bankiem.
- 6) Opracowanie typu druków ułatwiających współpracę między Centralami a Bankiem.
- 7) Koordynowanie i organizowanie sposobów wzajemnego szkolenia zawodowego.
- 8) Organizowanie narad wytwórczych przy udziale przedstawicieli Banku i Central.
- 9) Organizowanie narad wytwórczych z przedstawicielami firmy Hartwig, celem uspraw-

nienia otrzymywania dokumentów do fakturowania.

- 10) Prowadzenie obserwacji, na podstawie danych z Central, obiegu dokumentów celnych z punktów granicznych.

Celem załatwienia wszelkich wniosków o charakterze ogólnym, prowadzenia stałej kontroli wykonywania wniosków i dezyderatów skierowanych do Banku, Central i Ministerstwa Handlu Zagranicznego, celem rozpatrywania dodatkowych wniosków, projektów usprawnień, usuwania trudności aktualnych itp., została powołana uchwałą zebranych **Komisja Współpracy** między Centralami Handlu Zagranicznego a Departamentem Zagranicznym Narodowego Banku Polskiego.

Utworzona Komisja jest organem opiniodawczym i doradczym, o charakterze społecznym, a nie ciałem oficjalnym.

Komisja winna zbierać się co najmniej raz na miesiąc dla rozpatrzenia zleconych jej spraw.

Ze względu na to, że wachlarz prac zleconych komisji jest bardzo szeroki, na pierwszym miesięcznym posiedzeniu Komisji — zostały powołane podkomisje, składające się z przedstawicieli Central i Banku. Początkowo powołano do życia cztery podkomisje, a mianowicie:

- 1) Podkomisja dla spraw zaległych — której zadaniem jest załatwienie wszelkich spraw zaległych z winy Banku lub Central;
- 2) Podkomisja dla opracowania formularzy — i typizacji zleceń importowych — której zadaniem jest wprowadzenie jednolitych formularzy w obrocie między Bankiem a Centralami Handlu Zagranicznego oraz opracowywanie wszelkich zagadnień z tym związanych.
- 3) Podkomisja dla spraw współzawodnictwa pracy — której zadaniem będzie wypracowanie norm współzawodnictwa zarówno między poszczególnymi Centralami Handlu Zagranicznego jak i pomiędzy Centralami a Bankiem.
- 4) Podkomisja dla spraw szkoleniowych — która ma za zadanie zorganizowanie przeszkolenia pracowników Central w Banku i przeszkolenia pracowników Banku w Centralach.

Oдноśnie zagadnień natury techniczno-bankowej, jak przyspieszenie rozliczania faktur przez Bank, przestrzeganie terminów i warunków akredytyw przez Centrale Handlu Zagranicznego itp. — w ramach komisji nie została utworzona dla tych bardzo istotnych zagadnień specjalna podkomisja, ponieważ sprawy te zostały wyczerpująco uregulowane zarządzeniem ministra handlu zagranicznego z dnia 29 sierpnia 1950 roku, o wyciecznych finansowych przy zawieraniu i rozliczaniu kontraktów, o dostawie towarów w obrocie z zagranicą.

Na drugim, stałym posiedzeniu miesięcznym, odbytym w dniu 18 września 1950 r. okazało się, że zakres prac Komisji Współpracy musi być znacznie rozszerzony. Przede wszystkim oprócz udziału przedstawicieli Departamentu Zagranicznego Narodowego Banku Polskiego wyłoniła się konieczność uczestnictwa w pracach komisji również przedstawicieli Banku Handlowego w Warszawie SA. W ten sposób obie instytucje bankowe, biorące udział w obrocie płatniczym z zagranicą są reprezentowane w Komisji Współpracy.

Jednocześnie na wniosek Central Handlu Zagranicznego zaproszono do udziału w pracach komisji również przedstawicieli Departamentu Kredytowego Narodowego Banku Polskiego (Wydziału Finansowania Przedsiębiorstw Handlu Zagranicznego) oraz utworzono specjalną podkomisję dla spraw rozliczeń złotych między Centralami Handlu Zagranicznego a Departamentem Kredytowym Narodowego Banku Polskiego, ce-

lem usprawnienia pracy i usunięcia wszelkich trudności na tym odcinku, niesłychanie ważnym z punktu widzenia przyspieszenia obiegu środków obrotowych.

Ze względu na to, że zarządzenie ministra handlu zagranicznego z dnia 29 sierpnia 1950 roku ustala ściśle terminy dla przedsiębiorstwa C. Hartwig, одноśnie przesyłania przez „Hartwig“ do Central Handlu Zagranicznego dokumentów spedycyjnych, celnych itp. — utworzono podkomisję dla spraw spedycyjnych, celnych i ubezpieczeniowych, której zadaniem będzie czuwanie nad przestrzeganiem przez przedsiębiorstwo C. Hartwig przepisów wyżej wymienionego zarządzenia i usuwanie trudności i zahamowań na tym odcinku.

Zadania, jakie postawiła sobie do wykonania Komisja Współpracy, są bardzo wielkie i bardzo wielkie jest ich znaczenie dla gospodarki całego państwa.

Drogą stałej, codziennej pracy wszystkich podkomisji, przez zorganizowanie racjonalnego współzawodnictwa pracy, przez usuwanie wszelkich trudności i zahamowań, przez racjonalizację współpracy zainteresowanych jednostek gospodarczych, można będzie osiągnąć usprawnienie eksportu i importu, usprawnienie rozliczeń oraz przyspieszenie obiegu środków obrotowych.

Edward Michalak

BIURA WZAJEMNYCH ROZRACHUNKÓW NA TLE DZIAŁALNOŚCI NARODOWEGO BANKU POLSKIEGO (ARTYKUŁ DYSKUSYJNY)

Jednym z naczelných zadań Narodowego Banku Polskiego w chwili obecnej jest przyczynienie się do wzmoczenia szybkości obiegu środków obrotowych. Przeprowadzono w tym kierunku szereg skutecznych akcji i niewątpliwie bardzo wiele się jeszcze dokona, aby zrealizować zarządzenie przewodniczącego PKPG z dnia 12. IV. 1950 r. (cz. II ustęp I, cz. III pkt 1) dotyczące zwiększenia w stosunku do roku ubiegłego wartości produkcji przypadającej na każdą złotówkę środków obrotowych.

Jedną, uważaną do tej pory za czołową metodę zmierzającą do realizacji tej akcji, jest metoda rozliczania się przedsiębiorstw poprzez Biura Wzajemnych Rozrachunków. Po przeczytaniu artykułu kol. Stefana Szałowskiego zamieszczonego w Nr 6 z b. r. Wiadomości Narodowego Banku Polskiego zdawać by się mogło, że jest faktem bezspornym, iż przyspieszenie płatności faktur w dobie obecnej, poprzez BWR, zwiększa rotację środków obrotowych i co wiąże się z tym, umniejsza ilość zaangażowanych pieniędzy w obrocie. Jeżeli w rozważaniach swych pominiemy obecny system finansowania przedsiębiorstw, to fakt ten stanie się oczywisty do tego stopnia, że komentarz na ten temat wydaje się zbyteczny. Podejźmy jednak do tego zagadnienia dialektycznie, a stwierdzimy, że przyspieszenie płatności faktur w dobie obecnego systemu finansowania przedsiębiorstw nie daje nawet najmniejszych rezultatów. Stosując natomiast rozliczenia, z tytułu dostaw towarowych, za pośrednictwem Biur Wzajemnych Rozrachunków istnieje jedynie możliwość stopniowego zwiększenia ilości środków *będących* w obrocie.

Aby uzasadnić słuszność powyższych tez musimy wpięrow zastanowić się nad samym systemem finansowania przedsiębiorstw. Otóż na należności przedsiębiorstwa udzielamy kredytu inkasowego, natomiast o zobowiązania stałe z tytułu dostaw towarowych*) powie-

szamy fikcyjnie przedsiębiorstwu (przy obliczaniu pokrycia normatywów) środki własne w obrocie; z czego wynika, że Bank spełnia tutaj rolę pośrednika w regulowaniu należności i zobowiązań przedsiębiorstw przez siebie kontrolowanych i finansowanych. Bank zastępczo pokrywa przedsiębiorstwu złożoną do bankowego inkasa fakturę już w pierwszym dniu jej złożenia (w postaci kredytu inkasowego) i z drugiej strony w dniu powstania zobowiązań, realizuje je w formie zmniejszenia przedsiębiorstwu środków na sfinansowanie normatywów o wysokość zobowiązań stałych.

W swych dalszych rozważaniach przyjmujemy pod uwagę tylko pięciodniowe należności i pięciodniowe zobowiązania powstające przy rozliczaniu się przedsiębiorstw w sposób przewidziany w uchwale KERM z dnia 20 maja 1947 roku. Celowo natomiast pominiemy nieuniknione w rozliczeniach inkasowych dni pocztowe w przypadkach różnych siedzib przedsiębiorstw wzajemnie się rozliczających. Słuszność przyjęcia tylko pięciodniowych należności i zobowiązań uzasadni nam poniższa tabela.

1	2	3	4	5	6	7	8 dni
100	200	300	400	500	500	500	500/M

W powyższym przykładzie przyjmujemy, że przedsiębiorstwo rozpoczyna swą działalność gospodarczą i że dokonuje ono zakupu w wysokości 100/M dziennie. Należy również przyjąć, że w dniu zakupu towaru zostaje złożona z tego tytułu faktura do inkasa. Przy tym założeniu zobowiązania narastać będą jedynie do piątego dnia, a w następnych pozostaną niezmiennie, gdyż w szóstym dniu oprócz dalszego zakupu towaru przypada jednocześnie płatność faktury złożonej do inkasa w pierwszym dniu rozpoczęcia działalności gospodarczej przedsiębiorstwa. W identyczny sposób kształtować się będą należności przedsiębiorstw kontrolowanych.

Przyjrzyjmy się z kolei w jaki sposób przebiega rozliczenie z tytułu dostaw towarowych w systemie finansowym NBP. Przyjmujemy, że zobowiązanie przedsię-

*) Ilekroć mowa będzie o zobowiązaniach rozumieć należy zobowiązania stałe z tytułu dostaw towarowych.

biorstwa kupującego towar wynosi, zgodnie z poprzednim zestawieniem, 500/M (pięciodniowe). W tej samej wysokości kształtować się będą należności w przedsiębiorstwie sprzedającym ten towar.

BANK

należności 500/M	zobowiązania 500/M
przedsiębiorstwo A	przedsiębiorstwo B

Jak z powyższego zestawienia wynika, należności jednego przedsiębiorstwa stanowią równocześnie zobowiązania drugiego. Ponieważ przyjęliśmy w tym zestawieniu cykliczne zobowiązania i należności (pięciodniowe) z łatwością spostrzeżemy, że z jednej strony w tej wysokości udzielamy kredytu inkasowego, a z drugiej umniejszamy o tę sumę pokrycie ustalonych normatywów. Dochodzimy więc do przekonania, że przedsiębiorstwu „A” Bank pokrył zastępczo wysokość należności w postaci kredytu, a z przedsiębiorstwa „B” natomiast ściągnął zobowiązanie w postaci zmniejszenia o tę sumę środków finansowych na pokrycie normatywów. W Banku więc udzielony kredyt inkasowy zostanie wyrównany zakumulowanymi środkami na rachunku „Sum Obrotowych” w wysokości zobowiązań stałych. Stwierdzić więc musimy, że w tym systemie finansowym, przy rozliczaniu się przedsiębiorstw w drodze inkasa nie angażujemy ani jednej złotówki w obrocie.

Przystąpmy do zagadnienia, w jaki sposób układać się będą należności i zobowiązania w przedsiębiorstwach, jeżeli weźmiemy pod uwagę stawkę akumulacji zysku. Dla przykładu wyjdziemy z założenia, że zysk w poszczególnej grupie przedsiębiorstw wynosić będzie 50/M z tytułu pięciodniowych obrotów.

	Należności	Zobowiązania
Produkcja	550	500
Centrala Zbytu	600	550
Hurt	650	600
Detal	—	650

W przykładzie powyższym, jak już wspominałem, założyliśmy, że dzienny zysk z tytułu sprzedanych towarów w poszczególnej grupie przedsiębiorstw wynosi 10/M. W związku z tym należności produkcji kształtować się będą w wysokości 550/M. W tej samej wysokości układać się będą zobowiązania centrali zbytu. Idąc dalej stwierdzimy, że centrale zbytu sprzedając po cenie zakupu plus zysk będą posiadały należności równające się sumie 600/M, które z kolei stanowią będą zobowiązania hurtu itd. Jedynie detal nie posiada należności z uwagi na fakt, że za sprzedany towar otrzymuje natychmiast gotówkę.

Jak z powyższej tabeli wynika, Bank udzielił na pokrycie należności łącznie 1.800/M kredytu inkasowego,

a zakumulował środki z tytułu zobowiązań stałych w wysokości 2.300/M. Zdawać by się mogło, że akumulacja środków jest większa od należności finansowanych kredytem inkasowym o 500/M. Jest to jednak tylko pozorne, ponieważ musimy wziąć pod uwagę wpływ gotówki do kasy przedsiębiorstw detalicznych w wysokości 650/M + zysk 50/M, a więc 700/M. W tym wypadku pozostanie nam tylko różnica w wysokości 200/M złotych, stanowiąca łączną sumę zysku czterech grup przedsiębiorstw. Jednakże w obecnym systemie finansowania, w chwili ustalania pokrycia normatywów Bank powiększa środki własne przedsiębiorstwa również o sumę planowanego zysku w danym okresie, akumulując ją tym samym na rachunku Sum Obrotowych.

Z powyższych zestawień możemy więc stwierdzić, że należności + wpływy gotówki ze sprzedaży detalicznej przedsiębiorstw objętych systemem finansowym NBP i rozliczających się w drodze bankowego inkasa faktur, równają się zobowiązaniom stałym z tytułu dostaw towarowych tych jednostek (w skali ogólnopanstwowej, z pominięciem obrotów z zagranicą). Również w tym wypadku należy oczywiście pominąć zachodzące w systemie inkasowym dni pocztowe. Jeżeli więc na należności udzielamy kredytu inkasowego, a w wysokości zobowiązań stałych umniejszamy przedsiębiorstwom środki pieniężne potrzebne na sfinansowanie normatywów, czy wobec tego pozostawiamy chociażby jedną złotówkę w obrocie z tytułu rozliczeń towarowych drogą inkasa? — Nie! W obrocie pozostają tylko środki dotyczące finansowania dni pocztowych oraz dni od momentu sprzedaży towaru do momentu zafakturowania i złożenia faktury do inkasa. Poza tym w obrocie mamy środki pieniężne potrzebne na sfinansowanie normatywów. Z tego wynika, że jedynie w stosunku do tych środków powinniśmy stosować akcje zmierzające do ich umniejszenia.

W chwili kiedy zrozumieliśmy sens cyklicznych należności i zobowiązań wynikających z przestrzegania uchwały KERM z dnia 20. V. 1947 r. i poznaliśmy przyczyny takiego, a nie innego rozwiązania systemu finansowego w powyższej kwestii, możemy przystąpić do omówienia pomijanych w dotychczasowych rozważaniach, a nieuniknionych rozliczeniach między przedsiębiorstwami dni pocztowych. W ostatnim przykładzie stwierdziliśmy, że należności plus wpływy gotówki ze sprzedaży detalicznej równają się zobowiązaniom. Gdyby tak było w istocie, problem ten byłby już rozwiązany. Stwierdzić jednak musimy, że należności plus wpływy z detalicznej sprzedaży przewyższają zobowiązania o sumę potrzebną na sfinansowanie dni pocztowych. Jak to wygląda w praktyce?

Przypuśćmy, że przedsiębiorstwo „A”, mające swoją siedzibę w Szczecinie, posiada zobowiązania w stosunku do przedsiębiorstwa „B” w Katowicach, z terminem płatności w dniu dzisiejszym. Przedsiębiorstwo „A” składa więc przelew na pokrycie tego zobowiązania w Banku szczecińskim, który w tym samym dniu obciąża jego rachunek operacyjny. Z tą chwilą zobowiązanie dla przedsiębiorstwa „A” przestaje istnieć. Należność przedsiębiorstwa „B” jednak nie jest jeszcze pokryta i pozostanie tak długo w ewidencji inkasa bankowego ile potrzeba dni na przesłanie przelewu ze Szczecina do Katowic. Zrozumiałe jest więc, że o te dni suma należności musi przekraczać sumę zobowiązań. Mógłby ktoś powiedzieć, że zachodzi tutaj identyczny wypadek, jaki miał miejsce przy akumulacji zobowiązań stałych z jednej strony a udzieleniu kredytu inkasowego na należności z drugiej. Rzeczywiście Bank przyjął w Szczecinie gotówkę w postaci przelewu na pokrycie zobowiązania i równocześnie w Katowicach sprolongował o tę sumę kredyt inkasowy. Zastanówmy się jednak, czy gospodarka narodowa może z tej części gotówki korzystać w sposób taki, jaki ma miejsce w wypadku zakumulowania kwot na rachunku sum obrotowych? Otóż nie. Ta część gotówki jest w drodze i z chwilą kiedy dotrze ona do swego miejsca przeznaczenia będzie można z niej skorzystać.

Podejdźmy teraz do tego zagadnienia od strony powstawania zobowiązań. Przedsiębiorstwo „B” składa do inkasa bankowego w Katowicach fakturę, która ma być zapłacona przez przedsiębiorstwo „A” w Szczecinie.

Z tym momentem powstaje z jednej strony należność, a zobowiązanie natomiast ugruntuje się dopiero po dotarciu faktury do Szczecina. Z tego wynika, że należność powstaje wcześniej od zobowiązań, o te same co poprzednio dni pocztowe. Dochodzimy więc do wniosku, że należności będą większe od zobowiązań w tym wypadku o sumę potrzebną na sfinansowanie podwójnej ilości dni koniecznych na dotarcie poczty z Katowic do Szczecina. W skali ogólnopństwowej ta jedynie ilość gotówki, jaka jest potrzebna na sfinansowanie dni pocztowych w rozliczeniach za pomocą inkasa bankowego w obecnym systemie finansowym, stanowi gotówkę w obrocie, której w tej chwili nie jesteśmy w mocy zmniejszyć. Być może, że w niedalekiej przyszłości, kiedy każdy oddział NBP posiadać będzie kilka dalekopisów przeznaczonych do rozliczeń międzymiastowych akumulujemy i tę część gotówki, aby przeznaczyć ją na cele produkcyjne.

Zajmijmy się teraz z kolei zagadnieniem, czy obliczenia nasze w obecnym systemie finansowym, a dotyczące zobowiązań stałych przedsiębiorstw są prawidłowe. Wiemy, że należności ustalane są co 10 dni. Nie widzę

tutaj potrzeby uczestliwienia kontroli między stanem faktycznym należności przedsiębiorstw a udzielonym kredytem inkasowym, gdyż ewentualne różnice w skali ogólnokrajowej, wobec masy zachodzących przypadków, niwelują się. Jak przedstawia się natomiast kwestia obliczania zobowiązań stałych z tytułu dostaw towarowych czy też materiałowych. Niewątpliwie obliczenia nasze odbiegają tutaj znacznie od stanu faktycznego, chociaż nie tak bardzo, jakby się zdawać mogło. Zachodzą przecież wypadki obliczeń ponad i poniżej stanu faktycznego. Wobec tego w skali ogólnokrajowej różnice w związku z działaniem prawa wielkich liczb wyrównują się. Chcąc jednak uniknąć możliwości zaistnienia ewentualnych różnic w tym względzie należałoby mianowicie udzielać kredytu inkasowego z różnicy, jaka powstaje przy ustalaniu co dekadę stanu należności i zobowiązań w poszczególnych przedsiębiorstwach, (oczywiście w wypadkach, jeżeli należności będą większe od zobowiązań). Wiemy zaś z poprzednich wywodów, że stany odwrotne stanowić mogą tylko bardzo nieliczne wyjątki. Gdybyśmy ustalali w taki sposób wysokość kredytu inkasowego, musielibyśmy nie brać pod uwagę zobowiązań stałych z tytułu dostaw towarowych przy obliczaniu pokrycia normatywów przedsiębiorstwa. Takie podejście dałoby nam rękojmię, że w rozliczeniach inkasowych, z pominięciem dni pocztowych, nie angażujemy ani jednej złotówki. Suma kredytu inkasowego natomiast stanowiłaby kwotę niezbędną dla sfinansowania nieuniknionych w dobie obecnej dni pocztowych.

Kiedy zrozumieliśmy, w czym tkwi powiązanie systemu finansowego z inkasem bankowym, przystąpmy do analizy działalności Biur Wzajemnych Rozrachunków. Po przeczytaniu artykułu kol. Stefana Szałowskiego stwierdzić musimy, że BWR zmierza do tego, cośmy już dawno w systemie finansowym dokonali. Celem przewodnim BWR jest rzekome obniżenie ilości pieniędzy będących w obrocie, poprzez przyspieszenie płatności faktur znajdujących się w inkasie. Jak się tego dokonuje w rzeczywistości?

Z chwilą kiedy przedsiębiorstwo przystąpiło do BWR musimy wykreślić jemu z planu finansowania zobowiązania z tytułu dostaw towarowych, a z drugiej strony zlikwidować kredyt inkasowy na należności. Oczywiście jeżeli dostawcy tego przedsiębiorstwa rozliczają się również za pośrednictwem Biur Wzajemnych Rozrachunków. W tym stanie dochodzimy więc do poziomu, jaki był poprzednio, z tą tylko różnicą, że podczas gdy w rozliczeniach za pomocą inkasa nie angażowaliśmy żadnych środków pieniężnych, to obecnie w drodze rozliczeń za pośrednictwem BWR nie jesteśmy w mocy tego osiągnąć. Jak dotychczasowe obserwacje wykazały,

Biuro Wzajemnych Rozrachunków obniża pięciodniowe respiro inkasowe do dwóch dni. Dalsze obniżenie tego cyklu, ze względu na kwestie manipulacyjne, okazuje się niemożliwe. Oprócz tego stosowanie rozliczeń za pomocą Biur Wzajemnych Rozrachunków stwarza dalsze konsekwencje, jak:

- 1) ograniczanie pięciodniowego terminu przyznawo- go przedsiębiorstwom uchwałą KERM do skła- dania zastrzeżeń;
- 2) stwarzanie dwutorowości w rozliczeniach faktu- rowych;

- 3) podwyższenie kosztów organizacyjnych Banku;
- 4) podwyższenie personelu Banku itd.

W związku z tym, należałoby poddać szczegółowej analizie rezultaty osiągane przy rozliczeniach za po- średnictwem Biur Wzajemnych Rozrachunków. Jesteś- my obecnie już poza okresem doświadczalnym, co nam znacznie ułatwi wykonanie powziętego zadania i spo- woduje w swej konsekwencji powzięcie ostatecznej w tym względzie decyzji.

Jan Sztwierz

CZY NALEŻY POPIERAĆ ROZWÓJ BIUR WZAJEMNYCH ROZRACHUNKÓW

(ARTYKUŁ DYSKUSYJNY)

Po zorganizowaniu przy niektórych (większych) od- działach Narodowego Banku Polskiego Biur Wzajem- nych Rozrachunków odzywają się głosy, że stosowanie rozliczeń za ich pośrednictwem jest niecelowe, gdyż:

1. skrócenie respiro bankowego przy wykupie faktur, jako dotyczące dwóch stron rozliczających się ze sobą (należności — zobowiązania stałe) nie przy- nosi efektu w skali ogólnopństwowej, w sensie wyzwolenia pewnych środków z obrotu;
2. rozrachunek za pośrednictwem BWR stwarza po- ważne trudności techniczno - manipulacyjne w od- działach przez wprowadzenie dwutorowości w rozli- czeniach fakturowych;
3. pociąga za sobą podwyższenie kosztów organizacyj- nych Banku przez konieczność podwyższenia ilości personelu;
4. jest sprzeczne z Uchwałą KERM z dnia 20. V. 1947 roku z powodu ograniczenia pięciodniowego respi- ra bankowego przyznanego płatnikom.

Ze stanowiskiem tym trudno się pogodzić. Pozwolę sobie pokrótce odeprzeć podane wyżej zarzuty i wy- kazać korzyści, które niewątpliwie wypływają z rozli- czeń przeprowadzanych za pośrednictwem Biur Wza- jemnych Rozrachunków.

Ad 1 Jak wiadomo, zorganizowanie Biur Wzajemnych

Rozrachunków jest bardzo popierane w Związ- ku Radzieckim i z literatury na ten temat do- wiadujemy się, że dzięki BWR „przyspiesza się i upraszcza rozrachunek ich uczestników, zmniejsza zapotrzebowanie środków obrotowych oraz debitorsko - kredytorskich zadłużeń jedno- stek gospodarczych“. (Technika Operacyjna i Rachunkowość Banku Państwa ZSRR — Bo- gustawski, Grebień i Prosiółkow). Już to stwierdzenie, którego słuszności nie da się pod- ważyć wystarczyłoby moim zdaniem dla popie- rania rozwoju i dalszego organizowania Biur. Zastanówmy się jednak nad faktem czy przy- śpieszenie rozrachunku nie wywala w sensie ogólnopństwowym poważnych środków z obro- tu, które można by zużyć na inne gospodarczo uzasadnione cele. Zysk przedsiębiorstwa powsta- je dopiero z chwilą zainkasowania faktury, w związku z czym nie jest obojętne czy zainka- sowanie to nastąpi np. o trzy dni wcześniej, czy o trzy dni później. Wiążąc osiągnięcie zysku z odprowadzaniem nadmiarów środków na ra- chunek sum obrotowych wyprowadzamy, że przy

skróceniu *respira* nadmiary przedsiębiorstwa wpłyną w wysokości większej o te trzy dni do Skarbu Państwa. Jeżeli np. przy stosowaniu pięciodniowego *respira* przedsiębiorstwo planuje akumulację zysku w miesiącu zł 100/M, to skrócenie cyklu inkasowego da przedsiębiorstwu jednorazowo dodatkowy zysk od tych trzydniowych faktur, który to zysk może być postawiony do dyspozycji Państwa na rachunek sum obrotowych.

Reprezentowany jest również pogląd, że powiększenie ilości środków obrotowych przez skrócenie cyklu inkasowego w przedsiębiorstwie wierzyciela równoważone jest odpowiednią obniżką tych środków u dłużnika, przez fakt zaliczania do pokrycia normatywów tzw. zobowiązań stałych tj. takich, które stale w pewnej wysokości pozostają do dyspozycji przedsiębiorstwa, stwarzając mu dodatkowe środki obrotowe, w związku z czym dłużnik musi otrzymać dodatkową dotację z rachunku sum obrotowych. Do zobowiązań tych zaliczają się również faktury z tytułu dostaw, w wysokości zależnej od cyklu inkasowego. Pogląd ten jest niesłuszny, gdyż zobowiązania stałe z tytułu dostaw materiałów, surowców, towarów itp. oblicza się nie w stosunku do długości *respira* bankowego, lecz w stosunku do okresu dzielącego dzień otrzymania towaru, surowca, względnie materiału od dnia zapłaty. Nie można się również pogodzić z tym poglądem dlatego, że zobowiązania stałe nie podlegają odprowadzeniu na rachunek sum obrotowych, a znane są przypadki, że w niektórych przedsiębiorstwach stanowią one poważną część pokrycia normatywów. W takich przypadkach, dłużnik przy nieskróconym cyklu płatności dysponuje dużymi rezerwami środków obrotowych, zaciemniającymi jego właściwy obraz finansowy.

Ad 2) i 3)

Na podstawie doświadczeń z terenu Oddziału Wojewódzkiego w Katowicach można stwierdzić zupełnie obiektywnie, że zastrzeżenia te nie po-

siadają żadnego uzasadnienia. Dwutorowość rozliczeń fakturowych rzeczywiście zaistniała, lecz posiadamy ją również dotychczas (inkaso faktur, inkaso dokumentów, inkaso z jednostkami budżetu państwa).

Wprowadzenie jednak jeszcze jednego systemu rozliczeń pomiędzy przedsiębiorstwami uspołecznionymi — za pośrednictwem BWR daje bardzo poważne korzyści dla Banku, w sensie znacznego uproszczenia techniki manipulacyjnej, a co za tym idzie poważnego zmniejszenia ilości personelu potrzebnego do wykonywania tych czynności. W praktyce wygląda to w ten sposób, że do załatwienia 30% czynności (gdyż około 1/3 ogólnych obrotów inkasowych w n/oddziale przeprowadzane jest za pośrednictwem BWR) działu inkasowego potrzebnych jest niespełna 10% pracowników tego działu. Odpada przede wszystkim kontrola należności inkasowych a z praktyki wiemy ile potrzeba wkładu pracy, ażeby wyprowadzane stany odzwierciedlały faktyczny obraz.

Ad 4) Zarzut ten wydaje się być nieistotny z tego powodu, że uczestnictwo w Biurze Wzajemnych Rozrachunków jest dobrowolne i klienci Biura wyrażają dobrowolnie zgodę na skrócenie przysługującego z uchwały KERM z 20. V. 1947 r. pięciodniowego *respira*.

Zdając sobie sprawę, że odpowiedzi na przytoczone zarzuty nie wyczerpują całości zagadnienia, gdyż nie wszystkie zarzuty zostały do chwili obecnej ujawnione, to jednak wyrażam przekonanie, że każdy dalszy zarzut mógłby być analogicznie jak wyżej poddany rewizji i przedstawiony w tym sensie, że co najmniej nie wpływałby na konieczność zlikwidowania BWR, lecz w większości przypadków okaże się, że stosowanie rozliczeń za pośrednictwem BWR jest konieczne.

Janusz Hoszowski.

SYSTEM ROZLICZEŃ W PAŃSTWOWYM MONOPOLU SPIRYTUSOWYM NA ODCINKU SKUPU SURÓWKI

Państwowy Monopol Spirytusowy działa na zasadzie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11. 7. 1932 r. określającego uprawnienia w zakresie powierzonej mu przez Państwo wyłączności nabywania odpędu gorzelnianego oraz przerobu i sprzedaży przetworów spirytusowych. Od 2. 1. 1950 włączono przemysł spirytusowy do obowiązującego obecnie systemu finansowego i uchwałą KERM ustalono jego organizację finansową.

Przysługujące P. M. S. prawo wyłączności przejawia się między innymi w nabywaniu ze wszystkich gorzelń całej ilości wyprodukowanego podstawowego surowca dla przemysłu spirytusowego — surówki spirytusowej. W organizacji PMS czynności planowania, rozdziału, skupu i sprzedaży spirytusu surowego do przerobu w zakładach produkcyjnych PMS przejęło Biuro Obrotu Spirytusem (B. O. S.) którego działalność znajduje się na pełnym wewnętrznym rozrachunku gospodarczym a Biuro, jako wydział dyrekcji PMS jest utrzymywany z budżetu dyrekcji. Biuro Obrotu Spirytusem koordynuje zatem dyspozycje dróg towarowych z gorzelń rolniczych do zakładów PMS, wykonuje czynności niezbędne — wobec:

- a) niepokrywania się sieci gorzelni rolniczych z rozmieszczeniem zakładów produkcyjnych PMS i zakładów o specjalnym przeznaczeniu (rektyfikacje, zakłady odwadniania);
- b) używania pewnej określonej jakości surówki dla zakładów położonych w innych i odległych rejonach — stąd niemożność stosowania pełnej rejonizacji dostaw do zakładów PMS;
- c) konieczności maksymalnego wykorzystania pojemników w okresie masowego skupu surówki — co może być celowo przeprowadzone jedynie dyspozycjami centralnymi.

W dziedzinie rozliczeń z gorzelniami rola BOS jako ogniwa pośredniego między dostawcą (gorzelniami), a zakładami (PMS) polega na regulowaniu należności dostawców po cenach różnych, w zależności od wielkości osiąganego przez nich odpędu i sprzedawania zakładom PMS surówki po cenach jednolitych, skalku-

lowanych na podstawach przeciętnych kosztów własnych. Ceny jednolite płacone przez zakłady BOS-owi dają równy poziom bazy kalkulacyjnej dla wszystkich zakładów PMS i odciażają je od trudnych w obecnym etapie czynności rozliczeniowych z gorzelniami. Jeśli się zważy, przykładowo biorąc — że zakład PMS w Poznaniu musiałby się rozliczyć w ciągu kampanii po cenach różnych z kilkuset gorzelniami, przy przeciętnej pięciokrotnej wysyłce surówki w ciągu kampanii z każdej z gorzelń — to jako usprawiedliwione przyjmujemy pozostawione przy BOS, posiadającym wykwalifikowany aparat — rozliczenie z gorzelniami i system refakturowania. Uchwała KERM z 17. 4. 1950 r. w sprawie zasad organizacji finansowej i systemu finansowego przedsiębiorstw państwowych, zezwala na odstępstwa od ogólnej zasady, jeśli w uzasadnionych przypadkach przepisy szczegółowe inaczej je regulują. W organizacji finansowej dla PMS na r. 1950 i 1951 przewidziano ten wyjątek dla BOS.

Po tych krótkich uwagach na temat przedmiotu i podmiotu rozliczeń, omówimy system rozliczeń, stosowany w kampanii 1949/50 a następnie system zmieniony na okres 1950/51.

System rozliczeń w kampanii 1949/50 r.

NBP przejął pod kontrolę i finansowanie branżę przemysłu spirytusowego z dniem 20. 3. 1950 r., pod koniec największego nasilenia skupu surówki (80%). Z uwagi na konieczność uniknięcia zakłóceń toku rozliczeń kampanijnych pozostawiono bez zmian sposób do tej pory stosowany. Na zainicjonowanej przez NBP konferencji w ministerstwie resortowym, z udziałem zainteresowanych — stwierdzono potrzebę zmiany zasad rozliczeniowych, których niezgodność z obowiązującym systemem finansowym polegała przede wszystkim na niestosowaniu inkasa bankowego faktur przez gorzelnie i regulowaniu przez PMS, w drodze przelewów żyrowych, zobowiązań wobec dostawców surówki, na drugie z kolei ogniwo pośredniczące w rozliczeniach, poza BOS, jakim było Zjednoczenie Przedsiębiorstw Gorzelń Rolniczych (Zgorol).

Dotychczasowy sposób rozliczeń powodował, że przy trwającej przeciętnie trzy dni drodze przewozowej surówki, cykl rozliczeń za nią obejmował okres miesięczny i dłużej. Zgorol miał bowiem statutowe uprawnienie „prowadzenia rozliczeń między PMS a członkami zrzeszenia z tytułu dostaw spirytusu oraz współdziałanie w finansowaniu produkcji gorzeli” poza „nadzorem i współdziałaniem w wykonywaniu przez gorzelnie obowiązków wynikających z przepisów o monopolu spirytusowym”. Współdziałanie w finansowaniu produkcji gorzeli, przez rozdział puli kredytowej przeznaczonej przez Bank Rolny dla gorzeli — odpadło w bieżącym roku od Zgorolu, gdyż Bank Rolny objął zaliczkowanie gorzeli bezpośrednio a wyeliminowanie pośrednictwa Zgorolu w rozliczeniach między gorzelniami a BOS stało się pilnym zadaniem NBP, celem skrócenia cyklu obrotowości środków obrotowych i wyznaczenia do właściwych granic akcji kredytowej Banku Rolnego.

Powodem niekorzystania z inkasa bankowego gorzeli rolniczych PGR i „Samopomocy Chłopskiej”, które w sumie stanowią 96% ogółu gorzeli — był:

- a) brak ostatecznych elementów do wystawienia faktur przed protokólnym przyjęciem surówki w zakładach PMS, gdzie stwierdza się ilość i moc spirytusu, z uwzględnieniem normalnych zaniżków;
- b) potrzeba przeprowadzania rozliczeń przez Zgorol zaległych zobowiązań gorzeli z tytułu zaliczek kampanijnych.

Obowiązek fakturowania w trybie inkasa bankowego przez zespoły PGR wynika z uchwały KERM z dnia 20 maja 1947 r., a przymus dokonywania rozrachunku w drodze bankowego inkasa faktur „z tytułu obrotów artykułami monopolowymi” nakłada na „Samopomoc Chłopską” G. S. uchwała KERM z 1. 7. 1949 r.

W zakładach PMS dokonuje się odbioru w dniu nadejścia transportu, a protokół odbioru podpisany przez przedstawicieli urzędu skarbowego i pracowników zakładu jest wysyłany do gorzelni BOS. W BOS służył za podstawę, przy znanej cenie partii surówki, do przekazania obliczonej należności gorzelniom do Zgorolu na rachunek gorzeli.

Okres od wysyłki surówki przez gorzelnię do czasu otrzymania rozliczonej należności trwał minimalnie 22 dni.

Zrozumiałe, że ten wydłużony cykl inkasa należności gorzeli musiał ulec zmianie przez likwidację przynajmniej jednego z dwóch ogniw pośredniczących, z których na najbliższą przyszłość funkcje BOS wydają się jeszcze niezbędne z powodów opisanych na wstępie. Zmieniony, krótszy sposób rozliczeń, przystosowany

do obowiązującego systemu finansowego będzie obowiązywał w najbliższej kampanii gorzelniczej.

Nowy system rozliczeń

W okresie od końca października 1950 r. do kwietnia 1951 r. odbywać się będzie wysyłka spirytusu surowego z gorzeli rolniczych, w ilościach poważnie zwiększonych w stosunku do kampanii 1949/50 r. przewiduje się wystawienie około 18 tysięcy protokółów sprawdzeń i przyjęcia spirytusu.

Przyjmuje się za podstawę nowego systemu rozliczeń wyeliminowanie pośrednictwa Zgorolu między gorzelniami a BOS i wprowadzenie w miejsce dotychczasowego regulowania drogą przelewów bankowych — rozliczeń w trybie przyspieszonego inkasa faktur. Rozliczenia będą miały następujący przebieg. Protokół sprawdzenia i przyjęcia po nadejściu z zakładu PMS do BOS pozwoli na wystawienie faktury zastępczej, którą BOS złoży na inkaso w oddziale Głównym NBP przy formularzu Nr 4707 (przyspieszone inkaso). Tu nastąpi obciążenie rachunku BOS sumą faktury obliczonej po uznanej cenie partii dostarczonej surówki z danej gorzelni, poczem dalsze części formularza Nr 4707, jako uznanie w drodze, kieruje się do oddziału NBP w okręgu którego znajduje się bank dostawcy (Bank Rolny). Należy dodać, że do końca bieżącego roku, w myśl obowiązującego systemu organizacji finansowej dla PMS — BOS skupuje na własny rachunek całą ilość surówki zlewaną w zbiorniki przy zakładach terenowych PMS i sprzedaje ją w małych partiach, do bieżącej produkcji w miarę zgłaszanego zapotrzebowania zakładów. Zakłady nie posiadają normatywu na zapasy spirytusu luzem — normatyw ten jest określony na bieżący rok jedynie dla BOS w wyniku czego do zmiany systemu organizacji finansowej PMS do końca bieżącego roku — rozliczanie między zakładami a BOS nie ulegnie zmianie i będzie nadal odbywało się w drodze normalnego inkasa faktur na ilości surówki, niezbędne dla potrzeb bieżących zakładów produkcyjnych. Na rok następny, z przyznaniem normatywów zapasów spirytusu dla każdego zakładu przemysłowego PMS i dokonywaniem zakupu przez zakłady na własny rachunek całej ilości dostarczonej mu surówki przez gorzelnie — przebieg rozliczeń będzie zmieniony. Wprowadzi się bowiem również na odcinu rozliczeń zakład PMS — BOS, system przyspieszonego inkasa przy zastosowaniu którego zakład będzie przedstawiał do inkasa w terenowo właściwym oddziale NBP fakturę zastępczą, zestawioną na podstawie protokołu sprawdzenia i przyjęcia z zastosowaniem cen określonych przez Dyрекcję PMŚ. W drugim

dniu po odbiorze surówki przez zakład nastąpi obciążenie jego rachunku w oddziale NEP a po dwóch następnych dniach rachunek BOS będzie mógł być uznany sumą faktury. Dalsza droga regulowania należności gorzelniom przez BOS jest nam już znana.

Równocześnie z przejściem na nowy system rozliczeń przyspieszonego inkasa, tak ze strony zakładu jak i BOS, po zlikwidowaniu normatywu zapasów spirytusu związanego z działalnością BOS jako centralnej bazy zaopatrzeniowej zakładów produkcyjnych PMS i rozdzieleniu normatywów zapasów na zakłady, BOS nie będzie miał potrzeby korzystania w żadnej formie

z kredytu bankowego. Ewentualne różnice mogące wyniknąć na rachunku operacyjnym BOS ze stosowania odmiennych cen kupna i sprzedaży, powinny być w myśl systemu finansowego na r. 1951 rozliczane ze specjalnym rachunkiem dyrekcji monopolu w NBP.

Na zakończenie należy stwierdzić, że przez zastosowanie przedstawionego systemu zyskuje się skrócenie cyklu obrotowego do dni 14 zamiast dawniej wymaganego minimalnego okresu czasu 22 dni, potrzebnego do przebycia drogi rozliczenia od chwili wysyłki surówki do czasu wpływu należności na rachunek jej dostawcy.

Jan Raue

WYMAGANIA BANKÓW ODNOŚNIE DOKUMENTU UBEZPIECZENIOWEGO PRZY REALIZACJI AKREDYTYWY DOKUMENTOWEJ

W numerze 4 Wiadomości Narodowego Banku Polskiego za rok bieżący zostały omówione wymagania bankowe przy realizacji akredytywy dokumentowej w odniesieniu do konosamentu. Obecnie rozważymy z kolei wymagania bankowe w odniesieniu do dokumentu ubezpieczeniowego.

Jeśli importer nabył towar na warunkach dostawy fob port załadowniczy lub cif port odbiorczy, bank importera, wspominając o tym w akredytywie, jednocześnie zwykle zaznacza, że ubezpieczenie zostanie pokryte przez importera. — Natomiast przy transakcjach dokonanych na warunkach dostawy cif port odbiorczy, bank importera warunkuje wypłatę akredytywy, dołączeniem do dokumentów również dowodu ubezpieczeniowego, precyzując jednocześnie jaki to ma być dokument i jak on ma być wystawiony.

W handlu międzynarodowym używane są trojakiemu rodzaju dokumenty ubezpieczeniowe:

- polisy (policy)
- certyfikaty (certificate)
- noty pokrycia (cover note).

Polisa jest właściwą umową ubezpieczeniową, w której wyszczególnione zostały wszystkie warunki ubezpieczenia. Certifikat jest skrótem polisy, wyszczególniającym tylko najważniejsze warunki ubezpieczenia. Towarzystwa ubezpieczeń wydają zamiast polis certyfikaty gdy ubezpieczony posiada u nich polisę generalną, kryjącą wszystkie jego transporty. Certifikat jest wtedy dowodem, że dany, wymieniony w certyfikacie ładunek, jest tą polisą objęty. Certyfikaty wydawane są też wtedy, gdy wystawienie polisy wymaga dłuższego czasu,

a dowód ubezpieczeniowy jest potrzebny natychmiast. Nota pokrycia nie jest dowodem przyjęcia, lecz tylko dowodem zgłoszenia obiektu do ubezpieczenia i w odróżnieniu od polisy i certyfikatu, które są wystawione przez ubezpieczyciela lub jego agenta, może być również wystawiona przez maklera ubezpieczeniowego.

Jeśli w akredytywie żądane jest przedstawienie polisy, to — w myśl uchwał VII Kongresu Międzynarodowej Izby Handlowej — bank nie będzie honorował certyfikatu, a tym bardziej noty pokrycia. Jeśli akredytywa nie precyzuje, jaki dowód ubezpieczeniowy ma być przedstawiony, bank może przyjąć zarówno polisę jak i certyfikat. Nota pokrycia może być przyjęta tylko wtedy, jeśli wystarczalność tego dowodu jest wyraźnie stwierdzona w akredytywie.

Dowód ubezpieczeniowy winien wyraźnie stwierdzać, jakie ryzyka zostały przez ubezpieczenie pokryte. Koła ubezpieczeniowe w Anglii, w celu ujednolajnienia praktyki, opracowały jednolity tekst rodzajów ryzyka, objętych ubezpieczeniem morskim (marine insurance). Tekst ten, składający się z 10 lub 11 klauzul znanych pod nazwą *Institute Cargo Clauses*, jest najbardziej rozpowszechnioną formą ubezpieczenia morskiego i stanowi podstawę i uzupełnienie wszystkich dowodów ubezpieczeniowych wydawanych przez Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych na transporty morskie. Piąta klauzula tego tekstu ustala, jakie awarie są przez ubezpieczenie pokryte, i posiada dwa brzmienia, zależnie od tego czy ubezpieczenie pokrywa awarię poszczególną, czy też jej nie pokrywa. W pierwszym

przypadku ubezpieczenie określa się skrótem W. A. (with average), w drugim — F. P. A. (free of particular average).

Przy ubezpieczeniu ładunków na warunkach F. P. A. należy przede wszystkim mieć na względzie, że wbrew brzmieniu tych warunków ubezpieczenia, obejmują one również awarię poszczególną, i to bez potrącenia franszyzy, jeśli takowa była przewidziana, jednak tylko jeśli statek utknął na mieliźnie, zatonął, uległ pożarowi lub zderzeniu. Poza tym warunki F. P. A. obejmują ryzyko awarii wspólnej, szkody zawinione przez pożar lub eksplozję oraz całkowite zaginięcie poszczególnych sztuk (koli) podczas załadunku, wyładunku lub przeładunku towaru.

Ubezpieczenie na warunkach W. A. obejmuje ryzyka i szkody wymienione wyżej, z tym że awaria poszczególna, a więc ryzyka związane z podróżą morską (perils of the sea), jest płatna w każdym przypadku.

Ryzyka takie jak kradzież, miny, torpedy, strajki, zaburzenia cywilne, wojna oraz szkody powstałe z przyczyn związanych z naturalnymi właściwościami samego towaru, jak wyciek, rdza, samozapalenie się itp. nie są jednak objęte ubezpieczeniem W. A. Jeśli zatem ryzyka te, lub niektóre z nich, mają być włączone do ubezpieczenia, to dowód ubezpieczeniowy winien stwierdzać, że ubezpieczenie zostało zawarte na warunkach F. P. A. lub W. A., z włączeniem takich to a takich szkód dodatkowych, które winny być wyszczególnione.

Odnosnie czasu trwania ubezpieczenia transportowego, morskiego, tj. jego początku i końca, należy pamiętać, że zarówno ubezpieczenie na warunkach F. P. A. jak i W. A. obejmują nie tylko sam przewóz morzem, lecz również przewóz ładunku z magazynu w miejscu wskazanym w polisie jako początek tranzytu, aż do chwili załadowania go na statek oraz przewóz ze statku w porcie przeznaczenia aż do magazynu w miejscu przeznaczenia ładunku, wskazanym w polisie. Jest to klauzula Nr 1 wspomnianych wyżej Institute Cargo Clauses, nosząca nazwę „Warehouse to warehouse clause” (klauzula od magazynu do magazynu).

Ryzyko awarii wspólnej w morskim ubezpieczeniu transportowym jest z reguły zawsze pokryte. Nie znaczy to jednak aby ubezpieczyciel miał obowiązek składowania depozytu gotówkowego na zabezpieczenie udziału w kosztach awarii wspólnej w celu zwolnienia towaru przez armatora po nadejściu statku do portu przeznaczenia. W praktyce jednak ubezpieczyciel wykłada pieniądze depozytowe za ubezpieczonego lub też zwraca mu je w zamian zaindosowanego pokwitowania. Ponieważ postępowanie awaryjne jest bardzo skomplikowane i trwa nieraz lata całe, przeto natychmiastowa re-

gulacja kosztów awaryjnych przez ubezpieczyciela ma dla ubezpieczonego doniosłe znaczenie. Należy jednak pamiętać że szkody z tytułu awarii wspólnej są płatne przez ubezpieczyciela tylko wtedy, jeśli powstały w związku lub w celu uniknięcia ubezpieczonego ryzyka.

Przy badaniu złożonych mu przez eksportera dokumentów, bank sprawdza, czy dowód ubezpieczeniowy obejmuje wszystkie ryzyka wyszczególnione w akredytywie. I tak, na przykład, jeśli akredytywa wymaga ubezpieczenia towaru od kradzieży częściowej (pilferage), a dowód ubezpieczeniowy wymienia tylko kradzież całych sztuk (theft), to bank będzie musiał zakwestionować taki dokument, bo gdyby powstała szkoda wskutek wykradzenia części zawartości opakowania, to ubezpieczyciel tej szkody nie zapłaci, jeśli ogólna ilość sztuk będzie się zgadzała. Należy również pamiętać o tym, że bank winien dbać o należyte ubezpieczenie nawet takich rodzajów ryzyka, które w akredytywie nie są wymienione, ale o istnieniu których bank się dowiedział, na przykład przy badaniu dokumentów. A więc gdyby przy badaniu konosamentu okazało się, że towar lub część towaru została załadowana na pokład statku, zamiast do jego luk, to — zakładając że bank importera na to się zgodził — bank winien zażądać aby w dowodzie ubezpieczeniowym potwierdzono przyjęcie do ubezpieczenia dodatkowego ryzyka, jakie powstało na skutek takiego załadowania towaru. W przypadku przedstawienia bankowi konosamentu przeładunkowego (transshipment B/L) lub bezpośredniego (through B/L), bank również nie przyjmie dowodu ubezpieczeniowego, w którym dodatkowe ryzyko przeładunku nie będzie należycie ubezpieczone.

Ostrożność jest również wskazana w przypadkach, gdy bankowi przedstawiony jest konosament z dopisaną specjalną klauzulą taką, jak na przykład:

„Not responsible for breakage”—bez odpowiedzialności za połamanie lub „Not responsible for leakage”—bez odpowiedzialności za wyciek, a dokument ubezpieczeniowy nie przewiduje pokrycia ryzyka połamania lub wycieku. W podobnych przypadkach banki angielskie często czynią zastrzeżenia, wychodząc z założenia, że umieszczenie podobnej klauzuli wskazuje na to, że armator, sądząc z wyglądu towaru i jego opakowania, wywnioskował, że ryzyko połamania lub wycieku jest ponad normalne.

Nieraz importer w swoim poleceniu otwarcia akredytywy ustala, że ubezpieczenie winno pokrywać „wszystkie ryzyka” (all risks, lub all risks whatsoever). Ponieważ ubezpieczenie to nie obejmuje ani ryzyka

min i torped, ani ryzyka wojny, ani ryzyka strajków i zaburzeń cywilnych, ani szkód powstałych z przyczyn związanych z naturalnymi właściwościami samego towaru, przeto określenie „all risks“, jako wyrażające treść sprzeczną z sensem użytego wyrazu, jest nieprawidłowe i stosowanie go może tylko wywołać niepotrzebne nieporozumienia i spory. To też banki bardzo niechętnie przyjmują tak zredagowane zlecenia, lub też w ogóle odmawiają ich przyjęcia, żądając wyszczególnienia wszystkich rodzajów ryzyka, podlegających ubezpieczeniu. Z tych samych względów VII Kongres Międzynarodowej Izby Handlowej uchwalił, że banki zostają zwolnione od wszelkiej odpowiedzialności, gdyby przy zleceniu pokrycia „wszystkich ryzyk“ okazać się miało, że jakieś poszczególne ryzyko nie zostało pokryte.

Jeśli akredytywa nie precyzuje, jakie ryzyka mają być pokryte, to zgodnie ze wspomnianymi wyżej uchwałami bank będzie mógł przyjąć taki dokument ubezpieczeniowy, jaki mu będzie przedstawiony, o ile pokrywać on będzie ryzyka transportowe, które bank uzna za dostateczne. Ponieważ powzięcie w tym względzie słusznej i prawidłowej decyzji wymaga fachowych znajomości towaroznawczych oraz znajomości zwyczajów i prawa zwyczajowego „stosowanych na różnych szlakach morskich i ponieważ tego rodzaju znajomości fachowo - branżowe przekraczają przeciętną wiedzę personelu bankowego, przeto powstała potrzeba opracowania pewnych wytycznych, które by ułatwiły bankom powzięcie w podobnych przypadkach prawidłowej decyzji. Aby zadośćuczynić tej potrzebie Międzynarodowa Izba Handlowa w Paryżu, z inicjatywy International Marine Insurance Union (Międzynarodowej Unii Ubezpieczeń Morskich), opracowała w bieżącym roku tak zwane „Banker's Clause“, które już w najbliższym czasie mają być ogłoszone w druku. Praca ta będzie dla banków z pewnością bardzo cennym źródłem informacji i pożytecznym sprawdzianem przy ocenie dokumentów ubezpieczeniowych.

W odniesieniu do daty wystawienia dowodu ubezpieczeniowego należy stwierdzić, że według ogólnie przyjętej zasady, ubezpieczony winien zgłosić ubezpieczycielowi ładunek do ubezpieczenia natychmiast po otrzymaniu wiadomości o jego wysłaniu. Zdarzyć się może, że między datą załadowania towaru, figurującą w konosamencie, a datą otrzymania o tym wiadomości przez ubezpieczonego, upłynie — zależnie od okoliczności i technicznych warunków — parę dni. Wtedy data zgłoszenia ładunku do ubezpieczenia (figurująca zazwyczaj w dowodzie ubezpieczeniowym) będzie póź-

niejsza od daty dokumentu przewozowego. W braku dostatecznych dowodów ze strony eksportera, że był w niemożności zgłoszenia ładunku we właściwym czasie, tj. natychmiast po załadowaniu, bank może zakwestionować dokument ubezpieczeniowy. Dla uniknięcia tej ewentualności eksporterzy winni dbać o to, aby data zgłoszenia przez nich ładunku do ubezpieczenia, figurująca w dokumencie ubezpieczeniowym, była zgodna z datą dokumentu przewozowego. Jeśli posiadają oni polisy generalne, nie nastręczy to im trudności, nawet jeśli faktyczne zgłoszenie nastąpi z opóźnieniem, o ile będą mogli wobec ubezpieczyciela usprawiedliwić to opóźnienie warunkami technicznymi.

Bank będzie baczyl na to, aby ubezpieczona suma wynosiła co najmniej tyle co wartość ubezpieczonego ładunku cif port odbiorczy, o ile tę wartość można ustalić na podstawie przedstawionych dokumentów. W żadnym jednak wypadku ubezpieczona suma nie może być niższa od tej, jaka ma być wypłacona na podstawie akredytywy, lub od sumy faktury, jeśli ta ostatnia jest wyższa.

Bank przystąpi również do badania dowodu ubezpieczeniowego pod względem jego zgodności z pozostałymi dokumentami, a przede wszystkim z konosamentem i fakturą. Nazwa, ilość, znakowanie ubezpieczonego towaru, nazwa statku lub numer wagonu winny w dokumencie ubezpieczeniowym odpowiadać danym figurującym w pozostałych dokumentach, aby nie mogły powstać wątpliwości co do tego, że ubezpieczony towar jest identyczny z załadowanym i zafakturowanym. Jeśli towar został załadowany za konosamentem „received for shipment“, lub za konosamentem „shipped“, zaopatrzonym w zastrzeżenie „or substitute“, to w dokumencie ubezpieczeniowym, po nazwie statku powinno również być dopisane „or substitute“, a to na dowód tego, że ubezpieczyciel wie o tym i zgodził się na to, że towar może ewentualnie być załadowany na inny statek niż ten, który jest wymieniony w konosamencie.

O ile w akredytywie nie jest przewidziane inaczej, dokument ubezpieczeniowy powinien być wystawiony na korzyść załadowcy i przez niego zainkasowany in blanco.

Nie jest obowiązkiem banku zaznajomienie się z treścią licznych klauzul drukowanych na dowodach ubezpieczeniowych lub z treścią doklejonych do nich drukowanych aneksów. Natomiast klauzule dopisane ręcznie, maszynowo lub za pomocą stempli będą zbadane przez bank w celu stwierdzenia, czy nie są one sprzeczne z warunkami akredytywy. Potrzeba ta wynika stąd, że

klauzule drukowane dotyczą zastrzeżeń stosowanych przez wszystkich ubezpieczycieli danego kraju i stanowią integralną część każdej umowy ubezpieczeniowej. Natomiast klauzule dopisane, jako mające zawsze pierwszeństwo przed klauzulami drukowanymi, uchylają je lub modyfikują i to nieraz tak dalece na niekorzyść ubezpieczonego, że zachodzi potrzeba porównania ich z warunkami akredytywy.

VII Kongres Międzynarodowej Izby Handlowej uznał, że bank ma prawo zrezygnować z dokumentu ubezpieczeniowego jeśli beneficjent akredytywy dokumentowej udowodni bankowi w sposób zadowalający, że ubezpieczenie zostało pokryte przez zleceniodawcę (principal) lub też odbiorcę (consignee) towaru.

Przy imporcie towarów na warunkach dostawy fob port załadunku lub c&f port odbiorczy, importer, polecając swojemu bankowi otwarcie akredytywy za granicą, o ile korzysta z kredytu bankowego i posiada polisę generalną (open cover), oświadcza jednocześnie, że towar zgłosi do ubezpieczenia w ramach posiadanej polisy generalnej po otrzymaniu wiadomości o załadunku towaru. Zdarzyć się może, że przez przeoczenie lub niedbalstwo importer posiadający generalną polisę nie zgłosi towaru ubezpieczycielowi zaraz po otrzymaniu wiadomości o jego wysłaniu, jak to jest jego obowiązkiem. Jeśli w drodze zdarzy się awaria przed datą zgłoszenia towaru do ubezpieczenia, to według klauzuli ogólnie stosowanej na londyńskim rynku ubezpieczeniowym, szkody będą przez ubezpieczyciela pokryte tak jak gdyby zgłoszenie nastąpiło przed zdarzeniem się awarii. Klauzula ta brzmi jak następuje:

„In the event of loss before declaration, it is hereby understood and agreed that Underwriters place the Assured in

the same position as if interest had been declared and so valued, prior to loss“

co w tłumaczeniu na język polski oznacza:

„W przypadku szkody przed zgłoszeniem rozumie się i ustala się, że ubezpieczyciel zajmie wobec ubezpieczonego takie same stanowisko jak gdyby obiekt został zgłoszony i tak oceniony przed powstaniem szkody“.

Gdyby jednak zostało dowiedzione, że ubezpieczony umyślnie (wilfully) nie zgłosił ładunku do ubezpieczenia w wykonaniu polisy generalnej, na ten czas ubezpieczyciel zostałby zwolniony z odpowiedzialności.

W polisach generalnych PZUW sprawa ta jest ujęta nieco odmiennie, i odpowiedzialność Zakładu ustaje, o ile zostanie udowodniona „zła wola lub rażące niedbalstwo“. O ile przy obecnej strukturze handlu zagranicznego w Polsce przypadki złej woli można uznać za nieaktualne, to jednak rażące niedbalstwo zdarzyć się może, a w konsekwencji powstać może nieubezpieczona szkoda. Zapobiec temu można by było w dwojaki sposób:

- a) Droga składania przez importera przy wniosku do banku o udzielenie kredytu tymczasowych not pokrycia PZUW, stwierdzających wstępne zgłoszenie towaru do ubezpieczenia. Nie zwalnia to oczywiście C/BHZ od obowiązku zgłoszenia każdej poszczegółnej partii towaru (ładunku) zaraz po załadunku, z podaniem nazwy statku i z powołaniem się na wspomnianą notę.
- b) Przez uzyskanie zgody PZUW na zmianę redakcji odnośnej klauzuli jego polis generalnych.

ARTYKUŁ SZKOLENIOWY

STRUKTURA NARODOWEGO BANKU POLSKIEGO
NA TLE JEGO ZADAŃ

OD REDAKCJI

Począwszy od niniejszego numeru, Wiadomości NBP będą zamieszczać artykuły szkoleniowe, podające minimum wiadomości zawodowych wymaganych od wszystkich pracowników Banku. Niżej wydrukowany artykuł jest pierwszym z cyklu „Organizacja i technika pracy NBP”.

Dekretem z dnia 15 stycznia 1945 r. powołano do życia Narodowy Bank Polski, jako instytucję państwową, mającą za zadanie (art. 1 dekretu z dnia 15. 1. 1945 r.) „uregulowanie obiegu pieniężnego i kredytu”. Jednocześnie udzielony został Bankowi wyłączny przywilej emisji biletów bankowych.

I.

Struktura Banku w pierwszym okresie jego istnienia, tj. w latach 1945—46, była stosunkowo prosta, nie zawierająca zbyt wiele ogniw pośrednich, z uwagi na sytuację gospodarczą, która wymagała przedsięwzięcia szybkich i energicznych kroków, przede wszystkim w celu uporządkowania sytuacji na rynku pieniężnym, zaopatrzenia organizacji gospodarczych i budżetu w niezbędne środki pieniężne oraz uruchomienia jak największej ilości istniejących zakładów produkcyjnych. Stworzono więc aparat silnie scentralizowany, poddany jednolitemu i możliwie jak najbardziej bezpośredniemu kierownictwu, obejmujący:

- a) Zarząd Banku, składający się z trzech dyrektorów;
- b) Centralę Banku, składającą się z ośmiu Wydziałów (Generalny Sekretariat, Wydział Kredytowy, Skarbiec Emisyjny, Wydział Ekonomiczny, Wydział Zagraniczny, Centralna Księgowość, Wydział Administracyjno-Gospodarczy, Wydział Personalny), bezpośrednio podległych Zarządowi, wykonujących polecenia Zarządu w poręczonym im zakresie;
- c) Oddziały, jako jednostki operacyjne, wykonujące w terenie zadania Banku na podstawie poleceń wydawanych przez Zarząd, bądź bezpośrednio, bądź za pośrednictwem wydziałów centrali.

W okresie tym wszystkie wydziały centrali były organizacyjnie i hierarchicznie równorzędne, jak też równorzędne były wszystkie oddziały. Nie było żadnej zależności pomiędzy jednostkami centrali lub pomiędzy oddziałami. Kierownictwo Banku i koordynacja poleceń wydawanych przez poszczególne wydziały skupiały się w Zarządzie Banku.

II.

Z chwilą, gdy zostały wykonane najpilniejsze zadania wstępnego okresu odbudowy, w miarę rozszerzania i pogłębiania gospodarki planowej zmieniała się struktura Banku. Wiązała się ona coraz silniej z całym systemem gospodarki uspołecznionej. Nie chodziło już bowiem tylko o to, by zaopatrywać organizacje gospodarcze w niezbędne środki, lecz należało za pośrednictwem pieniądza kierować procesami produkcji i obiegu dóbr oraz popierać i przekraczać zadania planowej gospodarki.

W latach więc 1947—49, w latach Trzyletniego Narodowego Planu Odbudowy, w strukturze Banku zaszły poważne zmiany, idące przede wszystkim w kierunku rozbudowy Wydziału Kredytowego na dalsze komórki kontroli i finansowania przedsiębiorstw, dla ułatwienia spełnienia wyznaczonej Bankowi roli prowadzenia społecznej rachunkowości i kontroli wytwórczości i dystrybucji.

Wydział Kredytowy został zamieniony na Departament Kredytowy, podzielony na kilka wydziałów, zajmujących się każdy kontrolą i finansowaniem określonych grup przedsiębiorstw. Wydziały Departamentu Kredytowego zostały poddane kierownictwu dyrektora departamentu, otrzymującemu polecenia od Zarządu Banku. Podobnie wydziały, zajmujące się sprawami organizacyjnymi i regulujące tok czynności operacyjnych oddziałów oraz wydziały, zajmujące się sprawami obrotów walutowo-dewizowych, zostały rozbudowane w drodze stworzenia nowych wydziałów i podporządkowane nowopowstałym Departamentom: Ogólnemu i Zagranicznemu.

W ten sposób powstała w centrali dwustopniowa struktura, ułatwiająca należyte wykonanie coraz to bardziej wzrastających zadań Banku, w drodze odciążenia Zarządu od bezpośredniego wydawania decyzji w sprawach mniejszej wagi. Struktura ta podlegała podczas omawianego okresu ciągłej rozbudowie w miarę rozwoju gospodarki narodowej.

III.

Rolę socjalistycznego centralnego banku państwowego ściśle określa według nauki Lenina — Stalina uchwała Rządu ZSRR z dnia 20 marca 1931 r. W uchwale tej powiedziano, że Bank Państwa powinien:

- stać się ośrodkiem rozrachunkowym socjalistycznej gospodarki narodowej, aparatem ogólnopań-

- stwowej rachunkowości produkcji i dystrybucji;
- wykonywać codzienną kontrolę za pośrednictwem rubla nad przebiegiem wykonywania planów produkcji i obrotu towarów, planów finansowych i planów akumulacji;
- wszechstronnie umacniać rozrachunek gospodarczy, jako najpoważniejsze narzędzie walki o wykonanie planów.

Podobną rolę wyznaczył Narodowemu Bankowi Polskiemu dekret z dnia 25 października 1948 r. o reformie bankowej, mówiąc, że Narodowy Bank Polski

„jest bankiem centralnym do regulowania obiegu pieniężnego i kredytu oraz centralą rozrachunku pieniężnego w obrotach wewnętrznych i zagranicznych“

i spełnia następujące szczególne zadania:

- a) emituje bilety bankowe, będące prawnym środkiem płatniczym i posiadające nieograniczoną moc umarzania zobowiązań przez zapłatę;
- b) zaopatruje życie gospodarcze kraju w środki obrotowe bezpośrednio lub za pośrednictwem innych banków;
- c) ześrodkowuje obroty kasowe Skarbu Państwa;
- d) sporządza dla gospodarstwa narodowego ogólne plany w zakresie spełnianych przez siebie zadań i kontroluje wszelkie inne banki oraz spółdzielnie kredytowe przy wykonywaniu tych planów;
- e) kontroluje gospodarkę finansową jednostek gospodarczych w zakresie ustalonym przez ministra skarbu;
- f) wykonuje inne zadania poruczone mu przez ministra skarbu.

U progu Szóstoletniego Planu Rozwoju Gospodarczego i Budowy Podstaw Socjalizmu oraz na tle ogromu jego zamierzeń, zadania przypadające Bankowi do spełnienia wymagały powzięcia zasadniczych decyzji w kierunku zwiększenia możliwości jego operatywnej działalności. Dotychczasowy aparat Banku w terenie był zbyt mały, zanadto odległy od finansowanych przedsiębiorstw i zbyt bezpośrednio związany kompetencyjnie z odległą centralą — w stosunku do tempa rozwoju gospodarki i wynikających z tego konsekwencji. W związku z tym przystąpiono do zorganizowania szerokiej sieci oddziałów we wszystkich miastach powiatowych, przekazano oddziałom wojewódzkim znaczne kompetencje w stosunku do oddziałów znajdujących się na terenie województw, zwiększono uprawnienia pozostałych oddziałów oraz odpowiednio do różnorodnych funkcji Banku zreorganizowano jednostki centrali.

IV.

W wyniku tych zmian obecna struktura aparatu Banku jest trzystopniowa, nie licząc wewnętrznych komórek poszczególnych organów. Ogólny nadzór i kontrolę nad działalnością Banku sprawuje prezes. Bankiem kieruje Zarząd, składający się z naczelnego dyrektora i dwóch zastępców naczelnego dyrektora, posiadający następujące organa wykonawcze:

- 1) Departamenty i samodzielne wydziały;
- 2) Oddziały wojewódzkie;
- 3) Oddziały.

Poszczególne organa są uzależnione od drugich w kolejności wyżej wymienionej.

Departamenty i samodzielne wydziały są organami wykonawczymi Zarządu w centrali. Funkcje ich w przeważającej mierze polegają na planowaniu i organizowaniu działalności operacyjnej Banku w terenie, wykonywanej przez oddziały wojewódzkie i inne oraz na udzielaniu oddziałom odpowiednich wskazówek, zgodnych z dyspozycjami Zarządu. Na czele departamentów stoją dyrektorzy, na czele wydziałów — naczelnicy i zastępcy naczelników.

Oddziały wojewódzkie, tj. wyznaczone oddziały, mające swe siedziby w miastach wojewódzkich (w jednym mieście może być kilka oddziałów, lecz tylko jeden z nich jest oddziałem wojewódzkim), oraz wszystkie inne oddziały, są organami wykonawczymi Zarządu w terenie i spełniają przede wszystkim funkcje operacyjne, czyli bezpośrednio realizują zadania Banku. Na czele oddziałów wojewódzkich stoją dyrektorzy i zastępcy dyrektorów, na czele innych oddziałów — kierownicy i zastępcy kierowników.

Wszystkie oddziały rozmieszczone na terenie danego województwa podlegają oddziałowi wojewódzkiemu w zakresie ogólnego kierownictwa, organizacji i instruktazu zasadniczo całej ich działalności z wyjątkiem niektórych spraw zastrzeżonych do wyłącznej kompetencji organów Zarządu w centrali. Jednakże oddziałom przysługuje prawo bezpośredniego odwoływania się od decyzji oddziałów wojewódzkich do kompetentnych organów w centrali, jak też te organa mogą z urzędu uchylać decyzje oddziałów wojewódzkich.

V.

Struktura organizacyjna organów wykonawczych Zarządu w centrali opiera się o zasadę podziału rzeczowego. Podstawowe organa to: Departament Ogólny, Departament Kredytowy, Departament Emisyjny, Departament Zagraniczny i samodzielne wydziały — Centralna Księgowość, Wydział Ekonomiczny oraz Wydział Inspekcji i Kontroli.

Departament Ogólny składa się z pięciu wydziałów: Generalny Sekretariat, Wydział Organizacyjny, Wydział Techniki Bankowej, Wydział Rozliczeniowy i Wy-

dział Budżetowy. Do obowiązków wydziałów Departamentu Ogólnego należy przede wszystkim organizacja aparatu bankowego, jego techniki i rachunkowości, organizacja i czuwanie nad rozwojem systemu rozliczeń, a więc całego systemu przelewów, inkasa i kompensat w obrocie bezgotówkowym oraz gromadzenia w Banku czasowo wolnych środków pieniężnych. Na Wydziale Rozliczeniowym spoczywa niesłychanie ważny dla socjalistycznej zasady kasowego wykonywania budżetu przez Bank, obowiązek organizacji obsługi budżetu państwa przez aparat Banku. Poza tym, istniejący w Departamencie Ogólnym Wydział Budżetowy, opracowuje budżet Banku i czuwa nad jego wykonaniem.

Departament Kredytowy zajmuje się sprawami wykonania przez terenowy aparat Banku jego najistotniejszych funkcji: kredytowania wszystkich samodzielnych organizacji, opartych na rozrachunku gospodarczym oraz kontroli przedsiębiorstw przez siebie finansowanych. Z funkcjami tymi wiąże się obowiązek Banku sporządzania dla gospodarstwa narodowego ogólnych planów finansowych i kontrola ich wykonania.

Odpowiednio do tych funkcji Departament Kredytowy dzieli się na następujące wydziały: Wydział Ogólny, Wydział Planowania Kredytowego, Wydział Lustracyjny i sześć wydziałów finansowania zasadniczych gałęzi gospodarki narodowej.

Departament Emisyjny posiada cztery wydziały: Wydział Ogólny, Wydział Planowania Kasowego, Skarbiec Emisyjny i Wydział Zabezpieczeń. Zadaniem tego Departamentu jest wykonywanie podstawowej funkcji Banku — emitowanie biletów bankowych, i to tak na odcinku organizacyjno-technicznym, dotyczącym przechowywania zapasów biletów bankowych, rozmieszczenia ich, wypłacania i inkasowania, jak i na odcinku opracowywania ogólnonarodowego planu kasowego i kontroli jego wykonania.

Funkcje rozrachunkowe Banku w obrotach zagranicznych, wykonywanie i kontrola wykonania planów obrotów płatniczych z zagranicą oraz wykonywanie wszelkich czynności związanych z obrotami z zagranicą, skupem i sprzedażą złota, walut i dewiz, należą do obowiązków Departamentu Zagranicznego, posiadającego następujące wydziały: Wydział Ogólny, Wydział Planowania, Wydział Wschodni, Wydział Zachodnio-Europejski, Wydział Krajów Zamorskich, Wydział Rozliczeń Specjalnych, Wydział Walutowy, Wydział Kredytów Zagranicznych i Biuro Komisji Dewizowej.

Oprócz omówionych departamentów istnieje jeszcze Departament Administracyjno-Gospodarczy, składający się z pięciu wydziałów, zajmujących się — jak wskazuje nazwa Departamentu — sprawami admini-

stracji i wewnętrznej gospodarki w Banku. Potrzebę istnienia tych organów uzasadnia ogrom aparatu Banku i zagadnień administracyjno-gospodarczych z tym związanych.

Poza departamentami Bank posiada w centrali kilka „samodzielnych“ wydziałów, tym różniących się od wydziałów wchodzących w skład departamentów, że z Zarządem kontaktują się bezpośrednio, a nie przez kierownictwo departamentu.

Rachunkowość Banku jest bardzo daleko scentralizowana. Jednostki operacyjne — oddziały — nie sporządzają samodzielnych bilansów. Prowadzenie rachunkowości, sporządzanie bilansów, statystycznych zestawień rachunkowych itp. czynności należą do obowiązków samodzielnego wydziału — Centralna Księgowość. Szybka i terminowa centralna rachunkowość ułatwia Zarządowi Banku i władzom poszczególnych resortów gospodarczych podejmowanie właściwych decyzji w kwestiach mających zasadnicze znaczenie dla planowego systemu finansowego.

Wydział Ekonomiczny przeprowadza analizę sytuacji gospodarczej w kraju i analizę planów ekonomicznych, wyniki badań przy pomocy odpowiednich sprawozdań podaje Zarządowi oraz opiniuje projekty z zakresu polityki pieniężnej.

Specjalne znaczenie posiada Wydział Inspekcji i Kontroli. Wydział ten jest powołany do przeprowadzania kontroli w aparacie Banku i podlega bezpośrednio naczelnemu dyrektorowi. Przeprowadzane przez wydział kontrole, mając na celu ujawnianie i stwierdzanie zarówno wszelkich ujemnych jak i dodatnich zjawisk, pozwalają na podnoszenie pracy aparatu bankowego na wyższy poziom.

Oprócz wymienionych samodzielnych wydziałów istnieją jeszcze inne, jak np. Wydział Personalny.

Wydziały samodzielne i inne posiadają wewnętrzne komórki organizacyjne o następującej kolejności hierarchicznej: dział, grupa, referat.

VI.

Organami wykonawczymi Zarządu Banku w terenie są oddziały, dzielące się na: oddziały wojewódzkie, oddziały miejskie i inne oddziały.

Oddziały wojewódzkie, niezależnie od wspomnianego już ogólnego kierownictwa i nadzoru nad działalnością innych oddziałów, czynnych na terenie poszczególnych województw, spełniają czynności operacyjne w wyznaczonych im okręgach (miasto, powiat lub kilka powiatów), a więc obsługują zamieszkałych tam klientów, w drodze prowadzenia ich rachunków osobowych, wydawania i przekazywania środków pieniężnych, udzielania kredytów oraz kontrolują działalność finansowo-gospodarczą przedsiębiorstw.

W dużych miastach, przeważnie wojewódzkich, Bank posiada po kilka oddziałów. Jeden z tych oddziałów jest oddziałem wojewódzkim i pełni wyżej wymienione funkcje. Inne oddziały na terenie danego miasta nazywają się oddziałami miejskimi. Oddziały miejskie jak i inne oddziały na terenie danego województwa (np. w miastach powiatowych) wykonują te same czynności operacyjne, co oddziały wojewódzkie.

Zależnie od wielkości (ilości personelu), rozmiarów i zakresu działania, wszystkie oddziały dzielą się na sześć kategorii. Podział na kategorie (oznaczane cyframi rzymskimi) ułatwia porównanie wydajności pracy w poszczególnych oddziałach. Ostatnia kategoria (VI) z reguły nie zajmuje się finansowaniem i kontrolą przedsiębiorstw, są to więc oddziały o tzw. „niepełnym zakresie działania”. Oddziały VI-tej kategorii otwierają się w bardzo małych miejscowościach, gdzie zachodzi konieczność ułatwiania obsługi kasowej miejscowych organizacji gospodarczych, urzędów itp., a uruchomienie oddziałów o większych rozmiarach ekonomicznie nie byłoby racjonalne, ponieważ finansowanie i kontrolę przedsiębiorstw może prowadzić najbliższy oddział o pełnym zakresie działania.

Wszystkie oddziały posiadają wewnętrzne komórki organizacyjne — działy, grupy i referaty z tym, że w mniejszych oddziałach, w miejsce komórek hierarchicznie wyższych (np. dział) tworzy się komórki niższego rzędu (np. referat), jeżeli rozmiary operacji, przeprowadzanych przez daną komórkę, nie uzasadniają utworzenia komórki wyższego rzędu.

W wykonaniu obowiązku ześrodkowania obrotów kasowych gospodarki narodowej, Bank organizuje własne kasy przy organach terenowych jednolitej władzy państwowej i w innych bankach. Kasy tego rodzaju są pro-

wadzone przez terenowo właściwe oddziały i stanowią ich wewnętrzne komórki organizacyjne, całkowicie uzależnione od kierownictwa oddziału.

VII.

Jak widzimy więc struktura Banku obejmuje obecnie szeroko rozgałęziony aparat, i to tak w centrali, jak i w terenie. Aparat ten jest poddany centralnemu kierownictwu Zarządu Banku, celem umożliwienia jednolitego, zgodnego z planem, wykonania ciężących na Banku zadań. Centralne kierownictwo jest przy tym ułatwione dzięki uzależnieniu poszczególnych organów i ich komórek — od organów, czy komórek, hierarchicznie wyższych. Jednocześnie struktura taka pozostawia poszczególnym organom możliwość szybkiego otrzymania wskazówek od nadrzędnych organów, z uwagi na ich bliskie położenie.

Opisana struktura Banku nie jest statyczna. Równomiernie z dynamizmem rozwoju gospodarki narodowej Bank stale ulepsza swą strukturę, w celu jak najlepszego wykonania swej roli w życiu gospodarczym.

S. S.

Pytania kontrolne

1. Jakie są zadania NBP?
2. Kto kieruje Bankiem jako całością?
3. Jaki aparat posiada Bank w Centrali?
4. Jaka jest różnica pomiędzy wydziałem samodzielnym, a wydziałem wchodzącym w skład departamentu?
5. Jakie są funkcje poszczególnych podstawowych departamentów?
6. Jaki aparat posiada Bank w terenie?
7. Jakie rozróżniamy oddziały i czym różnią się one między sobą?
8. Jakie korzyści daje obecna struktura Banku?

DZIAŁ i n s t r u k c y j n y

DEPARTAMENT OGÓLNY

WYCIĄGI Z PISM GENERALNEGO SEKRETARIATU

Obrót bezgotówkowy w szpitalnictwie.

Stosowanie zasad obrotu bezgotówkowego w działach administracji finansowej szpitalnictwa wymaga specjalnego uregulowania. Potrzeba uwzględnienia gotowości płatniczej administracji szpitala do dokonywania rozrachunków z pacjentami w różnych porach dnia oraz praca personelu na trzy zmiany w ciągu doby — uzasadniają wyrażenie zgody Banku na:

- a) zużywanie wpłat od pacjentów na pokrywanie zwrotów za niewykorzystane leczenia osobom i firmom niezobowiązanym do uczestniczenia w obrocie bezgotówkowym;
- b) utrzymywanie pogotowia kasowego w granicach stałych, rzeczywistych potrzeb regulowania drobnych wydatków — z tym, że w dniach wypłaty poborów, ograniczonych do trzech dni dla pracowników płatnych z dołu i do trzech dni dla pracowników płatnych z góry, pogotowie kasowe może być przekroczone o 100%.

Natomiast ze względów zasadniczych nie zgodzono się na opłacanie poborów pracowników z wpływów bieżących szpitala.

Przekraczanie granicy pogotowia kasowego.

Jeden z oddziałów podaje, że w wyniku sprawowanego nadzoru nad rozwojem obrotu bezgotówkowego zaobserwował w sporadycznych przypadkach tendencję, ze strony uczestników obrotu bezgotówkowego, do przekraczania górnej granicy drobnych wpłat i wypłat przez dokonywanie kilku transakcji jednorodnych, które w sumie przekraczają dozwolone limity.

Oddział otrzymał wyjaśnienie, aby w przypadkach gdy można dopatrzeć się złej woli lub chęci obejścia przepisów ustawy o obrocie bezgotówkowym — ze strony uczestników obrotu bezgotówkowego — stosował sankcje poczynawszy od wstrzymania wypłaty na uzupełnienie pogotowia kasowego.

Udzielanie zezwoleń przez Bank na wypłaty gotówkowe.

Rozbieżność w stosowaniu interpretacji zarządzenia ministra skarbu z 27. 12. 1949 r. dotyczącego udzielania przez banki zezwoleń uczestnikom obrotu bezgotówkowego na dokonywanie wypłat gotówkowych osobom nie będącym uczestnikami obrotu bezgotówkowego wywołało potrzebę udzielania wyjaśnień oddziałom które uważały za zbędne udzielanie zezwoleń w przypadkach wypłaty kwot na cele zjazdów, wycieczek itp. powyżej zł 30/m, gdy osoby korzystające z wypłaty gotówkowej pobierały sumę poniżej górnej granicy drobnych wydatków. Obowiązująca wykładnia w tym przedmiocie jest następująca: Kwoty podejmowane z banku powyżej zł 30/m, przez uczestników obrotu bezgotówkowego, muszą być badane pod kątem widzenia istotnej potrzeby dokonywania wypłaty gotówkowej, są to często wydatki składające się z członów jednorodnych, które należy traktować jako całość a nie oddzielnie. Np. potrzeby pokrycia kosztów zjazdu kilkuset osób wynoszące na osobę zł 3/m, w sumie przekraczające zł 30/m mogą kryć wydatki, które powinny być uregulowane w drodze bezgotówkowego rozliczenia, a więc zakup powrotnych biletów kolejowych, regulowanie kosztów stołówek itp. Z tych względów — jakkolwiek uczestnik obrotu bezgotówkowego nie jest obowiązany uzyskać zezwolenie na wydatkowanie gotówkowe zł 3/m — to jednak Bank wykonujący zadanie pogłębiania i rozszerzania obrotu bezgotówkowego nie może zrezygnować z kontroli przebiegu tej akcji w przypadkach podanych wyżej.

Poza tym należy zaznaczyć, że wydatki jednorodne (np. zasiłki chorobowe dla pięciu osób po zł 10/m), które w sumie przekraczają granicę drobnych wydatków zł 30/m — należy przez analogię do rozporządzenia wykonawczego ministra skarbu z 6. 8. 1949 r. § 2 traktować na równi z pojęciem jednorazowej transakcji (np. zakup 10 stołów po zł 4/m).

Z powyższych uwag wynika, że do obowiązków oddziałów należy rozpatrywanie wniosków uczestników obrotu bezgotówkowego w zakresie przypadków wyżej cytowanych, wydawanie zezwoleń i ich ewidencjonowanie.

FORMULARZE STOSOWANE PRZY WPLATACH GOTÓWKOWYCH

W celu ułatwienia pracownikom należytej orientacji w zarządzeniach, traktujących o formularzach, mających zastosowanie przy wszelkiego rodzaju wpłatach gotówkowych, podaje się poniżej zestawienie ujmujące w jedną całość najważniejsze w tej mierze przepisy:

R o d z a j w p ł a t y	WPLATA DO KASY DZIENNEJ			WPLATA DO KASY WIECZOROWEJ		
	Zastosowanie formularza nr	Przeznaczenie poszczególnych egzemplarzy	Zarządzenie	Zastosowanie formularza nr	Przeznaczenie poszczególnych egzemplarzy	Zarządzenie
Wpłata na rachunek własny prowadzony w oddziale przyjmującym wpłatę	4104 dowód wpłaty z kopią	oryginał dowód do księgowania kopia potwierdzenie dla wpłacającego	IS IV/A § 27 Przepisy dla posiadaczy rachunków bankowych — § 17	4104- dowód wpłaty z kopią +	oryginał 4104 dowód do księgowania kopia 4104 tymczasowe potwierdzenie odbioru (dla wpłacającego)	
Wpłata na rachunek obcy prowadzony w oddziale przyjmującym wpłatę. Również wpłaty na rzecz jednostek nadrzędnych, dokonywane przez jednostki im podległe (np. sklepów spółdzielni spożywców na rachunek tej spółdzielni).	4104 dowód wpłaty z kopią + 4104/I wkładka pojedyncza	oryginał 4104 dowód do księgowania kopia 4104 załącznik do wyciągu z rachunku 4104/I potwierdzenie dla wpłacającego	IS IV/A § 65 Przepisy dla posiadaczy rachunków bankowych — § 18	4104/I wkładka pojedyncza	4104/I wkładka do depozytu, po przeliczeniu gotówki stanowi załącznik do wyciągu z rachunku	
Wpłata na rachunek własny lub obcy prowadzony w innym oddziale lub innym banku.	4104 dowód wpłaty z kopią + 4104/II wkładka podwójna (egz. BC)	oryginał 4104 dowód do księgowania kopia 4104 potwierdzenie dla wpłacającego 4104/II (BC) załącznik do awizu lub wyciągu z rachunku	IS IV/A §§ 66, 67, 72 Przepisy dla posiadaczy rachunków bankowych. — § 19	4104 dowód wpłaty z kopią + 4104/I wkładka pojedyncza + 4104/II wkładka podwójna (egz. BC)	oryginał 4104 dowód do księgowania kopia 4104 tymczasowe potwierdzenie odbioru (dla wpłacającego) 4104/I wkładka do depozytu, po sprawdzeniu gotówki dowód dla archiwum (łącznie z wykazem depozytów) 4104/II załącznik do wyciągu z rachunku lub awizu	

Poza tymi najważniejszymi typami wpłat znajdują dowody wpłat zastosowanie w następujących czynnościach:

1. Wpłata na wynikowe konto bilansowe, np. z tytułu należnej bankowi prowizji: F-4104 — oryginał stanowi dowód do księgowania, kopia służy jako potwierdzenie dla klienta.
2. Wpłaty przez placówki handlowe utargów dziennych za pośrednictwem bankowego inkasa samochodowego (§ 149 IS/IV/G) — Zastosowanie mają formularze F-4104+4104/I z przeznaczeniem następującym:

wpłata na rachunek własny

F - 4104
oryginał — dowód do księgowania

kopia — załącznik do wyciągu z rachunku

wpłata na rachunek obcy

F - 4104 + 4104/I
oryg. F - 4104
dowód do księgowania
kopia F - 4104 —
załącznik do wyciągu z rachunku

F - 4104/I
potwierdzenie dla wpłacającego
(przy zwrocie znaczka kontrolnego)

wpłata klienta innego banku

F - 4104 + 4104/II
oryg. F - 4104
dowód do księgowania
kopia F - 4104 —
potwierdzenie dla wpłacającego

F - 4104/II —
załącznik do wyciągu z rachunku lub awizu.

4. Wpłaty nadmiarów kasowych urzędów pocztowych zbiorczych — zastosowanie mają (Ok. 82/50 - dz. IV/C — str. 2, p. 3):

F - 4106 — karta wpłaty urzędu pocztowego (agencji) jako załącznik do F - 4107 (dla nadmiarów obcych i własnych) — wpłaty do Kas A, B i C — vide p. 5.

F - 4107 — zestawienie wpłaconych nadmiarów obcych placówek pocztowych i własnej.

Oryginał F - 4107 służy jako dowód do księgowania, kopia jest potwierdzeniem odbioru. Poza tym zbiorcze urzędy pocztowe mogą wpłacać **własne** nadmiary oddzielnie przy F - 4104 (oryginał — dowód do księgowania, kopia potwierdzenie odbioru).

a) oryginał F-4104 wraz z kopią — wkładka do worka inkasowego; następnie oryginał F-4104 — dowód do księgowania, kopia F-4104 — załącznik do wyciągu z rachunku,

b) wkładka pojedyncza F-4104/I — tymczasowe potwierdzenie odbioru (dla wpłacającego).

3. Wpłaty do skarbców nocnych (§§ 154 i 156 IS/IV/G) — zastosowanie formularzy:

5. Zasilanie się Kas NBP w urzędach (agencjach) pocztowych. — Ok. 82/50 dz. IV/C — str. 3, p. 7 i § 8 „Przepisów dla punktów kasowych NBP — Kasy B i C” i p. III/3, „Przepisów dla Kas A przy wydziałach finansowych prezydiów rad narodowych”.

Zastosowanie mają:

F - 4104 + F - 4104/I

oryginał F - 4104 z kopią stanowi załącznik do raportu kasowego F - 4869, wkładka F - 4104/I — potwierdzenie dla wpłacającej placówki pocztowej, które pojawia się następnie przy dowodzie wpłaty zbiorczego urzędu pocztowego (F - 4107).

Oryginał pozostaje w dowodach oddziału przy F - 4107, ewentualnie przejściowo kopia tego dowodu stanowi pomocniczy dowód do księgowania na koncie 149.

B. G.

DEPARTAMENT KREDYTOWY**Z PROBLEMATYKI INWESTYCYJNEJ****Koszty przemieszczania obiektów majątku trwałego.**

Ustalona w komentarzu B. O. R. do JPK zasada, że „wszelkie koszty związane z demontażem, sprowadzeniem i montażem przejętych środków trwałych ponoszone są przez przedsiębiorstwo przejmujące ze środków obrotowych” — bywa interpretowana w praktyce w ten sposób, że do kosztów montażu na nowym miejscu — przekazanego w trybie nieodpłatnym obiektu trwałego — można zaliczać również przygotowanie terenu lub pomieszczenia, budowę fundamentów oraz niezbędnych pomocniczych urządzeń.

Interpretujący w ten rozszerzający sposób ustaloną j. w. zasadę, powołują się na użyte określenie „wszelkie koszty”.

W związku z powyższym ustalono w porozumieniu z Departamentem Inwestycji i Budownictwa Ministerstwa Finansów — co następuje:

1. Przemieszczenie obiektu majątku trwałego a więc przekazanie go w trybie nieodpłatnym z jednego zakładu lub przedsiębiorstwa państwowego — do innego, nie powoduje przyrostu majątku trwałego w skali gospodarki narodowej.
Słuszna jest więc zasada aby koszty przemieszczenia były pokrywane z funduszy obrotowych jednostki przejmującej.
2. Do kosztów przemieszczenia można jednak zaliczać tylko istotnie poniesione wydatki na demontaż, transport i montaż w ścisłym tego słowa znaczeniu, a więc odnośnie montażu na nowym miejscu — w sensie ponownego zestawienia w całości obiektu uprzednio rozmontowanego.
3. Nakłady na remont obiektu przekazanego (przemieszczonego) powinny być finansowane ze środków obrotowych lub ze środków na kapitalne remonty jednostki przejmującej obiekt — w zależności od tego — czy nakład remontowy ma charakter remontu bieżącego lub kapitalnego.
4. Koszty przygotowania lub przystosowania terenów budynków itp. pod montaż przyjętych obiektów należy uważać:
 - a) za nakłady inwestycyjne (finansowane ze środków inwestycyjnych jednostki przejmującej) — jeśli przygotowanie lub przystosowanie spowoduje przyrost majątku trwałego np.: budowa fundamentów, budowa niezbędnych dodatkowych pomieszczeń lub urządzeń,

- b) za remonty bieżące, średnie lub kapitalne jeśli przygotowanie lub przystosowanie polega na remoncie istniejących już budynków, fundamentów lub urządzeń.

Z uwagi na to, że niektóre jednostki przejmujące obiekty majątku trwałego zaplanowały i posiadają już w PI — 1950 r. odpowiedni tytuł lub składnik tytułu — na wszystkie koszty związane z przeniesieniem obiektu (a więc również na koszty, które winny być pokryte z funduszy obrotowych) Departament Inwestycji i Budownictwa Ministerstwa Finansów wyraził pogląd, że nawet w takich przypadkach obowiązuje zasada ustalona w komentarzu BOR do JPK.

Źródła pokrycia kosztów osobowych działów inwestycyjnych (służb inwestycyjnych) u inwestorów.

Nieporozumienia w terenie pomiędzy oddziałami banków i inwestorami na temat źródeł z których winny być pokrywane koszty osobowe działów (służb) inwestycyjnych inwestorów — skłoniły Komisję Koordynacyjną NBP i BI do wyjaśnienia, że „koszty te nie mogą być pokrywane ze środków inwestycyjnych a należy je pokrywać z funduszu płac pracowników administracyjnych”.

To wyjaśnienie ogłoszone w Wiadomościach NBP Nr 8 na str. 606 oraz w Biuletynie Wewnętrzny BI (Nr 6 — 7) 18 — 19 na str. 109 nie zlikwidowało jednak w praktyce nieporozumień, ponieważ:

- a) działy (służby) inwestycyjne są nadal identyfikowane z „OWI” — Oddziałami Wykonawczymi Inwestycji (Wyodrębnionymi Wydziałami Inwestycji),
- b) niektóre oddziały NBP domagają się refundacji ze środków Planu Inwestycyjnego całości kosztów osobowych działów (służb) inwestycyjnych, wypłaconych z funduszy obrotowych (funduszu płac) wychodząc z założenia, że skoro są to „służby inwestycyjne” to PI — jest właściwym źródłem, z którego koszt utrzymania tych „służb” winien być refundowany, po przejściowym sfinansowaniu funduszami obrotowymi,
- c) spotyka się również wręcz odmienny pogląd, mianowicie, że wyjaśnienie Komisji Koordynacyjnej przesądziło negatywnie możliwość refundowania części kosztów osobowych działów — nawet w tych przypadkach gdy pracownicy „służb”

pełnią również czynności bezpośrednio związane z określoną robotą inwestycyjną, wykonywaną przez inwestora systemem gospodarczym.

W związku z powyższymi wątpliwościami należy wyjaśnić co następuje:

Ad a) Działy (służby) inwestycyjne nie mają nic wspólnego z OWI — wyodrębnionymi organizacyjnie w przedsiębiorstwach w tych przypadkach, gdy charakter, rozmiary i ciągłość robót inwestycyjnych wykonywanych przez przedsiębiorstwo we własnym zakresie — dają ku temu podstawę.

OWI — działają na zasadach pełnego wewnętrznego rozrachunku gospodarczego i są finansowane w obrocie przez Bank Inwestycyjny (Uchwała KERM z 7. XII. 1948 r. pkt. 1 lit. b) oraz pkt. 10 i 11).

Ad b) Wymienione w wyjaśnieniu Komisji Koordynacyjnej działy (służby) inwestycyjne obejmują tę część personelu administracyjnego przedsiębiorstw (inwestora), której powierzono wykonywanie czynności związanych wprawdzie z działalnością inwestycyjną, jednak w sensie ogólnym, głównie planowanie inwestycji oraz nadzór nad wykonaniem.

Ad c) W przypadkach, gdy pracownicy działu (służb) inwestycyjnych pełnią czynności związane bezpośrednio z robotami inwestycyjnymi wykonywanymi systemem gospodarczym nie ma żadnych przeszkód aby odpowiednia część kosztów tych działów była rozliczana i refundowana z PI — podobnie jak robocizna pracowników fizycznych, dorywczo zatrudnianych w robotach prowadzonych systemem gospodarczym.

Zaopatrzenie materiałowe do robót inwestycyjnych

Zgodnie z instrukcjami PKPG na rok 1950 Nr 6 i 7 — przedsiębiorstwo (inwestor) winno było — w okresie sporządzania rocznego planu inwestycyjnego — podzielić swe roboty inwestycyjne na roboty które wykona we własnym zakresie — systemem gospodarczym — oraz te, które powierzy do wykonania systemem zleconym.

Odnosnie robót zaplanowanych do wykonania systemem zleconym, inwestor był obowiązany zawrzeć w odpowiednim terminie umowy wstępne z wykonawcami (państwowymi przedsiębiorstwami budowlanymi), w tym celu, aby te przedsiębiorstwa mogły powierzone

sobie roboty włączyć do swych planów produkcji oraz zaplanować, w swoich planach zaopatrzenia potrzebne do tych robót materiały budowlane.

Należy zwrócić w tym miejscu uwagę, że obowiązująca w 1949 roku zasada, iż „banki finansujące inwestycje będą opłacać bezpośrednio ze środków PI między innymi faktury za materiały, do dostawy których zobowiązał się inwestor lub zleceniodawca w umowach zawartych z przedsiębiorstwami budowlanymi i montażowymi... „ustalona w pkt. 1 lit. c. uchwały KERM z 7. XII. 1948 r. została w 1950 r. zmieniona przez odpowiednie przepisy instrukcji PKPG Nr 8.

Według tych przepisów inwestor nie zaopatruje się więcej w materiały budowlano - montażowe przeznaczone do robót inwestycyjnych — zleconych do wykonania państwowym przedsiębiorstwom wykonawczym, gdyż materiały te planuje i zamawia wykonawca.

Inwestor winien umieścić w swym planie zaopatrzenia przeznaczone do inwestycji:

I. maszyny, urządzenia i sprzęt

II. materiały budowlano - montażowe potrzebne do:

- a) robót, które wykona we własnym zakresie systemem gospodarczym,
- b) robót zleconych lub przewidzianych do zlecenia spółdzielczym (z wyjątkiem SPB) lub prywatnym przedsiębiorstwom wykonawczym.

U w a g a: ten typ robót w instrukcjach na rok 1951 został uznany również za system gospodarczy.

- c) robót przewidzianych do zlecenia państwowym przedsiębiorstwom wykonawczym *w tych tylko przypadkach*, gdy inwestor w okresie sporządzania planu zaopatrzenia nie zdołał jeszcze zawrzeć wstępnej umowy z wykonawcą — a więc nie znalazł odpowiedniego państwowego przedsiębiorstwa wykonawczego.

Wychodząc z założenia, że robota inwestycyjna zaplanowana do wykonania systemem zleconym w ramach PI 1950 r. musi znaleźć swego wykonawcę — w pkt. 1 zarządzenia przewodniczącego PKPG z dnia 16. XII. 1949 r. w sprawie wykonania instrukcji Nr 8 PKPG (L. Inf. Nr 4/50) ustalono:

iż „wszelkie zamówienia materiałów (oczywiście z wyjątkiem przeznaczonych do systemu gospodarczego i robót zleconych spółdzielczym i prywatnym wykonawcom) dotyczących inwestycji objętych PI 1950 r. dokonane przez inwestorów przed udzieleniem zleceń wykonawcom, *podlegają* sędowaniu na rzecz wykonawców; państwowych przedsiębiorstw budowlanych lub montażo-

wych — przy zawieraniu umów o wykonanie odnośnych robót.

Reasumując wymienione wyżej przepisy, można ustalić co następuje:

Wszelkie dostawy materiałów budowlano - montażowych, przeznaczonych do „systemu zleconego“ (z wyjątkiem zleceń dla spółdzielni i prywatnych wykonawców) kierowane do inwestorów są nieprawidłowością, gdyż świadczą:

- a) albo o dokonaniu zamówienia przez inwestora, pomimo zawarcia umowy wstępnej z wykonawcą (co w konsekwencji może sfałszować podwójne zamówienie materiałów),
- b) albo o niedokonaniu cesji na rzecz wykonawcy — nakazanej w wymienionym wyżej zarządzeniu z dnia 16. XII. 1949 r.
- c) w przypadkach wyjątkowych, które w IV kwartale, a więc pod koniec 1950 r. nie powinny mieć w zasadzie miejsca — o realizacji zamówienia wcześniej aniżeli było możliwe zawrzeć umowę z państwowym przedsiębiorstwem wykonawczym.

Zgodnie z uchwałą Komisji Koordynacyjnej NBP i BI (podaną w innym miejscu) wszystkie przypadki nieprawidłowości w zaopatrzeniu materiałowym do inwestycji — winny być podawane do wiadomości inwestora naczelnego, resortowego ministra oraz Departamentu Kredytowego, w celu wyciągnięcia odpowiednich konsekwencji.

Należy również wyjaśnić, że faktury za tego rodzaju dostawy nie mogą być wykupywane w ciężar kredytu „I“ na wstępne finansowanie robót inwestycyjnych systemem gospodarczym, gdyż jedynie kredyt przeterminowany jest w tych przypadkach właściwym kredytem.

Nowe kryteria dla odróżnienia remontów finansowanych z funduszy obrotowych — od remontów kapitalnych

Zarządzenie przewodniczącego PKPG z dnia 21. VII. 1950 r. zatwierdzające instrukcję PKPG Nr 30 o ogólnych zasadach planowania, wykonywania i finansowania remontów obiektów majątku trwałego jednostek gospodarki narodowej, uchylilo z dniem 21. VII. 1950 roku obowiązującą dotychczas instrukcję Nr 6/DJ w sprawie tymczasowych zasad planowania kapitalnych remontów w przedsiębiorstwach przemysłowych.

Na skutek powyższego kryteria instrukcji Nr 6/DJ — oraz oparte na tych kryteriach definicje remontów: kapitalnego i bieżącego, podane w § 4 i 5 instrukcji PKPG dla sporządzenia planu inwestycyjnego na 1950 rok — przestały obowiązywać.

W związku z powyższym należy wyjaśnić co następuje:

1. Podstawą dla odróżnienia poszczególnych rodzajów remontów jest obecnie dla oddziałów banków w zasadzie tylko koszt remontu.
 2. Z funduszy obrotowych przedsiębiorstw winny być finansowane planowane remonty, których koszt nie przekracza 30% wartości inwentarzowej remontowanego obiektu majątku trwałego — mianowicie:
 - remonty bieżące (do 10% wartości inwentarzowej),
 - remonty średnie (do 30% wartości inwentarzowej),
 3. Koszt planowanych kapitalnych remontów winien się mieścić w granicach 30 do 70% wartości inwentarzowej remontowanego obiektu majątku trwałego. Oznacza to, że remonty obiektów o wartości powyżej jednego miliona złotych, których koszt nie przekracza kwoty 300 tysięcy zł należy finansować z funduszy obrotowych przedsiębiorstwa, o ile resortowy minister (w porozumieniu z przewodniczącym PKPG) — nie obniży ustalonej wyżej granicy.
 4. Planowane remonty, których koszt wyniesie powyżej 70% wartości inwentarzowej (co w zasadzie nie powinno mieć miejsca z uwagi na nieopłacalność takiego remontu) — są inwestycjami i winny być pokryte ze środków inwestycyjnych.
 5. Oprócz wymienionych wyżej remontów planowanych, przedsiębiorstwo może dokonywać remontów nieplanowanych tzw. awaryjnych lub przeciwwawaryjnych.
 6. Remonty awaryjne w zależności od zakresu remontu (kosztu remontu) mogą posiadać cechy remontu bieżącego, średniego lub kapitalnego.
 7. Remonty awaryjne o cechach remontów bieżących lub średnich (w granicach do 30% wartości inwentarzowej obiektu) powinny być finansowane ze środków obrotowych, przy czym limity ustalone w planach finansowo - gospodarczych, w grupie kont 44, winny obejmować nie tylko planowane remonty bieżące i średnie — lecz również rezerwę dla remontów bieżących i średnich awaryjnych (nieplanowanych).
- Wysokość procentowa tej rezerwy (dla remontów awaryjnych bieżących i średnich) powinna być identyczna jak dla remontów kapitalnych awaryjnych. Kwotę tej rezerwy należy ustalić na podstawie planu remontów bieżących i średnich.
8. Tylko remonty awaryjne o cechach remontu kapitalnego (w granicach 30 do 70% wartości inwentarzowej obiektu) mogą być finansowane z „rezerwy

awaryjnej", wydzielonej z części odpisów amortyzacyjnych, przewidzianych w przedsiębiorstwie na kapitalne remonty.

Wyjątek od tej zasady stanowią remonty obiektów uszkodzonych na skutek przyczyn losowych, wymienionych w instrukcji (np. pożar, powódź) oraz wszelkie uszkodzenia, za które płaci odszkodowanie PZUW.

W przypadku zaistnienia tego rodzaju awarii — dokonywany remont, posiadający nawet cechy remontu kapitalnego, którego koszt mieści się w granicach od 30 do 70% wartości inwentarzowej obiektu — jest inwestycją.

Poniżej tej granicy jest remontem awaryjnym bieżącym, lub średnim, finansowanym z funduszków obrotowych.

S. M.

UCHWAŁY I WYJAŚNIENIA KOMISJI KOORDYNACYJNEJ NARODOWEGO BANKU POLSKIEGO I BANKU INWESTYCYJNEGO

Sprawa realizacji faktur wystawianych przez przedsiębiorstwa państwowe na jednostki objęte budżetem Państwa.

Komisja wyjaśniła, że faktury wystawiane na wyżej wymienione jednostki powinny być realizowane w trybie inkasa bankowego. Żądanie blokowania odpowiednich sum na środkach inwestycyjnych w planie inwestycyjnym jest obecnie, wobec autorytatywnego wyjaśnienia Ministerstwa Finansów, nieaktualne (vide Biuletyn Wewnętrzny BI Nr 4 — 5 str. 87).

Sprawa zatwierdzania przez Bank Inwestycyjny zestawień obejmujących nakłady osobowe na roboty inwestycyjne prowadzone sposobem gospodarczym.

W związku z przepisem podanym w § 5 Instrukcji Narodowego Banku Polskiego o kontroli Funduszu Płac, na podstawie którego wyłoniła się konieczność akceptowania przez Bank Inwestycyjny zestawień obejmujących nakłady osobowe na inwestycje prowadzone sposobem gospodarczym, komisja wyjaśniła, że w roku 1950 Bank Inwestycyjny będzie stwierdzać jedynie fakt, czy dany inwestor będzie wykonywał roboty systemem gospodarczym w ramach planu inwestycyjnego 1950 r.

W przypadku pozytywnym Narodowy Bank Polski będzie honorował wypłaty na robociznę inwestycyjną przez okres trzech miesięcy. Jeżeli po upływie tego czasu nie nastąpi refundacja kwot wydatkowanych na roboty wykonane w I miesiącu, Narodowy Bank Polski zgodnie z § 15 Instrukcji o Funduszu Płac zastosuje przewidziane w tym paragrafie sankcje.

W roku 1951 w związku ze zmianą układu wniosku inwestycyjnego Bank Inwestycyjny będzie podawał Narodowemu Bankowi Polskiemu ścisłe dane dotyczące planowanych robót systemem gospodarczym u poszczególnych inwestorów.

Sprawa robót wykonywanych sposobem zleconym częściowo odstępowanym przez przedsiębiorstwa wykonawcze podwykonawcom.

W przypadkach, gdy inwestycja jest wykonywana sposobem zleconym, przedsiębiorstwo wykonawcze może zlecić podwykonawcom pewne fragmenty robót. Podwykonawcą nie może być w żadnym wypadku inwestor. Jeśli jednak jest konieczne wykonanie pewnych fragmentów robót (objętych zleceniem) bezpośrednio przez inwestora, to powinno nastąpić wyłączenie tych fragmentów z umowy z przedsiębiorstwem wykonawczym. Roboty wykonane w ten sposób przez inwestora należy traktować jako przeprowadzone systemem gospodarczym, stosując odnośne przepisy o rozliczeniach i refundacji.

Sprawa zaopatrzenia materiałowego inwestycji.

Zgodnie z pkt. 1 zarządzenia przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dnia 16. 12. 1949 r. w sprawie wykonania Instrukcji Nr 8 P. K. P. G. o planowaniu zaopatrzenia inwestycji na rok 1950 — wszelkie zamówienia materiałów dotyczących inwestycji wykonywanych sposobem zleconym w roku 1950 — powinny być scedowane na rzecz wykonawców: państwowych przedsiębiorstw budowlanych lub montażowych.

W związku z powyższym wyjaśnia się:

1. Materiały dostarczone na inwestycje, które nie zostały jeszcze powierzone do wykonania (brak umowy z przedsiębiorstwem wykonawczym) wykupuje Narodowy Bank Polski z funduszków obrotowych inwestora. Bezzwłocznie po zawarciu umowy z przedsiębiorcą wykonawczym odnośne materiały powinny być refakturowane przez inwestora na to przedsiębiorstwo i oddane na inkaso;

2. Materiały inwestycyjne dostarczone inwestorowi na podstawie nieanulowanych zamówień z lat ubiegłych — które w ramach PI/50 nie będą zużyte z uwagi na zmianę programu rzeczowego inwestycji — mogą być wykupione z funduszy obrotowych w ciężar kredytu przeterminowanego „B” pod warunkiem jednak, że jednostka nadrzędna zobowiąże się uprzednio materiały te upłynnić w ciągu trzech miesięcy;
3. Faktury za materiały, przeznaczone do inwestycji już zleconych wykonawcom, wystawiane na inwestorów na skutek niedokonania przez nich we właściwym czasie cesji na rzecz przedsiębiorstwa wykonawczego, a więc na skutek niewykonania przez inwestora zarządzenia z dnia 16. 12. 1949 r. — powinny być z uwagi na akcję przyspieszenia rotacji środków obrotowych — wykupywane wyjątkowo w roku 1950 z funduszy obrotowych inwestora — pod warunkiem jednak równoczesnego złożenia przez niego na inkaso bankowe refaktury ciągniętej na odnośne przedsiębiorstwa wykonawcze. O wszystkich tego rodzaju przypadkach, świadczących o niewykonaniu zarządzenia z dnia 16. 12. 1949 r., oddziały Narodowego Banku Polskiego powinny zawiadamiać jednostkę nadrzędną inwestora (naczelnego inwestora), przesyłając równocześnie odpis zawiadomienia do resortowego ministerstwa i Departamentu Kredytowego.

Powyższa uchwała została potwierdzona pismem Ministerstwa Finansów, Departament Inwestycji i Budownictwa z dnia 14 września 1950 r. znak: FI. 2298/1/50.

Sprawa zakupu nowych maszyn na miejsce maszyn całkowicie zamortyzowanych.

Komisja ustaliła, że zakup nowej maszyny na miejsce całkowicie zamortyzowanej jest inwestycją i powinien być sfinansowany w normalnym trybie ze środków Planu Inwestycyjnego.

Sprawa pokrywania faktur za silniki.

Silniki stanowiące odrębną pozycję inwentarzową, t. zn. nie wmontowane w maszynę, którą obsługują — powinny być pokrywane ze środków inwestycyjnych na zasadach podanych w § 41 instrukcji Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego Nr 6 dla sporządzenia planu inwestycyjnego na rok 1950.

Sprawa refundacji środków obrotowych zużytych na inwestycje wykonywane sposobem gospodarczym.

Ustalono, że brak arkuszy rozliczeniowych nie może być powodem opóźnień refundacji. W przypadku niemożności sporządzenia w terminie arkusza rozliczeniowego przez przedsiębiorstwo, należy dokonywać rozliczeń uproszczonych zgodnie z instrukcją 7/F.

S. M.

WYCIĄGI Z PISM DEPARTAMENTU KREDYTOWEGO

Sprawa kredytu normatywnego w przedsiębiorstwach handlowych.

Kredyty normatywne, przeznaczone na pokrycie tej części normatywu, która nie może być pokryta dotacją ani środkami własnymi — nie podlegają spłacie, a więc oddziały Banku nie mogą żądać spłaty tych kredytów, jeśli nie zostanie zmieniony normatyw i stosunek między pokryciem środkami własnymi lub dotacją a pokryciem kredytem normatywnym.

Kredyt normatywny przyznawany jest w tych przypadkach, gdy prawidłowo wyliczony normatyw nie może być pokryty środkami własnymi ani dotacją, jak to zachodzi w przedsiębiorstwach handlowych. Możliwość spłaty przez przedsiębiorstwo kredytu normatywnego wskazywałaby więc na niewłaściwe obliczenie normatywu lub na nieprawidłowości w gospodarce finansowej przedsiębiorstwa, jak np. dofinansowywanie się u dostawców, fakturujących z opóźnieniem. W związku z tym zasadniczo nadwyżki środków na rachunku operacyjnym powinny być przelewane przede wszystkim na spłatę kredytu inkasowego, a nie na zmniejszenie kredytu normatywnego, który z samego założenia powinien być stały.

Wyjątkowo środki nagromadzone na rachunku operacyjnym mogłyby być użyte — po całkowitej spłacie kredytu inkasowego — na zmniejszenie kredytu normatywnego, gdy zapasy sezonowe spadają poniżej oznaczonego normatywu i gdy w związku z tym nadwyżki na rachunku operacyjnym stanowią objaw przejściowy. Objaw ten może rzeczywiście zachodzić w hurtowniach Centrali Spożywców.

Zaznaczamy jednak, że gdyby chodziło o przelewanie na spłatę kredytu normatywnego nadwyżek jedno — czy dwudniowych, powtarzających się często po krótkich okresach zwiększonego ponownie wykorzystywania tego kredytu, to obciążenie czynnościami manipulacyjnymi zarówno oddziałów Banku, jak i samych przedsiębiorstw czyniłoby tego rodzaju spłaty niecelowymi.

Stałe nadwyżki środków na rachunku operacyjnym, nie wynikające z przejściowej sytuacji sezonowej, mogłyby być w zasadzie również przebrane na spłatę kredytu normatywnego, stan taki wymagałby jednak jednoczesnej zmiany normatywu i limitu kredytu normatywnego. W tych przypadkach bowiem zachodziłby objaw nieprawidłowy i wynikająca stąd konieczność dążenia do usunięcia nieprawidłowości.

S. K.

Ok/4/3 Warszawa, 22 września 1950 r.

Finansowanie przedsiębiorstw pod zarządem państwowym.

W sprawie rozliczania się przedsiębiorstw pod zarządem państwowym z rachunkiem wyrównawczym sum obrotowych — wyjaśniamy, że przedsiębiorstwom tym można udzielać dotacji z rachunku Sum Obrotowych, zgodnie z postanowieniami zawartymi w zarządzeniu P. K. P. G. z dnia 30. 9. 1949 r. (Ok. 46K/50) ustalającym, że przedsiębiorstwa te należy traktować analogicznie jak przedsiębiorstwa objęte systemem finansowym.

Przy okazji nadmieniamy, że w myśl instrukcji Nr 21 PKPG w sprawie sporządzania planu inwestycyjnego na r. 1951 — (rozdział 1 § 3) działalność inwestycyjna przedsiębiorstw pod zarządem państwowym jest objęta zasięgiem planu inwestycyjnego.

Sz. M.

OK/4/3 Warszawa, dnia 14 września 1950 r.

Pokrywanie przez spółdzielnie kosztów remontów w ciężar czynszu za przyszłe okresy.

Spółdzielnia może dokonać remontu w wydzierżawionym budynku — w ciężar dzierżawy za okresy przyszłe, pod warunkiem, że wydatek ten (jednorazowa wypłata dzierżawy) przewidziany jest w planie finansowym spółdzielni.

Jednocześnie wyjaśniamy, że nie uwzględnienie w normatywie dla spółdzielni wydatków przyszłych okresów — nie stanowi przeszkody w sfinansowaniu omawianego remontu, gdyż normatyw dla spółdzielni wyliczony jest tylko dla ustalenia kredytu normatywnego i stwierdzenia wysokości ewentualnych ponadnormatywnych zapasów i finansowania ich właściwym kredytem (spółdzielnie nie rozliczają się z rachunkami wyrównawczymi).

Sz. M.

OK/4/Warszawa, dnia 14 września 1950 r.

Obniżenie zobowiązań statych dla uczestników B. W. R.

Niejednokrotnie w Biurach Wzajemnych Rozrachunków niektórzy uczestnicy występują, jako płatnicy w stosunku do znacznej większości swoich obrotów, to znaczy są obowiązani stale regulować w rozrachunku wyższe sumy zobowiązań w stosunku do swoich dostawców miejscowych aniżeli inkasują w rozrachunku od miejscowych odbiorców. Dotyczy to głównie jednostek zbytu, jednostek przemysłu miejscowego itd.

W związku z tym wyrażamy zgodę, aby w omawianych przypadkach zainteresowanym uczestnikom BWR, przy obliczaniu pokrycia normatywu, suma zobowiązań stałych, zaliczanych do pokrycia przy normalnym trybie inkasa, w odniesieniu do obrotów BWR była zmniejszana odpowiednio do skrócenia cyklu płatności BWR.

J. Hn.

OK/3/12a Warszawa, dnia 14 sierpnia 1950 r.

Miesięczne sprawozdania z wykonania planu kredytowego.

Oddział nie ma obowiązku przesyłania do Wydziału Planowania Kredytowego, nadsyłanych przez oddziały banków sprawozdań miesięcznych z wykonania planu kredytowego.

Natomiast zgodnie z okólnikiem 43/K/50 oddział jest obowiązany zawiadomić każdorazowo Wydział Planowania Kredytowego o zasadniczych uchybieniach w działalności kredytowej oddziałów banków.

E. K.

PK/5 Warszawa, dnia 20 września 1950 r.

Niewykupywanie przez Oddziały Banku Inwestycyjnego faktur ciągnionych na zakłady będące w budowie.

Bank Inwestycyjny posiada dla nowobudujących się lub odbudowujących zakładów dwa źródła finansowania:

1. środki przyznane na ten cel w Planie Inwestycyjnym;
2. dotację z rachunku Sum Obrótowych przyznaną na wydatki organizacyjno - rozruchowe.

Poniżej podaje się częściowy tekst § 11 Instrukcji Ministerstwa Skarbu z dnia 16. 12. 1949 r. (Dziennik Urzędowy Ministerstwa Skarbu Nr 5 poz. 35), w którym ta sprawa jest uregulowana:

1. wszystkie wydatki inwestycyjne przedsiębiorstw objętych przepisami §§ 9 i 10) powstające w okresie ich budowy lub odbudowy — do chwili rozpoczęcia działalności eksploatacyjnej, pokrywane są bezpośrednio ze środków planu inwestycyjnego;
2. ze środków inwestycyjnych powyższych przedsiębiorstw pokrywa się ponadto przejściowo ich wydatki organizacyjno - rozruchowe, podlegające późniejszej refundacji i uzyskanej przez inwestora na ten cel dotacji:
 - a) przed uzyskaniem tej dotacji;
 - b) po uzyskaniu dotacji, o ile w chwili pokrywania wydatku, wydatek ten nie może zostać zakwalifikowany jako nakład organizacyjno - rozruchowy.

Jak z powyższego wynika, wyczerpanie wymienionych środków, a zwłaszcza środków z P. I., uniemożliwia Bankowi Inwestycyjnemu dalsze wykupywanie faktur i to zarówno dotyczących działalności inwestycyjnej, jak i organizacyjno - rozruchowej.

Jest rzeczą oczywistą, że taki stan może występować tylko przejściowo i oddział Banku Inwestycyjnego nie powinien ograniczyć się do stwierdzenia faktu wyczerpania odnośnych środków, lecz powinien poinformować równocześnie inwestora o tym co należy uczynić aby uzyskać:

1. dalsze środki z P. I. ewentualnie;
2. dalsze dotacje z rachunku Sum Obrótowych.

S. M.

PK/5 Warszawa, dnia 19 września 1950 r.

Nakłady na szkolenie zawodowe pracowników Przedsiębiorstwa Państwowego Polska Poczta i Telekomunikacja.

Ponieważ koszty szkolenia pracowników figurują w planie finansowym przedsiębiorstwa Polska Poczta i Telekomunikacja na r. 1950 (w gr. 46), a Ministerstwo Finansów nie czyni zastrzeżeń odnośnie pokrywania tych sum w ciężar środków obrotowych — wyrażamy zgodę na honorowanie omawianych wypłat.

M. F.

K/3/4 Warszawa, dnia 10 sierpnia 1950 r.

Pokrywanie kosztów wstępnej dokumentacji technicznej na remonty wszelkiego typu.

Zgodnie z wyjaśnieniami otrzymanymi z Departamentu Techniki PKPG — koszty przygotowania dokumentacji technicznej na remonty wszelkiego typu, a więc zarówno bieżące, średnie i kapitalne (według nowej klasyfikacji Instrukcji PKPG Nr 30 o ogólnych zasadach planowania, wykonywania i finansowania remontów obiektów majątku trwałego jednostek gospodarki narodowej) — powinny być pokrywane z funduszy obrotowych.

Jeśli przygotowanie odnośnych dokumentów zostało zlecone do wykonania na podstawie umowy o dzieło — to koszty opracowania tej dokumentacji należy pokryć w ciężar ogólnych kosztów przedsiębiorstwa (gr. kont 444 J. P. K.) i ewentualnie zakwalifikować je jako „wydatki przyszłych okresów“, gdyby sporządzona dokumentacja dotyczyła lat przyszłych.

E. K.

PK/5 Warszawa, dnia 27 września 1950 r.

Posiedzenia Komisji Bilansowych.

Poniżej podaje się treść pisma Ministerstwa Finansów — Departament Księgowości z dnia 22 września br. znak KS. 3741/1/50 skierowanego do wszystkich zainteresowanych ministerstw:

„Celem umożliwienia brania udziału w posiedzeniach komisji bilansowych przedstawicielom Ministerstwa Finansów względnie Narodowego Banku Polskiego czy Biura Organizacji Rachunkowości, Departament Księgowości prosi o ustalanie terminów tych posiedzeń w godzinach po-

zasłużbowych, a tylko w przypadkach uzasadnionych specjalnymi okolicznościami, w godzinach przedpołudniowych — nie wcześniej jednak jak od godziny trzynastej. Departament Księgowości przypomina, że praca w komisjach bilansowych jest dodatkowo honorowana i w zasadzie powinna być wykonywana w godzinach wolnych od normalnych zajęć służbowych. Poza tym należy podkreślić, że delegowani do komisji bilansowych są pracownikami operatywnymi swoich macierzystych jednostek i odrywanie ich od normalnych zajęć w godzinach służbowych nie jest wskazane“.

M. SZ.

WYCIĄGI Z KOMUNIKATÓW WEWNĘTRZNYCH ZSS.

NUMER OSIEMNASTY

1

Sprawa podniesienia wydajności pracy i obniżenia kosztów własnych.

Rada Nadzorcza ZSS stawia przed zarządem Związku i zarządami spółdzielni następujące zadania, które powinny być wykonane w ramach IV kwartału 1950 r.:

- 1) obniżka kosztów osobowych w obrocie towarowym o 10% w stosunku do poziomu pierwszego półrocza;
- 2) obniżka grupy ubytków towarowych w granicach norm w obrocie towarowym o 15% w stosunku do poziomu pierwszego półrocza;
- 3) obniżka kosztów administracji wspólnej o 16,5% w stosunku do poziomu pierwszego półrocza;
- 4) podwyższenie wskaźnika wydajności w obrocie towarowym w IV-tym kwartale w stosunku do pierwszego półrocza o:
10% dla pracowników operatywnych;
13% dla pracowników obrotu towarowego łącznie z administracją ogólną.

2

Sprawa opłat podatku konsumcyjnego.

Doszło do wiadomości Biura, że niektóre spółdzielnie prowadzące zakłady gastronomiczne płacą podatek konsumcyjny od obiadów popularnych. W związku z tym Biuro Zbiorowego Żywienia przypomina, że zgodnie z pismem Ministerstwa Handlu Wewnętrznego Departament Cen do przewodniczących komisji cennikowych z dnia 2. 1. 1950 r. obiady popularne są zwolnione od opłat podatku konsumcyjnego.

W wypadku żądania przez prezydium rad narodowych uiszczenia opłat podatku konsumcyjnego od obiadów popularnych spółdzielnie powinny niezwłocznie powiadomić o tym Z. S. S. — Biuro Zbiorowego Żywienia.

T. D.

DZIAŁ racjonalizacji

OSIĄGNIĘCIA I NIEDOCIĄGNIĘCIA RUCHU RACJONALIZATORSKIEGO W NARODOWYM BANKU POLSKIM

Ruch racjonalizatorstwa w Narodowym Banku Polskim przyjął zorganizowane formy już w r. 1948/9 (tzw. „Skrzynka pomysłów“). Od 1. XII. 1949 r. zgodnie z zarządzeniem prezesa Rady Ministrów oraz zarządu Banku z 30. XI. 1949 r. (ok. 184/49) zostały utworzone w oddziałach oraz wydziałach lokalne Komisje Projektów Usprawnienia Administracji zaś w centrali Banku utworzono hierarchicznie wyższą, Główną Komisję Projektów Usprawnienia Administracji.

Ruch racjonalizatorski w Narodowym Banku Polskim kształtował się w okresie od 1. XII. 1949 r. do 30. VI. 1950 r. następująco:

50 projektów zostało *nadesłanych* do Głównej Komisji PUA wprost przez projektodawców,

63 projekty zostały *nadesłane* do Głównej Komisji PUA poprzez lokalne Komisje PUA.

26 projektów zostało *przyjętych* przez Główną Komisję PUA do praktycznego wykorzystania w Banku,

54 projekty Główna Komisja PUA nie przyjęła, 33 projekty pozostały nierozpatrzone.

Przyjęte projekty, które były wartościowe, zostały wyróżnione przez zarząd Banku na wniosek Głównej Komisji PUA w formie premii pieniężnych. Ogólna suma udzielonych premii w okresie od 1. XII. 1949 r. — 30. VI. 1950 r. wynosi 91.000 złotych.

Jak wynika z zestawienia powyższych cyfr, (których szczegółowa analiza nastąpi w dalszych artykułach) *ruch racjonalizatorski rozwinął się* w naszym Banku *niedostatecznie*, posiada wiele braków i potrzeba jeszcze wiele pracy, aby z siebie dał wszystko co dać może i powinien.

Krajowa Konferencja Usprawnień i Wynalazczości, która odbyła się w Warszawie we wrześniu 1949 r. skonstatowała m. in., iż należy zaradzić następującym *trudnościom i niedociągnięciom hamującym rozwój* ruchu racjonalizatorskiego:

1) Niecelowości i nieprzydatności wielu projektów, które niejednokrotnie są opracowywane w niewłaściwym kierunku.

2) Różnym trudnościom na jakie napotykają projektodawcy przy opracowywaniu projektów.

3) Zbyt powolnemu rozpatrywaniu projektów racjonalizatorskich przez komisje.

4) Niedostatecznemu rozpowszechnianiu projektów racjonalizatorskich oraz racjonalnych metod pracy.

Przyczyn słabego rozwoju ruchu racjonalizatorskiego należy doszukiwać się również w szkodliwej, nieświadomej bierności niektórych pracowników. Bierność tę należy przełamywać, a w świadomości wszystkich pracujących należy gruntować wielkie znaczenie ich współudziału w organizowaniu i ulepszaniu pracy. Dla rozwoju ruchu racjonalizatorskiego musi bowiem wytworzyć się odpowiedni klimat, w którym każdy pracownik Banku będzie zdawał sobie sprawę, iż jego obowiązkiem jest stałe racjonalizowanie metod pracy, podwyższanie techniki pracy oraz projektowanie w tym kierunku racjonalnych usprawnień i wyszukiwanie nowych, dotychczas nieznanых form pracy.

Inicjatywa pracowników w kierunku racjonalizowania pracy winna być pobudzana przede wszystkim poprzez *Narady Pracy*. W myśl instrukcji zawartej w „Pracowniku Finansowym“ Nr 3 str. 5 (punkty 2, 3, 4, 6, 8) przedmiotem Narad Pracy winno być m. in. omawianie metod zmierzających do usprawnienia techniki i organizacji pracy, zgłaszanie projektów i wniosków zmierzających do lepszego wykorzystania czasu pracy itp.

Należy więc zwrócić uwagę, iż akcja uświadamiająca w zakresie zagadnień socjalistycznej ekonomiki i organizacji pracy jest podstawowym czynnikiem w rozwijaniu ruchu racjonalizatorskiego. W tym celu uważa się za wskazane referowanie na Naradach Pracy artykułów dotyczących racjonalizacji.

Dalsze przyczyny hamujące niekiedy rozwój ruchu racjonalizatorskiego to: brak dostatecznego szkolenia pobudzającego do racjonalizowania, trudności w wyrażeniu pomysłu przez projektodawcę, brak fachowej porady i pomocy dla racjonalizatora, czasami zazdrość lub zniechęcająca i złośliwa krytyka współpracowników, niedoceniające drobnych usprawnień, które w skali całego Banku (ca 200 oddziałów i wydziałów) stają się

usprawnieniami poważnymi, oraz obawa przed ewentualnym wypróbowaniem i opracowywaniem pomysłów, które są sprzeczne z obowiązującymi przepisami. Trudnościom powyższym należy w zdecydowany sposób zapobiegać.

Projekt racjonalizatorski może być rezultatem mierzalnym i długich dociekań, lub rzeczą przypadku, może być dziełem uczonego lub praktyka, lecz zawsze konieczna jest wnikliwość i duże zainteresowanie pracą. Nawet przy najbardziej zautomatyzowanych, monotonicznych czynnościach technicznych myśl ludzka pracuje.

„Niezależnie od wysiłku pracujących organów, przez cały czas trwania pracy potrzebna jest *celowa wola*, przejawiająca się jako *uwaga*, a potrzebna jest tym bardziej, im mniej praca ta dzięki swemu charakterowi oraz sposobowi jej wykonania pociąga ku sobie robotnika, im mniej przeto jest dlań pożądana, jako gra jego własnych sił fizycznych i duchowych“. (Marks, Kapitał str. 158).

Racjonalizowanie pracy, projektowanie usprawnień, wynajdywanie nowych form pracy, dokonywane być może *najsukuteczniej przez samych wykonawców* pod warunkiem jednakże, iż znają oni swoją pracę możliwie wszechstronnie, że potrafią umiejętnie analizować procesy pracy, operacje a nawet poszczególne czynności i ruchy, że znają dobrze swoje narzędzia pracy, że potrafią krytycznie ale obiektywnie ustosunkować się do sposobu wykonywania tej pracy wyszukując wszystkie niedomagania, które stanowczo i konsekwentnie potrafią usunąć.

Wielu uważa, iż racjonalizacja i nowatorstwo mogą mieć zastosowanie do wszystkich innych gałęzi gospodarczych z wyjątkiem tej właśnie w której pracują. Tymczasem *każdy* może oraz powinien pracę racjonalizować i to w *każdej* gałęzi życia gospodarczego. Nie ma bowiem tak doskonałych form pracy, których nie można by jeszcze bardziej udoskonalić. Należy więc zwalczać wszelkie objawy konserwatyzmu przy rozpatrywaniu i wprowadzaniu zmian, które są istotnie racjonalne i przyczyniają się do zwiększenia wydajności lub innych efektów gospodarczych.

Ad 1) Aby zmniejszyć odsetek projektów, które przy ocenie okazują się *niecelowe lub nieprzydatne*, względnie *spóźnione*, Główna Komisja PUA będzie bieżąco rejestrować w miesięczniku „Wiadomości NBP“ wszystkie rozpatrywane projekty, zarówno przyjęte jak i nieprzyjęte. Projekty przyjęte będą zwięźle opisywane. Przy projektach tych będą podawane nazwiska i imiona projektodawców, jak również nazwy wydziałów lub oddziałów w których pracują. Projekty nie przyjęte przez Główną Komisję PUA będą rów-

nież rejestrowane, jednakże projektodawcy będą oznaczeni tylko skrótami, tj. pierwszymi literami nazwiska i imienia. Przy projektach tych będą podawane krótkie uzasadnienia nieprzyjęcia.

W celu rozwinięcia ruchu racjonalizatorskiego oraz zmniejszenia ilości projektów nie nadających się do praktycznego wykorzystania, powinny lokalne komisje PUA w oddziałach i wydziałach, w porozumieniu z kierownictwem wydziału, oddziału ustalać *tematy* problemów wyłaniających się na tle trudności w codziennej pracy, a które mogłyby być przedmiotem racjonalizowania metod i techniki pracy, lub mogłyby być przedmiotem badań i studiów w kierunku opracowywania projektów racjonalizatorskich oraz nowatorskich. Racjonalizatorom winny lokalne komisje PUA udzielać fachowej pomocy oraz wskazywać literaturę fachową, właściwe biblioteki itp. Rozwiązania tych problemów mogą być następnie oceniane przez lokalne komisje PUA, zaś najracjonalniejsze rozwiązania mogą być rozpowszechniane we wszystkich oddziałach Banku poprzez opublikowanie ich w „Wiadomościach NBP“.

Celem dalszego powiązania inicjatywy i pracy racjonalizatorów z istotnymi potrzebami Banku będą ciękawsze tematy problemów, zgłaszane przez wydziały oraz lokalne komisje do Głównej Komisji PUA, publikowane w „Wiadomościach NBP“. Każdy nowy temat powinien być szczegółowo omawiany na Naradach Pracy. W ten sposób, działalność racjonalizatorów przejawiać się będzie *nie tylko* w samorządnym usuwaniu różnych trudności w pracy, ale również w opracowywaniu projektów racjonalnego rozwiązania różnych problemów dotyczących usprawnienia działalności wewnętrznej i zewnętrznej Banku.

Ad 2) Projekty przesyłane do Głównej Komisji PUA

winny być w miarę możliwości opracowywane *dokładnie*, gdyż w ten sposób przyspieszy się i ułatwi dokonywanie oceny. W każdym projekcie należy we wstępie precyzować sprawę (przedmiot projektu), następnie opisywać dotychczasowy stan (trudności, niedociągnięcia, marnotrawstwa itp.) po czym wyczerpująco opisywać proponowane usprawnienia. W dalszym ciągu należy wskazać na oszczędności jakie uzyskuje się na skutek zastosowania projektu. W miarę możliwości należy dokonać odpowiednich obliczeń orientacyjnych. Projekt powinien być podpisany wyraźnie, pełnym brzmieniem nazwiska i imienia, wraz ze wskazaniem wydziału lub oddziału w którym pracuje projektodawca.

Zgodnie z punktem 3 regulaminu winny lokalne ko-

misje PUA nadawać właściwy kierunek i *systematycznie propagować* ruch racjonalizatorski w jednostkach organizacyjnych na terenie których działają.

Propagowanie ruchu racjonalizatorskiego winno być rozumiane również jako udzielanie konkretnej pomocy racjonalizatorom przy opracowywaniu przez nich projektów.

Lokalne komisje PUA powinny poza tym, otrzymane projekty, niedostatecznie opracowane, a zawierające słuszną myśl, przekazywać projektodawcy lub innym pracownikom do uzupełniającego *rozpracowania* (zgodnie z punktem 15 regulaminu) tak, aby projekty te nadawały się do praktycznego zrealizowania.

Ad 3) Zgodnie z regulaminem, projekty winny być rozpatrywane w komisjach PUA *nie dłużej niż miesiąc* (pkt. 17).

Projekty rozpatrywane dłużej niż miesiąc winny być przez projektodawców lub lokalne komisje PUA reklamowane w Głównej Komisji PUA.

Celem przyspieszenia prac związanych z dokonaniem oceny projektów przez Główną Komisję PUA, zarząd Banku wydał w dniu 5 września 1950 r. specjalne zarządzenie do wszystkich wydziałów. Zarządzenie to ustala, iż opinie wydziałów w sprawie projektów winny być bezwzględnie nadsyłane do Głównej Komisji PUA w wyznaczonych terminach.

Szybka ocena i realizacja projektów racjonalizatorskich jest również jednym z warunków sprawnego funkcjonowania tego ruchu.

Ad 4) Celem dalszego propagowania ruchu racjonalizatorskiego i *rozpowszechnienia* projektów racjonalizatorskich, Główna Komisja Projektów Usprawnienia Administracji Narodowego Banku Polskiego podjęła inicjatywę w kierunku wzajemnej wymiany doświadczeń i projektów racjonalizatorskich pomiędzy Głównymi Komisjami PUA wszystkich banków. Z uwagi na ujednolicenie niektórych czynności bankowych oraz znaczne podobieństwa w systemach pracy niektórych banków, przewiduje się pozytywne rezultaty tego rodzaju wymiany.

Na tle *innych trudności* jakie wyłaniają się przed projektodawcami nasuwają się dalsze spostrzeżenia. Projektodawcy przesyłający swoje projekty do Komisji PUA nie powinni zrażać się ewentualnymi niepowodzeniami. Jak stwierdzono w Głównej Komisji PUA, niejednokrotnie dopiero 3, 4 lub 5 z kolei projekt okazuje się przydatny i możliwy do zrealizowania. Bowiem nie tylko wyróżnienie w formie premii powinno być bodźcem do opracowania projektu, ale przede wszystkim pełna świadomość społecznego znaczenia pracy racjonalizatorskiej.

Zgodnie z punktem 15 regulaminu, Główna Komisja PUA może przyjąć projekt *nadający się do praktycznego wykorzystania*. Niektórzy zapytują jak oceniane są „pomysły” zawierające niewątpliwie „słuszną myśl”, ale nie nadające się do praktycznego wykorzystania.

Otóż same „pomysły” nie mogą być przyjmowane przez Komisję PUA. (Np. „Mam pomysł: duże oszczędności uzyska się dla Banku jeśli maszyny księgujące Continental 800 będą pracowały 8 godzin dziennie, a nie 2 godziny jak to ma obecnie miejsce”). Gdyby bowiem wyróżniane były tylko same „pomysły”, byłoby ich miesięcznie setki, lecz nie byłoby praktycznie w Banku żadnych konkretnych usprawnień, których realizacja jest podstawą całej akcji. „Pomysły” winny być przez projektodawcę rozwiązane, a rozwiązania tych pomysłów winny wskazywać na praktyczne możliwości i korzyści wykorzystania projektu. Trafne rozwiązania pomysłów są określane jako projekty racjonalizatorskie.

W związku z różnymi podobnymi wątpliwościami wyłaniającymi się niekiedy przed projektodawcami lub lokalnymi komisjami PUA, *można nadsyłać zapytania do*: Redakcji „Wiadomości NBP”, Dział Racjonalizacji, lub wprost do Głównej Komisji PUA w Narodowym Banku Polskim.

Niezależnie od rejestrowania wszystkich projektów na łamach „Wiadomości NBP” oraz opisywania racjonalnych metod pracy (patrz artykuł pt. „Opisujemy racjonalne metody pracy” w poprzednim numerze „Wiadomości NBP”), będą w okresach trzymiesięcznych podawane ogólne *wyniki wydziałów i oddziałów* w akcji racjonalizatorskiej. Wyniki będą podawane w stosunku ilościowym projektów przyjętych przez Główną Komisję PUA, do ilości pracowników wydziału (oddziału (np. 1 projekt na 8 pracowników). Lista wydziałów, oddziałów przodujących zostanie opublikowana w „Wiadomościach NBP”, zaś wyniki te będą również uwzględniane w ogólnej akcji współzawodnictwa, wyniki oddziałów i wydziałów będą miernikiem w ocenie ich działalności w kierunku rozwijania ruchu racjonalizatorskiego.

Projekty należy w zasadzie *kierować* w dalszym ciągu do lokalnych komisji PUA, które powinny skrupulatnie badać je. Jednakże każdy pracownik może według swojego uznania kierować również projekty wprost do Głównej Komisji Projektów Usprawnienia Administracji w Narodowym Banku Polskim, (Warszawa, ul. Jasna 1).

Powinniśmy wszyscy zdawać sobie sprawę, iż ruch racjonalizatorski jest dźwignią *postępu organizacji i techniki pracy* w Narodowym Banku Polskim, jest podstawą *podwyższenia wydajności* pracy, jest źródłem

oszczędności i gwarantem zachowania wysokiej jakości pracy bankowej.

Ruch racjonalizatorski posiada w Narodowym Banku Polskim specjalne znaczenie w związku z rozbudowywaniem aparatu bankowego oraz wykonywaniem różnych ważnych zadań w gospodarce planowej.

Ruch racjonalizatorski w którym powinni wziąć udział wszyscy pracownicy Narodowego Banku Polskiego umożliwi sprawne i terminowe wykonanie na odcinku bankowości wielkich zadań *sześcioletniego planu budowy socjalizmu*.
Z. Ł.

Pytania i odpowiedzi

OBRÓT BEZGOTÓWKOWY

Jak należy interpretować przepis ustawy z 1. 7. 1949 roku — art. 1 ust. 1 pkt. 2 na tle rozporządzenia M. SK. z dnia 17. 12. 1949 r. o księgach handlowych i podatkowych.

Liczne zapytania oddziałów na powyższy temat — wymagają wyjaśnień powstałych sprzeczności na skutek wejścia w życie rozporządzeń regulujących odmienne niż dotychczas obowiązki prowadzenia ksiąg — uzasadniających uczestnictwo w obrocie bezgotówkowym.

Rozporządzenie przewodniczącego PKPG z dnia 21. 12. 1949 r. podwyższyło dolną granicę rocznych obrotów dla przedsiębiorstw nieuspołeczniionych, uznanych za prowadzone w większym zakresie i zobowiązanych do prowadzenia ksiąg handlowych, ze zł 12/M na zł 18/M — wskutek czego część przedsiębiorstw zaliczonych według ustawy z 1. 7. 1949 r. — art. 1 ust. 1 pkt. 2 — do uczestników obrotu bezgotówkowego przestała temu obowiązkowi podlegać. Poza tym rozporządzenie ministra skarbu z dnia 17. 12. 1949 r. (wydane na podstawie art. 84 dekretu o postępowaniu podatkowym z dnia 16. 5. 1946 r.) zniósło z małymi wyjątkami obowiązek prowadzenia ksiąg uproszczonych przyczyniając się również do zmniejszenia i uchylenia się od obowiązku uczestniczenia w obrocie bezgotówkowym całej grupy przedsiębiorstw nieuspołeczniionych, które ustawa z 1. 7. 1949 r. zaliczała do uczestników obrotu bezgotówkowego.

Ponieważ intencją ustawodawcy jest możliwie najszersze objęcie obrotem bezgotówkowym przedsiębiorstw nieuspołeczniionych — dlatego przepis ustawy art. 1 ust. 1 pkt. 2 powinien ulec zmianie i przybrać taką formę aby w przyszłości unikać potrzeby przeprowadzania nowelizacji ustawy w każdym przypadku zmiany przepisów normujących prowadzenie ksiąg.

W projekcie noweli do ustawy z 1. 7. 1949 r. przepis ten przybrał następujące brzmienie: „Przedsiębiorstwa, zakłady i osoby wykonujące zajęcia zawodowe, poza wymienionymi w pkt. 1, jeśli są zobowiązane do prowadzenia niektórych ksiąg, które określi minister finansów w drodze rozporządzenia”, podlegają obowiązkowi uczestniczenia w obrocie bezgotówkowym. Z powyższego wynika, że równocześnie z nowelą do ustawy wyjdzie rozporządzenie ministra finansów, określające rodzaj ksiąg, których prowadzenie zobowiąże przedsiębiorstwa do uczestniczenia w obrocie bezgotówkowym.

Ministerstwo Finansów w piśmie z dnia 25. 9. 1950 roku Nr DB. 3680/5/50 skierowanym do NBP udzieliło następujących wyjaśnień: Rozporządzenie ministra skarbu z dnia 17 grudnia 1949 r. (Dz. U. R. P. Nr 63, poz. 502) w miejsce ksiąg uproszczonych wprowadziło księgi podatkowe z kontrolą ilościową, a zatem obowiązek uczestniczenia w obrocie bezgotówkowym, odnoszący się do dnia 1 stycznia br. do prowadzących księgi handlowe i uproszczone pozostał, z tym, że po tej dacie odnosi się on do prowadzących księgi handlowe oraz księgi podatkowe przewidziane w § 30 powoływanego rozporządzenia, o ile podatnicy ci są równocześnie zobowiązani do prowadzenia kontroli ilościowej przewidzianej w § 32 rozporządzenia.

Ponadto obowiązek uczestniczenia w obrocie bezgotówkowym odnosi się do przedsiębiorstw i osób zobowiązanych do prowadzenia ksiąg uproszczonych specjalnego typu, a więc do podatników zawodu aptekarskiego, przedsiębiorstw cukierniczych, cukierniczo - kawiarnianych i gastronomicznych (por. Dz. U. R. P. Nr 79/47 r. poz. 486, Dz. U. R. P. Nr 34/49 r. poz. 250, Dz. U. R. P. Nr 62/49 r. poz. 488).

Jednocześnie Ministerstwo Finansów komunikuje, że nowela do ustawy z dnia 1 lipca 1949 r. o obowiązku uczestniczenia w obrocie bezgotówkowym została już uchwalona przez Radę Ministrów i przesłana Radzie Państwa do zatwierdzenia.

Do chwili ukazania się zapowiedzianej noweli, mimo zmian wprowadzonych przez wyżej wymienione rozporządzenia przewodniczącego PKPG i ministra skarbu, należy zaliczać do uczestników obrotu bezgotówkowego te wszystkie przedsiębiorstwa nieuspołeczniione, które

zaliczano przed wydaniem wspomnianych rozporządzeń.

Jaką zmianę wprowadzi nowelizacja ustawy z 1. 7. 1949 r. w art. 8 ust. 4

Zapowiedziana nowelizacja ustawy dotyczyć będzie również art. 8 pkt. 4, który otrzyma brzmienie: „przedsiębiorstwa detalicznej sprzedaży, będące uczestnikami obrotu bezgotówkowego, zwolnione są od obowiązku przyjmowania w drodze bezgotówkowej należności za sprzedane towary, chyba że nabywca, będący uczestnikiem obrotu bezgotówkowego, wymienionym w art. 1 ust. 1 pkt. 1 zaofiarował zapłatę czekiem rozrachunkowym”.

Do tej pory przedsiębiorstwa detalicznej sprzedaży, obowiązane do uczestnictwa w obrocie bezgotówkowym, nie mogły odmawiać przyjęcia zapłaty od przedsiębiorstw uspołeczniionych w formie czeku rozrachunkowego lub zlecenia przelewu, wystawionych na bank mieszczący się w tej samej miejscowości, w której znajdowało się przedsiębiorstwo detalicznej sprzedaży. Obecnie nowelizacja ust. 4 idzie w dwóch kierunkach

- 1) wyeliminowania zlecenia przelewu jako środka zapłaty;
- 2) umożliwienia dokonywania zapłaty czekiem rozrachunkowym, wystawionym na bank w dowolnej miejscowości.

Za wyeliminowaniem zlecenia przelewu, jako środka zapłaty, przemawiają trudności napotymane w praktycznym użyciu tego środka bezgotówkowej zapłaty, wymagającego uprzedniego składania w banku wypełnionego formularza przelewowego. Zapłata czekiem rozrachunkowym, wobec okrzepnięcia naszego systemu finansowego, nie nasuwa poważniejszych zastrzeżeń, a możliwość wystawiania czeku również na banki zamiejscowe przyczyni się do szybszej rotacji środków obrotowych. W przypadkach dokonywania zakupów przez przedsiębiorstwa uspołecznione poza miejscem ich siedziby, przyjmowanie czeku rozrachunkowego na bank płatnika stwarza najdogodniejszą formę zapłaty zarówno ze względów bezpieczeństwa jak i z uwagi na rozszerzenie stosowania obrotu bezgotówkowego.

Jaka forma zapłaty powinna być przyjmowana przez hotele, Orbis, PKS, PKP, Lot i zakłady zbiorowego żywienia od uczestników obrotu bezgotówkowego za wykonywanie zbiorowych zleceń

Generalny Sekretariat porozumiał się z centralami przedsiębiorstw usługowych grupy uspołecznionej w sprawie wydania przez nie zarządzeń swoim organizacjom terenowym — celem jednolitego postępowania przy przyjmowaniu zapłaty za świadczone usługi zbiorowych zleceń.

Jako wytyczne przyjęto następujące zasady:

- a) usługi z tytułu zbiorowych zleceń są płatne zasadniczo bezgotówkowo,
- b) w transakcjach z jednostkami grupy gospodarki uspołecznionej instrumentem zapłaty winien być „czek rozrachunkowy”, przy czym aż do znówelizowania ustawy o obrocie bezgotówkowym obowiązuje przyjmowanie czeków rozrachunkowych tylko na banki miejscowe (przepis ustawy ma być rozszerzony na obowiązek przyjmowania czeków wystawionych również na banki zamiejscowe).
- c) przyjęcie zapłaty czekiem nie może być uwarunkowane uprzednim złożeniem wierzycielowi wzorów podpisów osób upoważnionych do podpisywania w imieniu wystawcy,
- d) w transakcjach z uczestnikami obrotu bezgotówkowego grupy gospodarki prywatnej instrumentem zapłaty winno być zasadniczo polecenie przelewu udokumentowane „dowodem obciążenia rachunku płatnika”.

Stosownie do powyższych zasad obowiązuje oddziały wyjaśnienie, że przy udzielaniu zezwoleń na wypłaty gotówkowe z okazji zjazdów, wycieczek itp. — mogą być zwolnione środki gotówkowe tylko na przejazdy do miejsc zjazdu, jeśli uczestnicy pochodzą z różnych miejscowości oraz środki gotówkowe na wypłatę diet. Zakup biletów powrotnych, koszty zbiorowego żywienia, powinny być pokrywane w drodze bezgotówkowej.

PROWADZENIE RACHUNKÓW PRZEDSZKOLI

Ob. W. B. pracownik oddziału w Chełmie zapytuje:

- a) *kogo należy uważać za właściwą jednostkę nadrzędną dla poszczególnych przedszkoli?*
- b) *czy odmowę otwarcia rachunku dla przedszkoli przez PMRN należy traktować jako wiążącą?*
- c) *czy przedszkola posiadają osobowość prawną i podlegają planowaniu kasowemu.*

Wyjaśniamy:

Ad a) Za jednostkę nadrzędną przedszkola uważać należy wydział oświatowy przy prezydium właściwej rady narodowej, tj. tej, z której przedszkola otrzymują wszelkie dotacje na pokrywanie wydatków administracyjnych.

Ad b) Odmowy otwarcia rachunku dla przedszkoli przez PMRN nie należy uważać za wiążącą. Przedszkola mają obowiązek posiadania rachunków bankowych w myśl § 4, tymczasowej instrukcji w sprawach rachunkowych, kasowych i niektórych administracyjno - gospodarczych dla przedszkoli, korzystających z wszelkiego rodzaju zasiłków Skarbu Państwa i Funduszu Socjalnego (zarządzenie Ministerstwa Oświaty

z 2. V. 1950 r. nr II WP 2060/50).

Zgodnie z zarządzeniem Ministerstwa Finansów z dnia 13. VII. 1950 r. nr DB — 1058/5/50 rachunki te, traktowane jako rachunki instytucji i organizacji społecznych (konto 113 JPKB), powinny być prowadzone przez NBP, a w miejscowościach w których nie ma placówek NBP w BR (ewentualnie GKS) — Ok. 106/50/IV/A.

Ad c) Przedszkola osobowości prawnej nie posiadają podlegają natomiast obowiązki planowania

kasowego. W przypadkach, gdy wydatki administracyjno - gospodarcze przedszkoli nie przekraczają w stosunku rocznym zł 1.800.000.— są one do 31. XII. 1950 zwolnione od obowiązku uczestniczenia w planowaniu kasowym (L. O. 47/50 IV/H).

Wspomniana wyżej w p. „b” tymczasowa instrukcja Ministerstwa Oświaty w § 4 p. 2 mówi wyraźnie o obowiązku uczestniczenia w obrocie bezgotówkowym i planowaniu kasowym.

B I B L I O G R A F I A

WAŻNIEJSZE POZYCJE Z ZAKRESU FINANSÓW I KSIĘGOWOŚCI W JĘZYKU POLSKIM

A. KSIĄŻKI:

1. Afanosiew A. A. — **Zasady sporządzania bilansu** (przełożył z języka rosyjskiego J. Kałużny) Polskie Wydawnictwa Gospodarcze, Warszawa, 1950, str. 146.

Treść: 1) Ekonomiczna treść bilansu, 2) Charakterystyczne cechy bilansu, 3) Zasady wyceny pozycji bilansowych, 4) Prawidłowa lokalizacja nakładów według ruchu okrężnego, jako warunek realnych kosztów własnych i zysku bilansowego, 5) Lokalizacja nakładów w sferze obiegu, 6) Lokalizacja nakładów w sferze produkcji, 7) Warunki realności bilansu księgowego i zadania jego rewizji.

2. Bogusławskij M., Grebień J. Prosiółkow A. „Operatywna Technika i Uczot w Gosbankie SSSR” (Technika operacyjna i rachunkowość banku Państwa ZSRR) przełożył M. S. Kossakowski. Narodowy Bank Polski Wydział Ekonomiczny. Warszawa 1950 str. 434 (maszynopis powielony).

Treść: I — Ogólna charakterystyka operacyjno - rachunkowych czynności Banku Państwa i struktura jego systemu. II — Bilans Banku Państwa. III — Rachunkowość syntetyczna i analityczna. IV — Podstawy dokumentacji, obrotu dokumentów i kontroli wewnętrznobankowej. V — Operacje rozrachunkowe. VI — Operacje pożyczkowe. VII — Wzajemne rozrachunki międzyoddziałowe. VIII —

Operacje kasowe. IX — Operacje emisyjne. X — Operacje walutowe i zagraniczne. XI — Wykonanie kasowe budżetu państwowego. XII — Rozrachunki z bankami inwestycyjnymi (specbankami). XIII — Zasoby (fundusze) Banku Państwa. XIV — Dłużnicy i wierzyciele. XV — Odtworzenie rachunkowości w ewakuowanych i reewakuowanych placówkach Banku Państwa. Rachunkowość szkód wyrządzonych przez wojnę. XVI — Rachunkowość środków stałych i kapitałnych rozchodów Banku. XVII — Dochody i rozchody Banku. XVIII — Sprawozdawczość.

3. Falewicz Jan — **Bieżąca kontrola gospodarności przedsiębiorstw przemysłowych** (metodą bezpośredniego badania rozchodów). Książnica Spółdzielcza „Placówka” ZOU we Wrocławiu — Wrocław 1949 str. 90.

Treść: I — Postępowanie tradycyjne. II — Nowa droga. III — Literatura pomocnicza.

4. Grabowski Lech — **Nowe przepisy podatkowe w przemyśle, handlu i rzemiośle (od 1. I. 1949 roku)**. Dekret o podatku obrotowym i dochodowym, rozporządzenia wykonawcze, okólniki, orzecznictwo, komentarze. Warszawa 1949. Gospodarczy Instytut Wydawniczy str. 199.

Treść: I — Podatek obrotowy. 1) Ogólne zasady opodatkowania, 2) Szczególne zasady opodatkowania, 3) Obowiązek zgłoszenia, 4)

Przepisy przejściowe i końcowe. II — Podatek dochodowy. 1) Ogólne zasady opodatkowania, 2) Opodatkowanie dochodu nieuspołecznionego odcinka gospodarczego, 3) Opodatkowanie dochodów uspołecznionego odcinka gospodarczego, 4) Opodatkowanie przedsiębiorstw państwowych i samorządowych, 5) Przepisy przejściowe i końcowe. III — Skorowidz.

5. **Iwański Bolesław** — (zaprzyśiężony rzeczoznawca księgowości przy Izbie Przemysłowo-Handlowej oraz przy Sądzie Okręgowym). **Podręcznik księgowości i bilansowania.** Księgowość pojedyncza, księgowość podwójna systemu włoskiego, systemu amerykańskiego, systemu przebitkowego, nauka bilansowania. Jednolity plan kont, organizacja księgowości, teoria oraz przykłady praktyczne. Poznań — Warszawa 1949 str. 317.

Treść: I — Wstęp. 1) Nazwa przedmiotu, 2) Znaczenie buchalterii, 3) Ujęcie cyfrowe. Rozdział II. 1) Księgowość podwójna, 2) Dwa rodzaje kalkulacji, początek księgowości podwójnej, 3) Inwentarz, 4) Kasowość. Rozdział III. 1) Włoski system księgowości, 2) Bilans otwarcia, 3) Przykład I. Piekarnia, księga główna, salda kont księgi głównej, przenoszenie zapisów z dziennika do księgi głównej. Przykład 2. Handel artykułami spożywczymi, nauka bilansowania, kalkulacja, bilans ostateczny, zamknięcie ksiąg, bilans przedsiębiorstwa rzemieślniczego. Przykład na zamknięcie ksiąg, bilanse miesięczne, błędy w księgowości, właściwe księgowanie, książki pomocnicze. Rozdział IV. 1) Księgowość amerykańska, Przykład 4: spółdzielnia maszynowa Zw. Samopomocy Chłopskiej, cechy dodatnie i ujemne systemu włoskiego i amerykańskiego, systemy kartotekowe. Rozdział V. 1) Jednolity Plan kont, 2) Nowy Jednolity Plan kont. Rozdział VI. 1) Księgowość przebitkowa, 2) Technika księgowości w buchalterii przebitkowej, Przykład 5: Cukiernie, kawiarnie. Podatek obrotowy, podatek dochodowy, Społeczny Fundusz Oszczędnościowy, Podatek od wynagrodzeń, Podatki samorządowe, Analiza bilansu, Analiza rynków, Elementy przebitki, Przyszłość księgowości przebitkowej, Przykład 6: apteka, operacje wekslowe, Przykład 7: tartak parowy p. z. p. Przykład 8: przedsiębiorstwo hodowlane p. z. Zakończenie, Spis skrótów, Spis kwestyj, określeń, wyrażeń i definicji.

6. **Jampolski S. L.** — **Technika operacyjna i rachunkowość w banku przemysłowym ZSRR** (przełożył z języka rosyjskiego Inż. Włodzimierz Skoraszewski). Nakładem Banku Inwestycyjnego. Warszawa 1949 str. 272.

Treść: I — Struktura, klientela i operacje Banku Przemysłowego. 1) Struktura Banku Przemysłowego ZSRR, 2) Klientela obsługiwana przez Bank Przemysłowy ZSRR, 3) Obiekty finansowania i kredytowania, 4) Specjalne cechy operacji Banku Przemysłowego. II — Bilans Banku Przemysłowego. III — Organizacja rachunkowości i wewnętrznej kontroli bankowej. 1) Organizacja rachunkowości, 2) Poprawianie omyłek, 3) Przechowywanie kart kont imiennych księgowości analitycznej i dowodów księgowych, 4) Bankowa kontrola wewnętrzna. IV — Stosunek Banku Przemysłowego oraz innych banków kredytów długoterminowych (banków specjalnych), 1) Stosunek Banku Przemysłowego, 2) Rachunki otwierane przez Bank Państwa dla instytucji Banku Przemysłowego, 3) Sposób załatwiania wyciągów, 4) Odpowiedzialność Banku Państwa i Banku Przemysłowego za naruszenie warunków porozumiewania, 5) Ewidencja rozliczeń z Bankiem Państwa, 6) Przykłady sposobów księgowania operacji na rachunkach subkorespondencyjnych, a także na podrachunkach, 7) Stosunki pomiędzy Bankiem Przemysłowym oraz innymi bankami kredytów długoterminowych, 8) Ewidencja rozliczeń wynikających z obsługi wzajemnej banków specjalnych, 9) Sprawozdawczość banków specjalnych z tytułu usług wzajemnych, 10) Przykłady przeprowadzania księgowania z tytułu rozliczeń Banku Przemysłowego z bankami specjalnymi. V — Rozliczenia. 1) System i formy rozliczeń, 2) Akceptacyjne formy rozliczeń oraz system inkasa, 3) Rozliczenia przez akredytywę, 4) Rachunki specjalne, 5) Rozliczenia z tytułu miejscowego obrotu towarowego, 6) Sankcje za nieterminowe pokrycie dokumentów, 7) Kary płacone przez bank klienta za naruszenie prawideł obiegu dokumentów, 8) Pozostałe rozrachunki klienteli z Bankiem Przemysłowym, VI — Ewidencja środków na finansowanie nakładów kapitałnych. 1) Rodzaje środków, 2) Ewidencja środków przeznaczonych na finansowanie, 3) Sumy zwrotnej części finansowania, 4) Wpłaty na pozaplanowe nakłady kapitałne,

5) Środki pochodzące z mobilizacji rezerw wewnętrznych oraz inne wpływy, 6) Przykłady księgowania, 7) Porządek zaliczania środków z asygnowań budżetowych oraz bieżąca sprawozdawczość z tego tytułu, 8) Przymusowe ściąganie środków własnych przewidzianych w planie, lecz nie wpływających, 9) Rozliczenia Banku Przemysłowego z Ministerstwem Finansów ZSRR oraz innymi organami finansowymi, z tytułu asygnat budżetowych, a także z klientelą z tytułu jej wkładów własnych, przeprowadzane w końcu roku operacyjnego. VII — Ewidencja operacji finansowania budownictwa. 1) Formy finansowania, 2) Limity finansowania, 3) Rozliczenia w końcu roku operacyjnego pomiędzy instytucjami Banku Przemysłowego z tytułu limitów finansowania, 4) Rachunki finansowania, 5) Formalności związane z otwarciem rachunku bieżącego, 6) Formy imiennych rachunków finansowania, 7) Zamykanie rachunków bieżących w końcu roku, 8) Rachunki bieżące finansowania pozaplanowych nakładów kapitałnych, 9) Finansowanie budownictwa przez inne banki, 10) Rozliczenia pomiędzy budową i czynnymi przedsiębiorstwami, 11) Rozliczenia indywidualne pretensji wzajemnych organów gospodarczych. VIII — Ewidencja operacji kredytowych. 1) Kredyty krótkoterminowe, 2) Kredyty długoterminowe. IX — Rachunki rozliczeniowe organów gospodarczych w instytucjach Banku Przemysłowego. 1) Rachunki rozliczeniowe organizacji budowlano-montażowych, 2) Rachunki rozliczeniowe organizacji wykonawczych z tytułu zaliczek, 3) Rachunki rozliczeniowe budowli prowadzonych sposobem gospodarczym i finansowym według aktów za wykonane roboty, 4) Rachunki rozliczeniowe odcinków hodowlanych i przedsiębiorstw pomocniczych działających na zasadzie wewnętrznego rozrachunku gospodarczego, 5) Rachunki specjalne organizacji wykonawczych budowlano - montażyowych z tytułu remontów kapitałnych, 6) Przykłady księgowania na rachunkach rozliczeniowych, 7) Sposób zaliczania procentów. X — Dochody i rozchody Banku Przemysłowego. 1) Dochody, 2) Rozchody. XI — Rozliczenia wzajemne. XII — Pozostałe konta bilansowe Banku Przemysłowego. 1) Kasa, 2) Budynki i inwentarz, 3) Różni dłużnicy i wierzyciele, 4) Wydatki okresów przyszłych, 5) Rozlicze-

nia z tytułu nakładów kapitałnych, 6) Fundusze banku, 7) Finansowanie i środki finansowania lat przeszłych, 8) Technika operacyjna i ewidencja pozabilansowa. XIII — Wydatki administracji i zarządu. XIV — Sprawozdawczość rachuby. XV — Formalności połączone z otwarciem nowych i zamknięciem istniejących filii Banku Przemysłowego. Załączniki: Nomenklatura kont bilansu Banku Przemysłowego ZSRR.

7. **Jaśkiewicz Zbigniew — Przebudowa Podatku Dochodowego w Polsce Powojennej.** Toruń 1949. Nakładem Zakładu Skarbowości UMK. str. 135.

Treść: Przedmowa. I — Wstęp. II — Pojęcie dochodu w polskim prawie o podatku dochodowym. 1) Pojęcie dochodu w literaturze, 2) Określenie dochodu w ustawie i w dekretach, 3) Źródła przychodów i przychody z nich: a) Źródła przychodów, b) Przychód z gospodarstwa rolnego, c) Przychody z innych źródeł przychodów, d) Sprzedaż przedmiotów i praw majątkowych. 4) Koszty uzyskania, 5) Wydatki niepotracalne, 6) Wydatki szczególne, 7) Dochód osób prawnych, 8) Ograniczony i nieograniczony obowiązek podatkowy. III — Podatnik w zakresie podatku dochodowego. 1) Podmioty podatkowe, 2) Zwolnienia podmiotowe, IV — Obciążenie dochodu podatkiem dochodowym. 1) Obciążenie osób fizycznych, 2) Obciążenie osób prawnych sektora prywatnego, spółdzielni i przedsiębiorstw samorządowych, 3) Obciążenie przedsiębiorstw państwowych. V — Płatność podatku. VI — Uwagi końcowe. 1) Zmiany w zakresie pojęcia dochodu podatkowego, 2) Miejsce podatku dochodowego w systemie podatkowym, 3) Analiza podłoża obciążenia podatkowego poszczególnych grup podatników, a) osób fizycznych, b) spółdzielni, c) przedsiębiorstw samorządowych, d) przedsiębiorstw państwowych, 4) Wpływy z podatku dochodowego, 5) Zakończenie. Literatura.

8. **Jaśkiewicz Zbigniew — Prawo Podatkowe. Zeszyt II.** Skrypt z wykładów (maszynopis powielony) Akademicka Księgarnia Spółdzielcza „SKRYPT”. Toruń 1950, str. 123.

Treść: I — Wstęp. 1) Układ podatkowy a system podatkowy, 2) Rola podatku, 3) Struktura gospodarcza Polski powojennej, 4) Założenia polityczno - gospodarcze a układ podatkowy. II — Ogólny rzut oka na struktu-

rę polskiego układu podatkowego. 1) Podatkobiorcy, 2) Podatnicy, 3) Przedmioty podatkowe, 4) Obciążenia podatkowe, 5) Źródła prawne. III — Część ogólna podatkowego prawa materialnego — zobowiązania podatkowe. IV — Część szczegółowa podatkowego prawa materialnego. 1) Podatek obrotowy, 2) Podatek od nabycia praw majątkowych, 3) Opłata skarbową, 4) Podatek od nieruchomości, 5) Podatek dochodowy, 6) Podatek od wynagrodzeń, 7) Podatek gruntowy, 8) Podatek od wzbogacenia, 9) Podatek od lokali, 10) Podatek od publicznych zabaw, rozrywek i widowisk, 11) Podatek od kopalni, 12) Formalne prawo podatkowe, 13) Postępowanie podatkowe, 14) Postępowanie egzekucyjne, 15) Zakończenie.

9. Kurowski Leon — **Historia skarbowości oraz historia nauki skarbowości**. Skryp z wykładów (maszynopis powielony). Akademicka Księgarnia Spółdzielcza „SKRYPT”. Toruń 1950, str. 43.

Treść: Część I — Historia Skarbowości. 1) Okres feudalny, 2) Okres kapitału handlowego, 3) Okres kapitału przemysłowego, 4) Okres kapitału finansowego, 5) Okres przejściowy do gospodarki socjalistycznej. Część II — Historia nauki skarbowości. 1) Merkantylizm, 2) Kameralizm, 3) Fizjokratyzm, 4) Szkoła klasyczna, 5) Szkoła historyczna, 6) Tzw. socjalizm państwowy, 7) Szkoła subiektywna, 8) Klasycy marksizmu, 9) Literatura współczesna.

10. Kuźniecowa A. — **Kapitał i wartość dodatkowa** (przekład Celiny Budzyńskiej). Ostrowskianow K. — **Płaca robocza i dzień roboczy** (przekład Elżbiety Wąsowicz). Książka i Wiedza. Warszawa 1949 r. str. 123.

Treść: I — Kapitał i wartość dodatkowa. 1) Przemiana pieniądza w kapitał, 2) Siła robocza jako towar, 3) Proces pomnażania wartości, 4) Ogólna charakterystyka stosunków kapitalistycznych, 5) Rola poszczególnych czynników produkcji w procesie planowania wartości, 6) Dwa sposoby wytwarzania wartości dodatkowej, 7) Trzy stadia rozwoju produkcji kapitalistycznej, 8) Przewrót przemysłowy, 9) Maszyna, fabryka kapitalistyczna, 10) Warunki i następstwa kapitalistycznego zastosowania maszyn. II — Płaca robocza i dzień roboczy. 1) Istota płacy roboczej, 2) Forma płacy roboczej, 3) Akordowo - pro-

gresywne i premiowe formy płacy roboczej, 4) Płaca robocza naturalna i pieniężna, 5) Spadek płacy roboczej w miarę rozwoju kapitalizmu, 6) Dzień roboczy w warunkach kapitalistycznych i walka robotników o jego prawne ograniczenie.

11. Orłowski Mirosław — **Finanse i kredyt** (materiały z wykładów, ćwiczeń oraz teksty obowiązującej lektury). Część I Finanse i kredyt w ustroju kapitalistycznym. Akademia Nauk Politycznych Zakład Wydawnictw, (maszynopis powielony) powielono na prawach rękopisu. Warszawa 1950 r. str. 173.

Treść: Przedmowa. Rozdział I — Krytyka burżuazyjnych teorii pieniężnych, Literatura. Rozdział II — Pieniądz i kredyt w kapitalizmie. 1) Instytucje tworzące kredyt w kapitalizmie, 2) System finansowy kapitalizmu, 3) Kapitalistyczny system bankowy, 4) Giełdy, 5) Rynek pieniężny, 6) Operacje bankowe w kapitalizmie. Podział operacji. Operacje czynne, operacje bierne. 7) Zmiany pieniężne — płaćną dewaluacją walut w krajach kapitalistycznych, 8) Polityka pieniężna kapitalizmu, 9) Kapitalistyczna polityka walutowa, 10) Międzynarodowe systemy pieniężne i międzynarodowy bank centralny, 11) Reformy monetowe kapitalizmu powojennego. Literatura. Rozdział III — Skarbowość kapitalistyczna. 1) Budżet i prawo budżetowe, 2) Nauka o podatkach, 3) Kredyt publiczny w kapitalizmie. Literatura. Rozdział IV — Krytyka polityki pieniężnej kapitalizmu.

12. Orłowski Mirosław — **Finanse i kredyt** (materiały z wykładów, ćwiczeń oraz teksty obowiązującej literatury). Część II finanse i kredyt w Związku Radzieckim. Akademia Nauk Politycznych — Zakład Finansów Publicznych, (maszynopis powielony) powielono na prawach rękopisu. Warszawa 1950, str. 361.

Treść: 1) Teoria pieniądza w świetle marksizmu — fragmenty z artykułu Prof. Dr S. Żurawickiego, 2) Rola i funkcje pieniądza radzieckiego — fragment odczytu wygłoszonego pod powyższym tytułem przez W. Ikonikowa, 3) Jednolite państwowe ceny detaliczne — fragmenty z artykułu L. Maizenberga, 4) Płace w teorii Marksa — fragment artykułu o płacach w 26 tomach Wielkiej Encyklopedii Radzieckiej, 5) Finanse i rozwój Socjalistycznej Gospodarki Narodowej — fragmenty z artykułu K. Płotnikowa. Literatura.

13. **Orłowski Mirosław — Finanse i kredyt** (materiały z wykładów, ćwiczeń oraz teksty obowiązującej literatury) Część III Finanse i kredyt w Polsce Ludowej. Akademia Nauk Politycznych — Zakład finansów publicznych (maszynopis powielony) powielono na prawach rękopisu. Warszawa 1950 r. str. 251.

Treść: Część I — System finansowy w Polsce. 1) Budżet w 1950 r. artykuł prof. dr L. Kurowskiego załączony tekst Ustawy Skarbowej na rok 1950, 2) Polski system podatkowy opracował mgr Banaszkiewicz, 3) Najważniejsze wiadomości o finansach komunalnych, fragment z artykułu mgr J. Kuchcińskiego, 4) Ważniejsze postanowienia ustawy o terenowych organach jednolitej władzy państwowej, 5) Ubezpieczenia rzeczowe i osobowe w Polsce — fragment artykułu mgr J. Urbana, 6) Zasady systemu finansowego przedsiębiorstw państwowych w roku 1950 — fragment z artykułu mgr B. Blassa, 7) Zasady finansowania inwestycji i kapitalnych remontów w roku 1950 — fragment artykułu dr W. Lissowskiego. Część II — Pieniądz i kredyt. 8) Aparat pieniężno-bankowy w Polsce bezpośrednio po wojnie, przedruk z przeglądu kwartalnego BGK, 9) Ważniejsze przepisy prawne, dotyczące ustroju pieniężnego w Polsce Ludowej, 10) Zasady obrotu bezgotówkowego, przedruk z „Rzeczypospolitej“, 11) Funkcje banku socjalistycznego — artykuł prof. dr W. Trąmpczyńskiego, 12) Bankowość polska po reformie — artykuł dr M. Orłowskiego, 13) Rola kredytu bankowego, 14) Planowanie finansowe — wykłady M. Orłowskiego, 15) Plan kasowy artykuł mgr A. Cegielskiego, 16) Plan kredytowy — fragmenty z artykułu mgr M. Kucharskiego, 17) Istota i struktura planu finansowego obrotów z zagranicą — fragmenty z artykułu mgr Alfreda Siebeneichena, 18) Zasady i zakres reglamentacji dewizowej w Polsce — artykuł Pawła Henzelmana, 19) Dyscyplina finansowa w Polsce — wykłady dr M. Orłowskiego. Bibliografia.

Rosiciński Lucjan — Bankowość — streszczenie wykładów, na prawach rękopisu (maszynopis powielony) „Akademik“ Międzyuczelniana Spółdzielnia — Szczecin 1949, str. 66.

Treść: 1) Wstęp, 2) Zakres działalności banków (ogólny), 3) Zatory pieniężne, 4) Organizacja bankowa (ogólna), 5) Czynności

poszczególnych działów bankowych (szczegółowa), 6) Dział wekslowy (ogólny), 7) Korespondencja, 8) Księgowość, 9) Cele (szczegółowo), 10) Weksle, 11) Rodzaje weksli, 12) Dewizy, waluty zagraniczne, 13) Papiery wartościowe (efekty), giełda pieniężna, 14) Akcje, papiery dywidendowe, 15) obroty na kontach, 16) Konta specjalne (b. szczegółowe), 17) Bankowość polska.

15. **Setkiewicz Jakub — Księgowość materiałowa.** Nakładem Bratniej Pomocy Studentów Państwowej Wyższej Szkoły Administracji Gospodarczej w Katowicach (maszynopis powielony). Katowice 1949 str. 157.

Treść: I — Znaczenie kontroli ilościowej i wartościowej materiałów, towarów i wytworów. II — Przedmiot księgowości materiałowej. III — Srodki i pomoce ewidencyjne w księgowości materiałowej. IV — Technika pracy. V — Ustalenie kosztów własnych nabycia i rozliczenia zużycia materiałów. VI — Prowadzenie księgowości materiałowej przy pomocy maszyn systemu Hollerith, Powers, Bull. VII — Kontrola ilościowa i inwentaryzacja. VIII — Statystyka i sprawozdawczość. IX — Wskazówki praktyczne dla organizacji gospodarki księgowości materiałowej.

16. **Żurawicki Seweryn — O kapitale Karola Marksa.** Akademia Nauk Politycznych. Zakład Wydawnictwa (maszynopis powielony) powielono na prawach rękopisu. Warszawa 1950 str. 270.

Treść: I — Wstęp. 1) Geneza ekonomii politycznej jako nauki, 2) Ekonomia polityczna, jako nauka klasowa, 3) Marks jako symbol uzonego — rewolucjonisty, 4) Prace poprzedzające „Kapitał“. II — Struktura i problematyka „Kapitału“ 1) Geneza, ogólna charakterystyka „Kapitału“, 2) Tom pierwszy „Kapitału“, 3) Tom drugi „Kapitału“, 4) Tom trzeci „Kapitału“, 5) Lenin i Stalin jako kontynuatorzy dzieła Marksa, III — Metoda marksistowskiej analizy i wykładu w „Kapitale“. IV — Znaczenie „Kapitału“.

17. **Branżowy Plan Kont dla Zjednoczeń Rejonowych Przemysłu Węglowego — obowiązujący od 1. I. 1950.** Nakład własny CZPW — Katowice str. 112.

Treść: Zarządzenie CZPW Nr 3/50, 2) Wstęp, 3) Objaśnienia znaków i symboli, 4) Branżowy plan kont klasa 0, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7 (wraz z tabelami kont szczegółowych)

8, 9, 5) Tabele Nr 1. Powiązanie indeksu materiałowego CZPMPW z nakładem klasy 3-ej BPK, Nr 2, Powiązanie klasy 3-ej z grupą 40-tą BPK, Nr 3 tabela porównawcza kont stanowiskowych 1949 — 1950. Systematyka kont klasy 7, 8, 9 oraz klasyfikacja produkcji.

18. **Jednolity plan kont dla spółdzielni Zrzeszonych w Centrali Spółdzielni Spożywców „Społem” obowiązujący od dnia 1. I. 1950** nakład: Centrala Spółdzielni Spożywców „Społem”, Warszawa, Grażyny 13.

Treść: 1) Wstęp, 2) Jednolity plan kont klasa 1 — konta finansowe, klasa 2 — konta wynikowe pozaoperacyjne, klasa 3 — konta materiałów i towarów, klasa 4 — konta kosztów, klasa 7 — konta rozliczenia kosztów, klasa 8 — konta wyrobów i robót w toku, klasa 9 — konta sprzedaży i obrotów.

Wyjaśnienia do jednolitego planu kont,

Wyjaśnienia do klasy 0,

Wyjaśnienia do klasy 1,

Wyjaśnienia do klasy 2,

Wyjaśnienia do klasy 3,

Wyjaśnienia do klasy 4,

Wyjaśnienia do arkusza rozliczeniowego kosztów,

Wyjaśnienia do klasy 7,

Wyjaśnienia do klasy 8,

Wyjaśnienia do klasy 9

Załączniki: 1) Przykład księgowania kosztów kl. 4 do kl 7, 2) Wzór bilansu, 3) Wzór rachunku wyników, 4) Wzór arkusza rozliczeniowego kosztów.

19. **Jednolity plan kont dla przedsiębiorstw handlowych.** Państwowa Komisja Planowania Gospodarczego. Nakład Polskie Wydawnictwa Gospodarcze. Warszawa 1949, str. 103.

Treść: 1) Jednolity Plan Kont, 2) Załączniki do Jednolitego Planu Kont, a) Nr I Bilans, b) Nr II Rachunek Rezultatów Sprzedaży, c) Nr III Rachunek Rezultatów Realizacji, d) Nr IV Rachunek Wyników, e) Nr IVa Rachunek Działalności (dla central zaopatrzenia), f) Nr IVb Rachunek Działalności (dla jednostek administracyjnych), g) Nr V Porównawczy Rachunek Wyników, h) Nr I/1 — Zestawienie środków trwałych oraz umorzeń środków trwałych, i) Nr I/2 Zestawienie analityczne środków normatywnych i ich pokrycia funduszami własnymi, j) Nr I/3 Zestawienie analityczne zmian funduszu własnego,

3) Komentarz do Jednolitego Planu Kont: a) klasa 0 — konta majątku trwałego, funduszy własnych, sprawozdawcze i pozabilansowe, b) klasa 1 — konta finansowe, c) klasa 2 — konta nakładów i strat, oraz dochodów i zysków nadzwyczajnych finansowych i pozazakładowych, d) klasa 3 — konta materiałów i towarów, e) klasa 4 — konta nakładów do rozliczenia, f) klasa 7 — konta kosztów w układzie kalkulacyjnym, g) klasa 8 — konta wyrobów i robót w toku, h) klasa 9 — konta realizacji i sprzedaży.

20. **Biuro organizacji Rachunkowości. Ćwiczenia z zakresu Jednolitego Planu Kont dla Przedsiębiorstw Przemysłowych.** Warszawa 1950. Centralny Urząd Szkolenia Zawodowego.

Treść: Przedmowa. Wskazówki dla korzystających ze zbioru „Ćwiczeń”. I — Konta magazynowe, 1) Uwagi ogólne, 2) Ćwiczenie Nr 1. II — Przebieg rozliczeń nakładów i kosztów, 1) Uwagi wstępne, 2) Produkcja podstawowa, 3) Uwagi ogólne, 4) Ćwiczenie Nr 3, 5) Koszty zaopatrzenia jako przykład kosztów własnych, 6) Uwagi ogólne, 7) Ćwiczenie Nr 4. III — Roboty kapitałne, 1) Uwagi ogólne, 2) Ćwiczenia Nr 5. IV — Wahania stanu środków trwałych i środków obrotowych i ich wpływ na fundusz własny, 1) Uwagi wstępne, 2) Wahania funduszu własnego spowodowane zmianami w stanie środków trwałych, 3) Uwagi ogólne, 4) Ćwiczenie Nr 6, 5) Wahania funduszu własnego spowodowane zmianami w stanie środków obrotowych, 6) Uwagi ogólne, 7) Ćwiczenie Nr 7. V — Fundusze i rezerwy oraz ich pokrycie na specjalnych kontach bankowych, 1) Uwagi ogólne, 2) Ćwiczenie Nr 8. VI — Działalność pozazakładowa. 1) Uwagi wstępne, 2) Działalność pozazakładowa wydzielona, 3) Uwagi ogólne, 4) Ćwiczenie Nr 9, 5) Działalność pozazakładowa niewydzielona, 6) Uwagi ogólne, 7) Ćwiczenie Nr 10. VII — Fundusze administrowane centralnie. A. — Akcja socjalna, 1) Uwagi wstępne, 2) Akcja socjalna niewydzielona, 3) Uwagi ogólne, 4) Ćwiczenie Nr 11, 5) Akcja socjalna wydzielona, 6) Uwagi ogólne. B. — Fundusz nagród i prac zleconych. 1) Uwagi ogólne. VIII — Przykład ogólny. 1) Ćwiczenie Nr 12. IX — Rozwiązanie ćwiczeń.

21. **Jednolity Plan Kont w układzie branżowym Przemysłu Szklarskiego obowiązujący od 1 stycznia 1950** Maj 1950, str. 164.

Treść: 1) Klasa 0 — konta majątku trwałego, funduszy własnych, sprawozdawczości i pozabilansowe, 2) Klasa 1 — konta finansowe — gotówka, czek, weksle i papiery wartościowe, 3) Klasa 2 — konta nakładów i strat oraz dochodów, zysków nadzwyczajnych, finansowych i pozazakładowych, 4) Klasa 3 — konta materiałów i towarów, 5) Klasa 4 — konta nakładów do rozliczenia, 6) Klasa 5 — konta rozliczeniowe kosztów, 7) Klasa 6, 8) Klasa 7 — konta kosztów w układzie kalkulacyjnym, 9) Klasa 8 — konta wyrobów i robót w toku, 10) Klasa 9 — konta realizacji, 11) Komentarz do Jednolitego Planu Kont.

22. **Skrócony Jednolity Plan Kont dla średnich i małych przedsiębiorstw w gospodarce komunalnej z wyjątkiem przedsiębiorstw remontowo-budowlanych i zarządów nieruchomości.** Ministerstwo Administracji Publicznej, str. 38.

Treść: 1) Klasa 0 — Konta majątku trwałego, funduszy własnych, sprawozdawcze i pozabilansowe. 2) Klasa 1 — Konta finansowe. 3) Klasa 2 — Konta pozazakładowe i rozliczeniowe, 4) Klasa 3 — Konta materiałów i towarów, 5) Klasa 4 — Konta kosztów, 6) Klasa 7 — Konta kosztów w układzie kalkulacyjnym, 7) Klasa 8 — Konta wyrobów gotowych, półgotowych i robót w toku, 8) Klasa 9 — Konta realizacji (sprzedaży) i obrotów, 9) Wyjaśnienia.

23. **Biblioteka Biura Organizacji Rachunkowości Nr 1 Komentarz do Jednolitego Planu Kont dla państwowych przedsiębiorstw przemysłowych** — opracowanie zbiorowe pod redakcją mgr Blassa Bronisława, Kmity Antoniego, Prof. Dr Skrzywana Stanisława. Polskie Wydawnictwa Gospodarcze. Warszawa 1950 r., str. 359.

Treść: Rozdział I — Ogólna charakterystyka J. P. K., Układ grupowy Jednolitego Planu Kont. Rozdział II: Klasa 0 — Konta majątku trwałego, funduszy własnych, sprawozdawcze i pozabilansowe. Rozdział III: Klasa 1 — Konta finansowe. Rozdział IV — Klasa 2 — Konta nakładów i strat oraz dochodów i zysków nadzwyczajnych, finansowych i pozazakładowych. Rozdział V — Klasa 3 — Konta materiałów i towarów. Rozdział VI — Klasa 4 — Konta nakładów do

rozliczenia. Rozdział VII — Rozliczenia nakładów i kosztów. Rozdział VIII — Klasa 7 — Konta kosztów w układzie kalkulacyjnym. Rozdział IX — Klasa 8 — Konta wyrobów i robót w toku. Rozdział X — Klasa 9 — Konta realizacji. Rozdział XI — Sprawozdania rachunkowe.

B. ARTYKUŁY

1. **I. Patrycha** — **Ważniejsze zagadnienia rachunkowości rolnej** „Biuletyn Biura Organizacji Rachunkowości”. Warszawa. Numer 2 — Marzec 1950 r., str. 56 — 60.
2. **R. Manteuffel** — **Zasady systemów rozliczeń kosztów przedsiębiorstw rolnych** „Biuletyn Biura Organizacji Rachunkowości”. Warszawa. Numer 2 — Marzec 1950 r.
3. **R. Manteuffel** — **Zasady systemów rozliczeń kosztów przedsiębiorstw rolnych (dokończenie)** „Biuletyn Biura Organizacji Rachunkowości”. Warszawa. Numer 3 — Kwiecień 1950 r., str. 113 — 118.
4. **M. Trojanowski** — **Technika rachunkowości rolnej w ZSRR (sowchozy)** „Biuletyn Biura Organizacji Rachunkowości”. Warszawa. Numer 3 — Kwiecień 1950 r., str. 102 — 112.
5. **M. Mamarczyk** — **Uwagi na temat planu finansowego dla przemysłu na rok 1951.** „Biuletyn Biura Organizacji Rachunkowości”. Warszawa. Numer 4 — Maj 1950 r., str. 151 — 158.
6. **J. Niesiołowski** — **Uwagi na temat planu finansowego dla handlu na rok 1951.** „Biuletyn Biura Organizacji Rachunkowości”. Warszawa. Numer 4 — Maj 1950 r., str. 159 — 166.
7. **A. Kawczyński** — **Znaczenie planów zakładowych.** „Biuletyn Biura Organizacji Rachunkowości”. Warszawa. Numer 4 — Maj 1950 r., str. 166 — 168.
8. **R. Rejs** — **Rozrachunek Gospodarczy jako metoda planowego kierowania przedsiębiorstwami socjalistycznymi.** „Biuletyn Biura Organizacji Rachunkowości”. Warszawa. Numer 5 — Czerwiec 1950 r., str. 201 — 205.
9. **J. Kujawski** — **Rozliczenia kosztów robocizny bezpośredniej i świadczeń dla robotników (w kalkulacji wynikowej).** „Biuletyn Biura Organizacji Rachunkowości”. Warszawa. Numer 5 — Czerwiec, str. 210 — 211.
10. **H. Kwapiszewicz** — **Analiza bilansu i sprawozdań przedsiębiorstw handlowych.** „Biule-

- tyn Biura Organizacji Rachunkowości". Warszawa. Numer 6 — Lipiec 1950 r., str. 253 — 262.
11. S. Mengel — Wskaźniki wykorzystania środków obrotowych w przedsiębiorstwie przemysłowym. „Biuletyn Biura Organizacji Rachunkowości". Warszawa. Numer 6 — Lipiec 1950 r., str. 269 — 272.
 12. T. Wójcik — Plan finansowy przedsiębiorstw przemysłowych na rok 1951. „Biuletyn Biura Organizacji Rachunkowości". Warszawa. Numer 7 — Sierpień 1950 r., str. 292 — 297.
 13. W. Kwiatkowski — Plan finansowy przedsiębiorstw handlowych na rok 1951. „Biuletyn Biura Organizacji Rachunkowości". Warszawa. Numer 7 — Sierpień 1950 r., str. 297 — 301.
 14. I. Kruk — Plan finansowy przedsiębiorstw wykonawstwa budowlanego na rok 1945. „Biuletyn Biura Organizacji Rachunkowości". Warszawa. Numer 7 — Sierpień 1950 r., str. 301.
 15. Z. Fedak — Wybrane zagadnienie techniki planowania finansowego na przykładzie przedsiębiorstw przemysłowych. „Biuletyn Biura Organizacji Rachunkowości". Warszawa. Numer 7 — Sierpień 1950 r., str. 304.
 16. H. Kwapiszewicz — Analiza bilansu i sprawozdań przedsiębiorstw handlowych (dokończenie). „Biuletyn Biura Organizacji Rachunkowości". Warszawa. Numer 7 — Sierpień 1950 r., str. 310.
 17. Z. Gotard — Zasady systemu finansowego państwowych przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych. „Biuletyn Motoryzacyjny". Numer 12 — Styczeń 1950 r., str. 9 — 10.
 18. Z. Gotard — System finansowy CHPM „Motozbyt". „Biuletyn Motoryzacyjny". Numer 13 — Luty 1950 r.
 19. Z. Augustowski — Zasady systemu finansowego i organizacji finansowej przedsiębiorstw państwowych w latach 1950 — 1951. „Ekonomista" — Kwartalnik poświęcony nauce i potrzebom życia organu Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego. Kwartal 1/II 1950. Polskie Wydawnictwa Gospodarcze, str. 27 — 52.
 20. L. Makowski — Zadania Banku Rolnego. „Gospodarka Planowa". Numer 1 — Styczeń 1950 r., str. 15 — 18.
 21. H. Witkowski — O upłynnieniu remanentów zbędnych i nadmiernych. „Gospodarka Planowa". Numer 1 — Styczeń 1950 r., str. 18 — 22.
 22. Dr L. Kurowski — Preliminarz budżetowy na rok 1950. „Gospodarka Planowa". Numer 2 — Luty 1950 r., str. 62 — 67.
 23. St. Skrzywan i A. J. Kmiotek — O nowych planach kont. „Gospodarka Planowa". Numer 2 — Luty 1950 r., str. 77 — 80.
 24. M. Kucharski — Plan kredytowy w systemie finansowym. „Gospodarka Planowa". Numer 3 — Marzec 1950 r., str. 121 — 124.
 25. A. Zwieriew — Rezerwy obniżenia kosztów własnych (przekład z czasopisma „Planowe Chazajstwo". Numer 1 1950 r. „Gospodarka Planowa. Numer 4 — 5 Kwiecień — Maj 1950 r., str. 206 — 214.
 26. Dr L. Serafinowicz — Istota i kierunki rozwoju budżetu. „Gospodarka Planowa". Numer 6 — Czerwiec 1950 r., str. 238 — 245.
 26. Prof. Z. W. Atlas — Wzrost siły nabywczej rubla. „Gospodarka Planowa". Numer 7 — Lipiec 1950 r., str. 314 — 340.
 28. J. Kałużny — Badanie gospodarczości w zakładzie przemysłowym opartym o rozrachunek gospodarczy. „Hutnik" — Czasopismo naukowo - techniczne poświęcone zagadnieniom hutnictwa. Rocznik XVII — Katowice. Numer 3 — 4 Marzec — Kwiecień 1950 r., str. 37 — 42.
 29. Dr W. Lissowski — Zasady i technika finansowania inwestycji i kapitalnych remontów w roku 1950. „Inwestycje" Organ Zespołu Inwestycyjno - Budowlanego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego. Numer 1 — 2 Styczeń — Luty 1950 r., str. 25 — 28.
 30. K. Secomski — Wykonanie planu inwestycyjnego na rok 1949. „Inwestycje". Organ Zespołu Inwestycyjno - Budowlanego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego. Numer 3 — Marzec 1950 r., str. 1 — 4.
 31. K. Secomski — Rozpoczęcie prac nad planem inwestycyjnym. „Inwestycje". Organ Zespołu Inwestycyjno - Budowlanego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego. Numer 5 — Maj 1950 r., str. 2 — 5.
 32. Fr. Matejski — System finansowy PKP na nowych drogach. „Przegląd Kolejowy" — Miesięcznik techniczno - gospodarczy. Wydawca Wydawnictwo Komunikacyjne. Warszawa. Nu-

- mer 1 — 2 Styczeń — Luty 1950 r., str. 28 — 29.
33. Fr. Matejski — Znaczenie klasy wydatków w układzie celowym jednolitego planu kont. „Przegląd Kolejowy” — Miesięcznik techniczno - gospodarczy. Wydawca — Wydawnictwo Komunikacyjne. Warszawa. Numer 5 — Maj 1950 r., str. 156.
34. L. Gehorsom — Przyspieszenie środków obrotowych. „Przegląd Kolejowy” — Miesięcznik Wydawnictwo Komunikacyjne, Warszawa, Numer 6 — Czerwiec 1950 r., str. 165 — 173.
35. M. Bassaga — O zależności między wydatkami a czynnikami eksploatacyjnymi. Cz. I. „Przegląd Komunikacyjny”. Wydawnictwo Komunikacyjne. Numer 6 — Czerwiec 1950 r. str. 215 — 222.
36. M. Bassaga — O zależności między wydatkami a czynnikami eksploatacyjnymi (dokończenie). „Przegląd Komunikacyjny”. Wydawnictwo Komunikacyjne. Numer 7 — Lipiec 1950 r., str. 252 — 254.
37. J. Włodarczyk — Finansowanie inwestycji. „Przegląd Komunikacyjny”. Wydawnictwo Komunikacyjne. Numer 5 — Maj 1950 r., str. 168 — 170.
38. K. Podlewski — Oddolna rachunkowość kosztów własnych PKP. „Przegląd Komunikacyjny”. Wydawnictwo Komunikacyjne. Numer 5 — Maj 1950 r.
39. E. Berc — W walce o przyspieszenie obiegu środków obrotowych. „Przegląd Komunikacyjny”. Wydawnictwo Komunikacyjne. Numer 8 — 9 Sierpień — Wrzesień 1950 r., str. 298 — 301.
40. Stef Buczkowski — Przedsiębiorstwo uspołecznione i jego bank. „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” Numer 8 — Sierpień 1950 r., str. 197 — 201.
41. Z. Cybulski — Rola i zadania aparatu bankowego w wykonawstwie planu inwestycyjnego. „Przegląd Ubezpieczeń Społecznych”. Numer 8 — Sierpień 1950 r., str. 11 — 13.
42. E. Winter — Przyspieszenie obiegu środków obrotowych. „Przegląd Związkowy”. Numer 8 — Sierpień 1950 r., str. 351 — 355.
43. I. Thomas — Refundacja środków obrotowych. „Przegląd Zbożowo - Młynarski”. Numer 4 — Kwiecień 1950 r., str. 25 — 27.
44. M. Ziemiański — Zasady rozrachunku gospodarczego. „Przegląd Zbożowo - Młynarski”. Numer 6 — Czerwiec 1950 r., str. 7.
45. Mgr B. Paździor — Kontrola kredytów krótkoterminowych w gminnych spółdzielniach. „Przegląd Spółdzielczy” — Pismo Centralnego Związku Spółdzielczego. Warszawa. Numer 1 — Styczeń 1950 r., str. 41 — 42.
46. Dr M. Weralski — Ogólne zasady kredytu krótkoterminowego w radzieckiej spółdzielni spożywców. „Przegląd Spółdzielczy” — Pismo Centralnego Związku Spółdzielczego. Warszawa. Numer 2 — Luty 1950 r.
47. Z. Klimek — Rotacja w spółdzielczym handlu hurtowym. „Przegląd Spółdzielczy”. Pismo Centralnego Związku Spółdzielczego. Warszawa. Numer 3 — Marzec 1950 r., str. 151.
48. Mgr B. Paździor — Finansowanie inwestycji ze środków nielimitowanych spółdzielczości samopomocowej. „Przegląd Spółdzielczy”. Pismo Centralnego Związku Spółdzielczego. Warszawa. Numer 3 — Marzec 1950 r., str. 152.
49. Z. Klimek — Rotacja a minimum i maksimum zapasów. „Przegląd Spółdzielczy”. Pismo Centralnego Związku Spółdzielczego. Warszawa. Numer 4 — Kwiecień 1950 r., str. 207.
50. Mgr B. Paździor — Świadczenia spółdzielni jako kontrola wykonania planów. „Przegląd Spółdzielczy”. Pismo Centralnego Związku Spółdzielczego. Warszawa. Numer 4 — Kwiecień 1950 r., str. 207 — 208.
51. Dr K. Rapaczyński — Kredyty dodatkowe w budżecie 1950 r. „Życie Gospodarcze”. Numer 2 — 16 — 31 Stycznia 1950 r., str. 52 — 53.
52. Dr K. Secomski — Plan inwestycyjny na rok 1950. „Życie Gospodarcze”. Numer 5, 1 — 15 Marca 1950 r., str. 210 — 215.
53. T. Choliński — Doświadczenia z pierwszego okresu funduszu płac. „Życie Gospodarcze”. Numer 6, 16 — 31 Marca 1950 r., str. 273 — 277.
54. J. Rataj — Budżet państwowy na rok 1950. „Życie Gospodarcze”. Numer 7, 1 — 15 Kwietnia 1950 r., str. 316 — 320.
55. Fr. Biedlewicz — Drogi rozwojowe walki o przyspieszenie obiegu środków obrotowych. „Życie Gospodarcze”. Numer 9, 1 — 15 Maja 1950 r., str. 445 — 448.

56. Z. Pirożyński — Podstawowe zasady przebudowy systemu budżetowego. „Życie Gospodarcze”. Numer 10, 16 — 31 Maja 1950 r., str. 482-487.
57. St. Pichula — Zagadnienie kredytowania przedsiębiorstw. „Życie Gospodarcze”. Numer 10, 16 — 31 Maja 1950 r., str. 516 — 518.
58. St. Oleński — Hutnictwo przyspiesza obieg środków obrotowych. „Życie Gospodarcze”. Numer 10, 16 — 31 Maja 1950 r., str. 496—500.
59. T. Jasiński — Przyspieszenie środków obrotowych w przemyśle chemicznym. „Życie Gospodarcze”. Numer 10, 16 — 31 Maja 1950 r., str. 500 — 504.
60. Fr. Stefański — Usprawniamy akcję przyspieszenia środków obrotowych. „Życie Gospodarcze”. Numer 11, 1 — 15 Czerwca 1950 r., str. 543 — 545.
61. Br. Piotrowski — Rola aparatu bankowego w przyspieszeniu obiegu środków. „Życie

Gospodarcze”. Numer 12, 15 — 30 Czerwca 1950 r., str. 593 — 598.

62. L. Siennicki — Dochód narodowy w ustroju socjalistycznym. „Życie Gospodarcze”. Numer 12, 15 — 30 Czerwca 1950 r., str. 602 — 604.
63. L. Siennicki — Budżet Państwa ZSRR. „Życie Gospodarcze”. Numer 13, 1 — 15 Lipca 1950 r., str. 672 — 674.
65. Z. Pirożyński — Budżety terenowe. „Życie Gospodarcze”. Numer 15, 1 — 15 Sierpnia 1950 r., str. 776-780.

C. ARTYKUŁY REDAKCYJNE

1. Zasady systemu finansowego przedsiębiorstw objętych centralnym budżetem państwa na rok 1951. — „Biuletyn Biura Organizacji Rachunkowości”. Numer 4, Maj 1950 rok.
2. Z zagadnień systemu finansowego. — „Biuletyn Biura Organizacji Rachunkowości”. Numer 6 — Czerwiec 1950 r., str. 195 — 198.

Errata do NR. 9/50

Dział: „Pytania i odpowiedzi” str. 682

Szpaltę I — Rozdział o Numeracji rachunków

Wiersz 14 — zamiast „90000” powinno być „9000”.

Rozdział — Zestawienia obrotów dziennych

Szpaltę II — wiersz 4 zamiast „1003” powinno być „10003”

„	„	—	„	11	„	„Ma konto 104”	powinno być	„Wn konto 104”
„	„	—	„	13	„	„Wn konto 104”	„	„Ma konto 104”
„	„	—	„	18	„	„10002”	„	„10003”.

Wydawca: Narodowy Bank Polski

Redaguje Kolegium.

Redakcja i Administracja: Narodowy Bank Polski, Wydział Ekonomiczny, Warszawa, Złota 1.

Państwowe Katowickie Zakłady Graficzne Oddział 18 w Częstochowie. Zamówienie Nr 2271 — 11.X.1950 r.
Nakład 3000 egz. Papier druk. mat. 61 × 86 — 60 gr Kl. VII. Druk ukończono 14.11.1950 r. — R-1-49002